

Numer poświęcony: turystyce, uzdrowiskom i motoryzacji

Dziś 16 stron

ROK XIV. Nr. 172 (4842)

WILNO, niedziela 18 czerwca 1939 r.

Pismo nie jest datowane naprzód.

Cena 15 gr

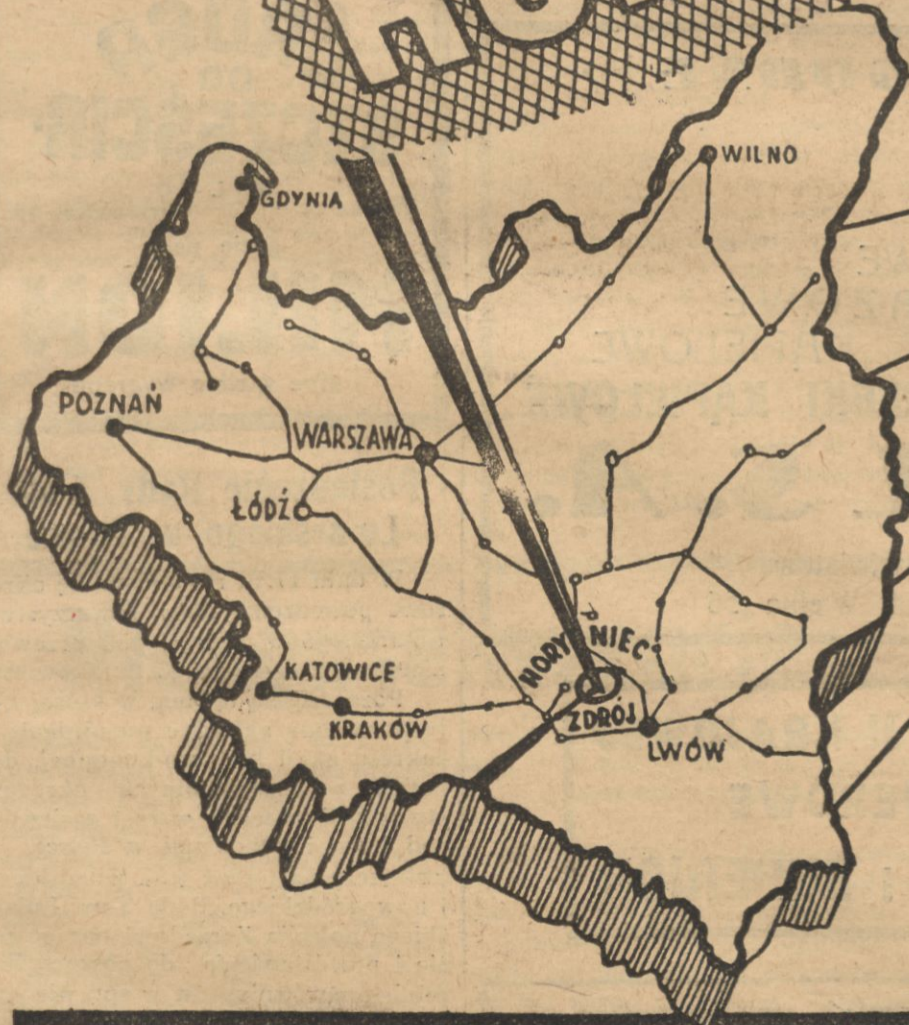
# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

**NAGRODY:** parcela budowlana  
**W HORYŃCU-ZDROJU**

Pobyty ryczałtowe kuracje itp. 21 dni — 164 zł.  
mieszkanie • utrzymanie • kąpiele • opieka lekarska

KONKURS BALNEOLOGICZNY  
HORYŃCA-ZDROJU



Szczegóły w tekście  
na stronie 3-ciej

## „Wypoczynek i motoryzacja“

Motor i maszyna są po to, aby oszczędzić pracy człowiekowi, by mu dać lepsze i przyjemniejsze warunki bytu. Nie po to, aby odbierać mu chleb i siłą zniszczenie wojenne. O wojnie od świętej niedzieli raz w tygodniu wolę nie wspominać. Co do konkurencji, jaką rzekomo maszyna stwarza pracy ludzkiej i klasie robotniczej, to sprawa dawno wyjaśniona. Żaden robotnik nie będzie dziś żył nienawiści do maszyny, bo wie, że tę maszynę konstruował i budował taki sam, jak on członek tego samego świata pracy.

Ważne jest tylko gdzie te maszyny są budowane. Jeżeli w Polsce — wszystko w porządku. Jeżeli zagranicą, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby następne już zostały wytworzone w Polsce.

Wspaniały film francuski „A nous la liberté“ może najbardziej plastycznie odmalować zagadnienie wzajemnego stosunku człowieka i maszyny. Film ten oddaje z jednej strony całe piekło sytuacji, gdzie człowiek staje się niewolnikiem maszyny a maszyna narzędziem wyzysku człowieka; z drugiej strony ukazuje obraz doskonałego rozwiązania problemu, przedstawiając obraz społeczeństwu, gdzie maszyna wyzwoliła człowieka od nadmiaru pracy, dała czas i możliwość cieszenia się wypoczynkiem i szczęściem obcowania z naturą.

Wydaje mi się, że może nie zbyt równą linią, ale stale zbliżamy się ku temu ideałowi. Ustawodawstwo społeczne w pełni uznaje święte prawo człowieka do wypoczynku, a zdrowy oddech społeczeństwa sprawia, że wyrazy: letnisko, turystyka, uzdrowisko przestały być przedmiotem zbytku; stają się powoli potrzebą powszechną.

To co obserwujemy zwłaszcza latem, pozwala nam twierdzić, że Polacy coraz bardziej rozsądnie dbają o zdrowie i wypoczynek nerwów, a przy okazji coraz bardziej gruntownie poznają ten precudowny, a do tak niedawna mało znany kraj, jakim jest nasza Ojczyzna.

Rola Ziemi Północno - Wschodnich jest tutaj bardzo duża. Jest to po Podkarpaciu i Wybrzeżu Morskim najbardziej atrakcyjny obiekt turystyczny i letniskowy. Jest to rejon najtańszy. Poza tym jest to ten pomost pomiędzy Polską a państwami bałtyckimi skąd powinny popłynąć rzesze ku racjuszy do polskich uzdrowisk.

Zabliżanie przez hitlerowskie Niemcy wszystkich najbardziej renomowanych kurortów środkowo - europejskich (Austria, Czechy, Niemcy) stwarza doskonałą koniunkturę dla polskich zdrojów, które nie ustępują zagranicznym pod względem wartości leczniczych, a tylko dotąd były w świecie mniej renomowane.

Stworzenie impulsu dla tych wszystkich możliwości rozwojowych turystyki, motoryzacji, uzdrowisk, letnisk i zdrojów w Polsce we związku z rozpoczynającym się sezonem — oto istotna myśl przewodnia dzisiejszego powiększonego numeru „Kurjera Wileńskiego“.

Piotr Lemiesz.

## Tupet i... złudzenia

# Min. Goebbels wmawia gdańszczanom że pragną i będą należeć do Rzeszy...

GDĄŃSK. (PAT.) Minister propagandy Rzeszy dr Goebbels, który obecnie był wieczorem na przedstawieniu w gdańskim teatrze miejskim, przemówił po przedstawieniu do publiczności, zebranej przed teatrem.

Na początku min. Goebbels złożył gdańszczanom pozdrowienia kancle-rza Hitlera i narodu niemieckiego. Wy, gdańszczanie — mówił minister — używacie języka niemieckiego tak, jak my w Rzeszy. Pochodzicie z tej samej rasy i z tego samego narodu. Jesteście z nami związani wielką wspólnotą przeznaczeń.

Po szeregu uwag, w których w sposób złośliwy usiłował kwestionować prawa Polski do Gdańska, jak również po szeregu uboleweń na temat po-

lityki okrażania ze strony mocarstw zachodnich, mówca podkreśla znakomite walory armii niemieckiej.

Min. Goebbels stwierdza dalej, że Rzesza dzisiejsza nie jest rządzona przez „ichórzliwych cyliwów“, lecz przez Adolfa Hitlera. „To, do czego my dążymy w Rzeszy, jest tym samym czego wy pragniecie. Dał temu niedwuznaczny wyraz kancle-rz Hitler w swej ostatniej mowie w Reichstagu, gdy oświadczył, że Gdańsk jest miastem niemieckim i pragnie powrotu do Rzeszy.“

Świat musi zrozumieć, że wódz nasz nie rzuca słów na wiatr, świat znajdowałby się w niebezpiecznym dlań błędzie, gdyby myślał, że Hitler ustąpi przed pogróżkami lub naciskiem“.

## Nie ma żadnej nadziei

„Phoenix“ z załogą znajduje się na głębokości ponad 100 m. — Załoba we Francji. — Ciała marynarzy i łódź pozostaną na dnie morza

PARYŻ. (PAT.) Zatonienie łodzi podwodnej „Fenix“ u wybrzeży indyjskich okryło żałobą nie tylko marynarkę francuską, ale i szerokie koła społeczeństwa francuskiego. Katastrofa „Fenixa“ wywołuje tym głębsze wrażenie, że jest trzecią w ciągu kilku tygodni katastrofą łodzi podwodnych.

Wszelkie nadzieje na ocalenie załogi, czy nawet na wydobyte później reszki łodzi podwodnej, obecnie zostały rozważane.

Według powszechnego przypuszczenia, łódź podwodna, po zanurze-

niu się, musiała prawdopodobnie zatknąć się na jakąś skałę podwodną, albowiem mapy dna morskiego tamtejszych okolic nie są dostatecznie szczegółowo opracowane. Łódź musiała ulec nagłej katastrofie, gdyż nie zdołała wyrzucić na powierzchnię boji z drutem telefonicznym, a tylko plama oliwy na powierzchni morza zdaje się wskazywać gdzie łódź spoczywa w głębinach.

Uchodzi za rzecz niemal pewną, że łódź zatonęła w miejscu głębszym niż 100 m, co uniemożliwiłoby wydobyte później wraku na powierzchnię.

Żałoba powszechna w Paryżu i Francji wyraża się m. in. w tym, że rozpoczynający się „Tydzień Marynarki“, który przewidywał wiele uroczystości, został bardzo ograniczony. Wszystko uroczystości publiczne zostały odwołane, z wyjątkiem obchodów czysto wojskowych, jak defilada marynarzy, która ma się odbyć 23 czerwca w Paryżu. Bal Stowarzyszenia b. wychowanków Szkoły Morskiej i koncert orkiestry marynarki w ogrodzie Tuilleries w Paryżu zostały odwołane. Prezydent Lebrun odwołał zapowiedziane przyjęcie na

część sultana marokańskiego, przybyłego do Paryża. Minister marynarki Campinchi, który miał się udać do portu w Hawrze, w którym bawi obecnie eskadra atlantycka, odwołał swój wyjazd z Paryża.

Wiadomość o zatonieniu „Fenixa“ rozeszła się dość późno po Paryżu, ponieważ ministerstwo marynarki, nie chcąc przedwcześnie niepokoić, przed ostatecznym sprawdzeniem sytuacji, rodzin załogi, trzymało tę wiadomość przez kilka godzin w tajemnicy.

## Marszałek Badoglio przeciwko sojuszowi z Niemcami

LONDYN. „Goniec Warszawski“ donosi: Do Londynu nadeszły sensacyjne wiadomości, dotyczące marszałka włoskiego, Piotra Badoglio, naczelnego wodza armii włoskiej w czasie wojny abisyńskiej, jednego z najsłynniejszych fachowców wojskowych, jakiego posiada Italia, pełniącego ostatnio obowiązki szefa sztabu armii włoskiej.

Według wiadomości nadeszłych z Rzymu, marszałek Badoglio stracił całkowicie łaski Mussoliniego i nie brak nawet pogłoski, iż został aresztowany, a w każdym razie, że przebywa on w arszie domowym. Jest rzeczą charakterystyczną, że od pewnego czasu przerwano budowę pałacu, jaki rząd włoski miał ofiarować marszałkowi Badoglio w uznaniu jego zasług abisyńskich. Fakt ten w oczach obserwatorów zagranicznych potwierdza wiadomość o nielase, w jakiej znalazł się włoski marszałek.

Warsztaty Naprawcze i Stacja Obsługi Motocykli Stanisława Maksymowicza

Wilno, ul. Tatarska 6

Ceny umiarkowane. Wykonanie solidne

### Wicemin. Garbusiński w Wilnie

Przybył do Wilna wiceminister opieki społecznej dr Tadeusz Garbusiński.

P. wiceminister przeprowadził inspekcję Inspektoratu Pracy XII Okręgu, Ubezpieczalni Społecznej oraz Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy.

Ponadto p. wicepremier zlustrował roboty prowadzone z kredytów Funduszu Pracy na terenie Wilna i okolic oraz roboty przy budowie hydroelektrowni w Turniškach.

Przyczyną nielaski, i jak nawet twierdzą aresztowania marszałka Badoglio jest zdecydowane stanowisko, jakie szef sztabu włoskiego zajął wobec sojuszu Rzymu z Berlinem. Pietro Badoglio, urodzony w północnych Włoszech i pochodzący z ludu — od pierwszej chwili przeciwny był wiązaniu się Włoch z Niemcami. W okresie poprzedzającym zawarcie paktu wojskowego niemiecko - włoskiego, marszałek Badoglio wypowiedział się zupełnie otwarcie przeciwko sojuszo-

wi z Hitlerem. Szczególnie ostrej krytyce poddał marszałek Badoglio wobec najwyższych czynników włoskich tajne klauzule aliansu Rzymu z Berlinem, oświadczając, że wykonanie tych klauzul podporządkuje całkowicie armię włoską sztabowi niemieckiemu.

Wiadomość o nielase, w jaką popadł najznakomitszy wojskowy włoski, posiadający ogromne zasługi dla reżimu faszystowskiego, wywołała w Londynie wielkie wrażenie.

MODNE I WYGODNE

OBUWIE

SPORTOWE

SPACEROWE

PLAŻOWE

KĄPIELOWE

CZAPKI, PASKI I TOREBKI KĄPIELOWE

ARDAL S. A.

Oddział w Wilnie ul. Kwiatowa 4

Sklep Detaliczny ul. Wielka 56

CHLUBA PRODUKCJI KRAJOWEJ

OPONY ROWEROWE

ARDALLI - CORD I SUPERIOR



Przeplisowe SZKŁO BEZPIECZEŃSTWA

„PYROFLEX“

Uruchomiona krajowa fabryka szkieł hartowanych (nie klejonych) wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt techniczny, produkuje pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych szkło hartowane, jakością nie ustępujące zagranicznemu.

Przyjmuje zamówienia na szyby do samochodów, autobusów i do wszelkich pojazdów mechanicznych.

Wytwórnia Szkła Specjalnych Inż. J. SKRZYŃECKI i S-ka  
Warszawa—Praga, ul. Kępną 11, tel. 10-39-66.  
WYKONUJEMY PILNE ZAMÓWIENIA W CIĄGU KILKU DNI.

ANTENY

ZBIOROWE, PIORUNOCHRONY, naprawa i ładowanie akumulatorów radioaparatury. Chrześcijański Zakład „RADIO - SERVICE“ Wileńskiego 20 blisko Dworca

JUZ POJUTRZE

we wtorek

20 czerwca

rozpoczyna się

ciągnięcie

I klasy

Śpiesz, kup los

w szczęśliwej kolekturze

DROGA DO SZCZĘŚCIA

Wielka 44 WILNO Mickiewicza 10

gdzie padł

MILION

i inne wielkie wygrane

### Posiedzenie Rady T-wa Lniarskiego w Wilnie

W dniu 17.VI rb. odbyło się okresowe posiedzenie Rady Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie, pod przewodnictwem p. senatora Z. Beezkowicza.

Poza ogólną, w której były poruszane aktualne zagadnienia z zakresu akcji lniarsko-konopnej, delegaci z poszczególnych okręgów stwierdzili znaczny wzrost zasiewów pod lniem i konopiami w Polsce, a zwłaszcza na terenie woj. wileńskiego i nowogródzkiego. Rada Tow. Lniarskiego poleciła Zarządowi opracowanie i przedstawienie do poszczególnych ministerstw wniosków w sprawie sposobów zapewnienia zbytu włókna.

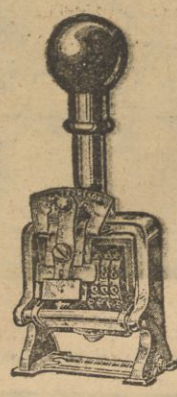
Ponadto powzięto szereg uchwał, dotyczących dalszej rozbudowy Rolniczych Zakładów Przemysłu Lniarskiego i Konopnego „Wilenka“

NUMERATORY

BIUROWE  
AUTOMATYCZNE  
SAMOFARBOWUJĄCE  
POWTARZAJĄCE  
0x1x2x3x4

M. ŻEJMO

WILNO  
Mickiewicza 24



### ZAKŁAD ZASTAWNICZY Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna

1. Udziela pożyczek pod zastaw:

złota, brylantów, maszyn do pisania i szycia, rowerów, motocykli, futer, ubrań, materiałów, dywanów i innych rzeczy wartościowych.

2. Przyjmuje do przechowania różne przedmioty wartościowe, oraz futra i odzież zimową.

3. Przeprowadza komisową sprzedaż przedmiotów.

Czynny od godz. 8,30 do 14 — w soboty do 12,30.

Trócka 14, mury Franciszkańskie.

# Sprawa Dalekiego Wschodu kością niezgody na Kremlu

## Sensacyjne oświadczenie Niemieckiego Biura Informacyjnego

BERLIN (Obs. sp.). Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło sensacyjne komunikat, dotyczący rozmów angielsko - francusko - sowieckich w Kremlu. Niemiecka agencja, zapewniając, że posiada informacje pochodzące z jaknajbardziej dobrze poinformowanych z międzynarodowych źródeł, stwierdza, że wypowiedziane dotychczas przez prasę świat, zdanie o tym, że głównym tematem nieporozumienia sowiecko - brytyjskiego jest kwestia gwarancji państwom bałtyckim, nie odpowiada rzeczywistości. Odnośnie państw bałtyckich, zapewnia agencja niemiecka, dało by się łatwo uzyskać porozumienie. Główną kwestią sporną stanowi sprawa udzielenia przez rząd brytyjski Rosji sowieckiej konkretnego i sprecyzowanego zobowiązania przyjsia z pomocą Rosji sowieckiej na wypadek wybuchu wojny sowiecko-japońskiej na Dalekim Wschodzie.

Anglia, konkluduje dalej DNB, nie chciała udzielić tych gwarancji, ze

względem na swoje interesy azjatyckie Niemniej jednak przed wydelegowaniem Stranga do Moskwy, premier Chamberlain i lord Halifax udzielili delegatowi rządu brytyjskiego daleko idących pełnomocnictw i gotowość u stnego zapewnienia, że w razie wojny na Dalekim Wschodzie Anglia będzie się poczuwała do obowiązku przyjsia z pomocą Związkowi sowieckiemu.

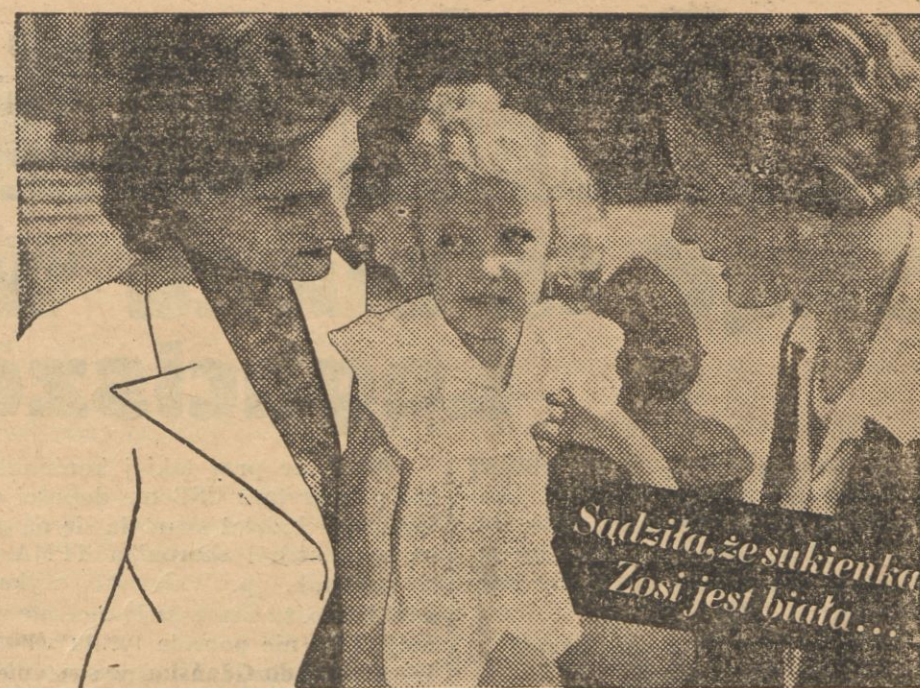
Mołotow jednak, stwierdza dalej Niemieckie Biuro Informacyjne, już podczas pierwszych dwóch konferencji w Kremlu z przedstawicielami Anglii i Francji, oświadczył swoje niezadowolone. Rząd moskiewski bowiem, stwierdza dalej niemiecka agencja, żąda od Anglii konkretnego piśmennego zobowiązania, za co Anglia nie chce, jak dotychczas, udzielić zgody.

LONDYN (Obsl. p.). Dzisiejsza prasa londyńska potwierdza częściowo treść komunikatu niemieckiego w jego części dotyczącej żądań Moskwy niśmennych gwarancji Anglii przyjs-

cia z pomocą Związkowi sowieckiemu na wypadek wojny sowiecko-japońskiej.

Prasa angielska zwraca uwagę na zmienną jej zdaniem okoliczność, że blokada koncesji angielskiej w Tien Tsinie zbiegła się z przyjazdem Stranga do Moskwy. Nie jest to zdaniem angielskich kół politycznych zwykły zbieg okoliczności, lecz nową próbą Japonii w kierunku rozbicia planowanego trójprzymierza kursu ją pogłoski, że rzecznik ambasady ja pońskiej w Londynie uczynił pewne sugestie rządowi angielskiemu zapewniając, że w razie jeżeli W. Brytania zrezygnuje z rozmów moskiewskich. Japonia zaniecha polityki antybrytyjskiej na Dalekim Wschodzie. Gdy sugestie te nie odniosły pożądanego skutku, Japonia usiłuje w drodze groźby zmusić Anglię do uszanowania jej woli

Sowiety zaś chcą wyzyskać nadarzającą się okazję i „wydusić” od Anglii gwarancje.



...dopóki nie porównała jej z wypranym w Radionie kostiumem przyjaciółki!

Była zdumiona i trochę zawstydzona. Nie mogła zrozumieć, jak trzeba prać białiznę, aby była tak biała. A przecież to takie proste. Wystarczy użyć środka, który brud usuwa całkowicie, trzeba użyć Radionu, bo pierze białiznę na wskroś. Przy gotowaniu białizny w Radionie wytwarzają się miliony pęcherzyków tlenu, które przenikają tkaninę na wskroś, docierając wszędzie. Dzięki temu białizna będzie rzeczywiście czysta, a co za tym idzie, idealnie biała.

# RADION

pierze wszystko!



Do namoczenia Proszek Schichta

## Nowy scenariusz propagandy niemieckiej

Goebbels chce upiec na jednym rożnie dwie pieczenie

BERLIN (Obsl. sp.). Niemieckie Biuro Informacyjne propaguje obecnie święto „Germanii zagranicznej”, które proklamowane zostało przez Goebbelsa 24 i 25 bm.

W związku z tym oczekiwane są w całych Niemczech obchody, które mają zademonstrować, jak twierdzi hasło propagandowe świata, wspólnie te narodową Niemiec z 20 milionami Niemców zam. za granicą.

Jak ze wszystkiego wynika szereg gólny nacisk położony będzie na obchód tego święta niemieckiego na terenie Gdańska.

Goebbels chce jednocześnie przyjsie z pomocą Niemcom sudeckim, którzy dopiero obecnie, po włączeniu ich do Rzeszy, zrozumieli, że przed włączeniem było im znacznie lepiej. To też w tym dniu w całych Niemczech sprzedawane będą miliony oznak szklanych, wyrabianych przez fabryki szkła w Sudetach.

ci wzmiankowanego dziennika, przebywa obecnie 15 tysięcy kobiet, które odważyły się wystąpić przeciwko reżimowi, skarżąc się na wzrost cen rynkowych.

Co kraj, to obyczaj...

## 15 tysięcy kobiet w obozie koncentracyjnym

PARYŻ (Obsl. sp.). Dziennik „Ondre” donosi, iż ostatnio w pobliżu Frankfurtu nad Odrą założony został nowy niemiecki oboz koncentracyjny przeznaczony wyłącznie dla... kobiet. W obozie tym, według wiadomości

—proszę. Optymiści — to ludzie czynu. Wnet na truciznę głośnika radiowego znaleźli, ba wynaleźli, odtrutkę, którą wszystkim polecają:

„W Wilnie dokonano wynalazku na zasadzie próżni, który pozwoli skonstruować tłumiki na uszy, skutecznie tłumiące hałas. Prosimy osoby cierpiące z powodu hałasu o nadsyłanie kart pocztowych do Redakcji „Optymisty” z wyrażonym życzeniem nabycia takiego tłumika, a to w celu podjęcia zbiorowej akcji zrealizowania tego wynalazku”.

Za pomocą specjalnego wynalazku podejmą optymiści zbiorową akcję likwidowania i tłumienia głośników radiowych. Zdumiewająca konsekwencja... radiowego klubu. Zapewno „na zasadzie próżni” będą optymiści korzystać (dla skutecznego rozwinięcia dla swej akcji) z lokalnego rozgłośni, organizując tam masówki antyradiowe

Być może zresztą zdążą już wybudować własne gmachy. Według projektu mają stanąć trzy. Pensjonat, biuro i osiedle wypoczynkowe. Pensjonat i biuro — w Wilnie. Osiedle wypoczynkowe — pod Wilnem:

1) Zgodnie z życzeniem kilku optymistów, podajemy projekt zorganizowania w Wilnie pensjonatu dla optymistów, któ-

## Jak aresztowano w Tulonie bandę szpiegów niemieckich

### Robotnik francuski miał za 100 tys. franków sprzedać model nowego automatycznego karabinu francuskiego

PARYŻ (Pat). Dzisiejsza prasa p. przynosi szczegółowy opis zażartej walki, jaką stoczyła policja francuska z bandą szpiegowską na terenie francuskiego portu wojennego w Tulonie.

Pewien robotnik francuski, pracownik arsenałów zbrojeniowych wszedł w kontakt z bandą szpiegów

ską i zgodził się odsprzedać im model nowego karabinu automatycznego, wprowadzonego obecnie w armii francuskiej. Za zdradę miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 100 tysięcy franków. Według umowy szpiedzy mieli przyjsie do niego samochodem i otrzymać żądany model, wplacając na miejscu wspomnianą sumę.

W ostatniej jednak chwili, robotnik zdał sobie sprawę z haniebnego czynu, który chciał popełnić, i powiadomił o wszystkim policję, która uchwyciła w pobliżu jego domu zasadzkę.

Szpiedzy jednak, w ostatniej chwili, zorientowali się i usiłowali zbiec na samochodzie. Wywiązała się obustronna strzelanina, która trwała ponad pół godziny. Szpiedzy zdążyli wyjechać daleko poza obręb arsenału wojennego, gdy nagle pękła opona, trafiona kulą wywiadowcy. Dwóch szpiegów, rannych, znalazłono w samochodzie, pozostali 4 zbiegli do lasu, gdzie zatrzymano ich dopiero po całonocnej obławie.

Wśród aresztowanych znajduje się również jedna kobieta w przebraniu męskim.

Aczkolwiek gazety nie wymieniają na rzek jakiego wywiadu usiłowała szpiedzy nabyć nowy model francuskiego karabinu maszynowego, to jednak w Paryżu jest tajemnicą poliszynela, że byli to szpiedzy niemieccy.

## Tegoroczny konkurs Balneologiczny Horyńca Zdroju

Tegoroczny konkurs Horyńca Zdroju, rozmiarami swoimi przewyższa wszelkie oczekiwania, jest on bowiem zarazem największą imprezą balneologiczną — tegorocznego sezonu zdrojowiskowego.

Szczegółowe dane, podane będą w opisie warunków „Tegorocznego Konkursu Balneologicznego” które ukaza się w Nr z dnia 30 bm.

Chcemy libyśmy jednak przedstawić całość tej imprezy w ogólnych zarysach, i zwrócić uwagę na jej wielkie znaczenie oraz zakres, na jaki jest zakrojona.

W odróżnieniu od roku ubiegłego, „Tegoroczny Konkurs Balneologiczny” jest konkursem ogólnopolskim. Ogólnopolski dla tego gdyż wszyscy mają prawo w nim uczestniczyć i nie stawia się żadnych ograniczeń, ani osobowych, ani też rzeczowych, chcąc w ten sposób nawiązać jaknajszerszy kontakt z każdym, kto interesuje się problemem zdrojowiskowym.

Problem ten bowiem jest bardzo ważny, chodzi tu o ideę ratowania zdrowia ludzkiego, środkami naturalnymi, a te właśnie są dostępne w zdrojowisku.

Pole do pracy na tym odcinku jest nie-

zmierne, bardzo mały odsetek osób jest uświadomiony, co jest właściwie leczenie w zdrojowisku. To ważne zagadnienie jest tematem „Tegorocznego Konkursu Balneologicznego” Horyńca Zdroju. Zadanie konkursowe będzie polegało na sformułowaniu definicji pewnego zagadnienia, a organizacja polega na nagrodzeniu najtrafniejszego ujęcia nagrodą, którą stanowi parcela budowlana, położona w centrum zdroju, w dzielnicy willowej. Widzimy więc, że jest to akcja zdrojowa, na większą skalę i wyniki jej będą z całą pewnością imponujące.

Sięgając pamięcią wstecz, przypominamy naszym czytelnikom konkurs Horyńca Zdroju, ubiegłego roku, który mimo, że nie był zakrojony na tak szeroką skalę, był tematem zainteresowania wielkiej ilości osób, gdzie również pierwszą nagrodę stanowiła parcela budowlana, a szczęśliwym nabywcą tejże, był p. Jaworczykowski Tadeusz, zamieszkały w Jarosławiu, przy ul. Kasprowiacza. Przypominamy więc raz jeszcze naszym czytelnikom, że w nr z daty 30 bm. ukaza się całokształt całej tej imprezy i nie wątpimy, że będzie ona głównym tematem zainteresowania dla wszystkich naszych czytelników.

## Niekonsekwencje

Myslałem, że optymiści już się uspokoją. Ostatni list optymistki tchnął skromnością, był łagodny i cichy. Autorka pisała: „ze ślepego zaułka wywiedzie ludzkość jedynie najwyższa afirmacja życia — miłość”.

Jakże przyjemnie było czytać te słowa. Przez chwilę uwierzyłem w optymistów. Oto są prawdziwi ludzie, co stronią od marności tego świata, oto „ludzie boży”, co wszystkich chcą miłować, oto ci, co pragną w cichości i spokoju uboga i chędogo samotnie optymi zować się.

Okazuje się, że zanadto byłem... optymistą. Srodze mnie oszukano. Optymiści mówią jedno, a drugie robią.

Przed tygodniem wyszedł z druku drugi numer „Optymisty”. O ile pierwszy był odbity na skromnym, niemal szarym papierze, o tyle szata zewnętrzna drugiego numeru przedstawia się bogato. Papier jest luksu sowy. Zamiast więc skromności — rozrzutności. W miejsce spokoju z artykułów bije hałaśliwość i rozkrzy-

zanie. Optymiści nie miłują, ale wojują. Mieliby korzystać w skrytości ducha, tymczasem podnoszą jawny bunt.

Niekonsekwencje. Niekonsekwencje tkwią i w teoretycznych założeniach i w praktykach optymistów.

Ponieważ nie jestem optymistą i przeto nie chcę, by czytelnik przyjmował me słowa „na wiarę” — postaram się udowodnić te niekonsekwencje na podstawie cytata.

Optymiści głoszą urbi et orbi swą apolityczność, podkreślają to na każdym kroku. Nie przeszkadza jednak im to wypowiedzieć się właśnie na tematy — polityczne. W artykule p. t. „Dokąd idziemy” poruszają na przykład sprawę Czech:

„Wydarzenia ostatnich miesięcy przekonały nas naocznie, czym jest wiara we własne siły, o której tyle się mówiło na łamach „Optymisty”. Byliśmy świadkami, jaki los spotkał naród czeski, który tę wiarę utracił”.

Wytyła stąd oczywisty wniosek: że gdyby Czesi czytali i postępowali w myśl wskazań naszego „Optymi-

sty”, nie utraciliby niepodległości. Faktycznie głupi naród. Niech przy najmniej inne zagrożone państwa nie tracą okazji i czymprędzej zaopatrzają się w ten „radikalny środek na utratę niepodległości”. Radzę go optymistom opatentować!

Dlaczego prezydent Hacha oddał Czechy Niemcom? Optymista docho dzi do takiego przekonania:

„Czytając krótki życiorys b. prezydenta Czechosłowacji p. Hachy, doszedłem do przekonania, że w tym człowieku nie było optymizmu”.

A nam się wydawało, że Hacha był zbyt różowo, zbyt optymistycznie nastawiony wobec Niemców i dlatego zgubił swój naród...

Optymiści są zresztą w „radiowym klubie”. Garną się do radia. Pis mo „Optymista” jest właśnie organem „radiowego klubu optymistów”. Wynikałoby stąd, że optymiści popierają radio. Tymczasem w organie ich czytamy nie bez pewnego zdumienia następujące zupełnie niedwuznaczne słowa:

„Prócz wymienionych wyżej przyczyn hałasu, zaturawa ludzkie życie ponadto: głośnik radiowy”.

„Głośnik radiowy zaturawa życie”

rzy pragną atmosfery rodzinnej, kulturalnej, pełnej harmonii i życzliwości.

2) Złożenie osiedla wypoczynkowego dla optymistów w okolicach Wilna.

3) Zorganizowanie biura zleceń, które by załatwiało na terenie Wilna sprawy optymistów całej Polski. (Podobne biura posiadałyby lokalne Koła Optymistów).

Na innym miejscu zaś czytamy: „Bądźmy wolni od małości dnia po wszedniego i od małości własnej”.

Dalibóg znowu nie pojmuje. Skoro optymiści chcą być wolni o dmałości dnia powszedniego i od małości własnej — to po co im domy, dobra doczesne? Gdzie konsekwencja?

Może te gmachy optymiści będą wnosić dla bezrobotnych? Czytajmy dalej:

Myśl utworzenia Pensjonatu Optymistów jest bardzo dobra i należałoby ją zrealizować możliwie najprędzej i w najszerszym pojęciu.

...Poruszyłem sprawy wszystkim dobrze znane, codziennie spotykane, które uzasadniają potrzebę Klubu Optymistów — palącą zaś potrzebę Pensjonatu Optymistów! — ale dla ludzi spokojnych, inteligentnych i kulturalnych. Selekcja będzie niezbędna.

Nie tylko nie dla bezrobotnych, ale jeszcze ma by selekcja. Selekcja

# Pojutrze! Pamiętaj!

Clągnięcie I-ej klasy 45-ej Loterii Klasowej.

## Skąd ta burza w sprawie Legaciszek

W ubiegłą sobotę zamieściliśmy informacyjny artykuł o kolonii akademickiej w Legaciszkach. Nie wyczerpywał on jednak całokształtu zagadnienia. Legaciszki to typowy przykład jak

**z dobrej zasady można zrobić karykaturę.**

Sprawa w zasadzie słuszna, nie budząca żadnych zastrzeżeń, bo sprawa należytej eksploatacji kolonii, zwiększenia zasięgu jej użytkowania, podniesienia na wyższy poziom, słowem to, co powinno być stać się objawem troski władz uniwersyteckich o poprawę warunków wypoczynkowych młodzieży akademickiej, stało się motytem głębokich fermentów wśród niej i rozgoroczenia.

**Fatalne metody.**

Nie stało się to przez złą wolę. Powodem powstałego zadrażnienia jest nieumiejętne podejście, zastosowanie jałwych metod postępowania. Nieodpuszczalność tych metod w danym wypadku polega przede wszystkim na tym, że wobec Bratniej Pomocy zastosowano politykę „bojowych posunęć i faktów dokonanych, nie licząc się zupełnie z istniejącymi warunkami, a przede wszystkim nie biorąc pod uwagę czasu. Otóż czas był zupełnie nie po temu. Jaśniej mówiąc, poprostu zapóźno powzięto decyzję. Normalnie biorąc w połowie czerwca kolonia była już gotowa, uruchomiona, zjeżdżali letnicy. Obecnie załóżmy w ubiegłą sobotę odbyło się formalne przekazanie Legaciszek przez Zarząd Bratniej Pomocy Towarzystwu Przyjaciół Młodzieży Akademickiej i to w stanie, jak chodzą wieści, bardzo wiele pozostawiającym do życzenia.

**Nadrabianie tempa.**

Opóźnienie decyzji przez T-wo Przyj. Mł. Ak. zabrania Legaciszek musiało pociągnąć za sobą błyskawiczne tempo dalszych posunęć biurokracji uniwersyteckiej. Trzeba było gwałtownie nadrobić stracony czas. Jęto się środków ostatecznych z obydwu stron — ale młodzież ma na swoje szczęście usprawiedliwienie — ot co:

**P. Walawski broni... p. Walawskiego.**

Zrozpaczeni przedstawiciele młodzieży akademickiej, nie rozumiejąc stanowiska Tow. „Przyjaciół” Mł. Ak. i jego polityki zaskoczenia, chcieli szlachetnie obronić władz uniwersyteckich. Niestety, było to marzenie ścieśnionej głowy. Z tej prostej przyczyny, że i w Rektoracie i w TPMA rządzą te same osoby. Prezesem Komitetu Tow. Przyj. Mł. Ak. jest ks. rektor USB, a sekretarzem i skarbnikiem w jednej osobie — sekretarz USB p. dr. Walawski.

Jasne, że przy takiej koniunkturze p. sekretarz USB nie dopuści do tego, by młodzież skarżyła się na pana sekretarza i skarbnika TPMA. A kto prawnik, p. Walawski wykaże dość łatwo, że Bratnia Pomoc nie ma racji, bo... nie posiada tytułu własności na Legaciszki. Towarzystwo dało, Towarzystwo zabiera i koniec. Śmiało kom, próbującym oponować i bronić interesów Bratniej Pomocy (zapewne nie właściwie pojętych, ale w tej chwili nie jest to ważne) przeciwstawiało się represje: wstrzymanie zasiłków, dyscyplinarki, telefony do czynników pozauniwersyteckich, groźby relegacji z USB itp. akcesoria, znane już doskonale młodzieży akademickiej i hojną dłonią szafowane przez p. dr. Walawskiego. Jest już dzisiaj tajemnicą poliszynela, że p. dr. Walawski sam wszystko „doskonale” załatwia i w sposób bezprzykładnie ochoczy bierze na swoje barki bardzo znaczną część ciężkiego brzemienia trosk obarczających ex officio urząd rektorski.

**Niebywałe widowisko w Legaciszkach.**

Młodzież, opuszczona jak widzimy przez Komitet „Przyjaciół”, zdana na pastwę tych nieopanowanych impulsów i zrozumiałego, skąd inąd, oburzenia. Tym tylko wytłuma czyć można nieprawdopodobne widowisko, jakie przed kilku dniami roze grało się w Legaciszkach.

Jak wspomnieliśmy, USB usiłował nadrobić zmarnowany czas ostrym tempem późniejszych zarządzeń i takim kursem wobec Bratniej Pomocy. Nakazano więc Zarządowi Br. Pomocy przekazać w krótkim czasie kolonię. Na wypadek niedotrzymania terminu — miano w rezerwie zarządzenie o rozwiązaniu Bratniaka oraz, jak opowiadają wtajemniczeni zapewnio sobie pomoc... P. P. przy rewiny dykacji kolonii z rąk „niewiernych”.

Tymczasem w Legaciszkach znajdował się dość znaczny liczebnie inwentarz Br. P., którego wywieźć za jednym zamachem nie było można, a którego przejąć TPMA też odrazu nie mogło. Pertrakcje w sprawie inwentarza, prowadzone we środę, miały być ostatecznie zakończone w sobotę. Ale czas uciekał. Bratniak miał nie jako nóż na gardle. I nie wiadomo co wpłynęło: czy zła wola czy obawa przed dalszymi represjami, dość, że Bratniak powziął rozpaczliwe postanowienie. I oto przedstawiciele TPMA i Rektoratu, którzy w sobotę rano przybyli do Legaciszek, zastali tam tłum okolicznego ludu, który zbiegł się z dalszych i bliższych wiosek, skarżyk-

nięty i zelektryzowany wieścią, że Legaciszki zabiera „inna partia akademicka”, która popędziła dawną, a da wna nie nowej nie chcąc pozostawić, woli wszystko sprzedać za tani grosz. Więc oczom delegatów ukazały się widoczki niebywałe: każdy z chłopków coś taszczy, coś ogląda, bada, maca, targuje. Ten łóżko, ów stolik, trzeci wiadro, inny piłę, jeszcze inny i to i tamto i owo. Wszystko co wpadało w oko, szło pod rękę — znajdowało chętnych. W ten sposób odbywała się wyprzedaż w Legaciszkach, zarządzona przez przedstawiciela zastraszonych Zarządu Bratniej Pomocy.

Podobno główna licytacja miała miejsce w samo święto Bożego Ciała. Brał co kto chciał.

Trudno to naprawdę nazwać licytacją czy choćby tylko kupnem-sprzedażą. Chłopkowie bowiem częściowo płacili, owszem, ale tylko ci, co mieli „sumienie”, jak tu mówią w okolicy. Ile płacili? Kilka złotych za łóżko, 50 groszy za stoły, złotówkę za piłę itp. Nie bardzo dobrze wiedzieli dlaczego „panice” za taką śmieszna cenę sprzedają „i jeszcze tak w pośpiechu. „Musimy wojna będzie”, gadałi, a inni „bożyli się”, że „Litwa wali” (jak wiadomo granica lit. biegnie o kilka kilometrów od Legaciszek). Tak czy inaczej, „kupowali”. Hurmem, hurtem i w detal. Nawet portrety dostojników państwa wych znalazły nabywców. Za parę „złot” sztuka. Sama rama i szkło war te więcej, więc czemu nie kupić. Żadnych protokołów, żadnych zafikso wań nie dokonywano.

**Odpowiedzialni.**

Niewątpliwie, całą tę „licytację” inwentarza Legaciszek, stanowiącego własność publiczną, nie trudno nazwać dewastacją. Dobro publiczne uległo rozgromieniu. Być może w cały ten skandal zechce się wdać prokurator. Działacze Br. Pom. mogą mieć grube nieprzyjemności i chyba powinni odpowiadać. Ale trzeba przecież być sprawiedliwym: tego skandalu można było uniknąć, mogło go zupełnie nie być. Dla bezstronnego obserwatora jest jasne, że do tego rozpaczliwego kroku popchnęli młodzież bojowe i nietaktowne stanowisko sekretariatu USB. Jeżeli takie tylko metody potrafi stosować dziwna odgrzywająca w tym rolę p. dr. Walawski, to musimy oświadczyć, że ta droga daleko nie za prowadzi. Raczej może wywołać ludzi z cierpliwością, a zwolenników „radikalnych posunęć” — tam, skąd przyszli. Na Uniwersytecie Wileńskim wytworzyły się bowiem stosunki dotychczas tu niebywałe. Dotąd tylko Lwów był pod tym względem odstras zającym przykładem.

**Alc co będzie z Legaciszkami?**

Co do kolonii akademickiej, to ona ma być uruchomiona 1 lipca. Pre stież Uniwersytetu ma ratować Komisja Opieki Zdrowotnej Uniwersytetu i Szkoły Nauk Politycznych, a do jej przewodniczącego, prof. Michejdy zwróciła się już młodzież akademicka z postulatem pojednawczego zakończenia sprawy. Niestety jednak, akcja pacyfistyczna przewodniczącego Komisji Zdrowotnej utrudniona jest ogromnie i skrepowana poprzednimi de-

## „Praca polska” wznowi działalność

Wojewoda wileński uchylił decyzję z dnia 23 marca 1937 r. zabraniającą działalności wszystkim oddziałom Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska” na terenie m. Wilna i pow. wileńsko-trockiego.

## Odwołanie zwiedzania Wilna

W tę niedzielę dnia 18 czerwca nie będzie wycieczki z cyklu tych, które rozpoczynałem w każdą niedzielę o godz. 1 w poł., a to ze względu na uroczyste otwarcie wystawy prac słuchaczy Wydziału Sztuk Pięknych.

Zainteresowanych upraszam nie brać powyższego za odwołanie innej wycieczki po zabytkach Wilna, którą w tymże dniu, w terminie wcześniejszym urządza Związek Propagandy Turystycznej.

M. Morelowski.

## Podziękowanie

Tą drogą składam najserdeczniejsze podziękowanie p. Dr. Olefickiemu za szczęśliwie dokonaną operację w szpitalu Św. Jakuba oraz całemu personelowi za troskliwą opiekę podczas mojej choroby.

Stanisław Gregotowicz.

## Podziękowanie

Za ofiarną pomoc władz wojskowych w Porubanku w akcji ratunkowej przy pożarze, dn. 14.VI 1939 r. składam publiczne podziękowanie. Konstanca Lukaszewiczówna.

## Nasza Księgarnia

SP. AKC.

Zw. Nauczycielstwa Rolskiego

ODDZIAŁ W WILNIE

UL. WIELKA 42. TEL. 21-31

Poleca: wszelkie książki i materiały piśmienne. Pocztówki — Albumy — Przewodniki

Oddz. Administracji czasopism pedagogicznych i dziękujących Z. N. P., „Płomyk”, „Płomyczek”, „Mały Płomyczek”, „Młody Zawodowiec” i „Ilustracja Szkolna”.

czynjami i zasłymi wypadkami. Uruchomienie Legaciszek przez Komisję Op. Zdr. USB ma uzasadnić słuszność zmiany administracji kol. przez jej wzorowe urządzenie i uprzystępnienie młodz. akadem. Ale nawet największy poziom nowej kolonii nie usprawiedliwi tych antywychowawczych momentów, które, jak widzimy, nie z winy młodzieży akademickiej miały niestety miejsce.

Profesorowie uniwersytecku z Rektorem na czele, tym, który obecnie kończy kadencję i tym, który ją rozpocznie w jesieni, niezależnie zupełnie od swych przekonań politycznych, nigdy by nie byli zdolni do popełnienia tych błędów pedagogicznych, jakie zostały popełnione, gdyby nie nie szczęśliwa i nietaktowna ręka faktycznego realizatora wszystkich decyzji Uniwersytetu i szefa administracji uniwersyteckiej. To stanowisko, jak się okazuje obok kwalifikacji czysto administracyjnych — urzędniczych wymaga również kwalifikacji wychowawczych, zwłaszcza gdy piastujący ten urząd podejmuje go szeroko.

Stc.

WŁODZIMIERZ PIKIEL

Wilno, Wielka 7  
Telefon 11-55

Sukna Futra Bławat

OSTATNIE NOWOŚCI

Ceny niskie

ZAZULINCE DWÓR

letnisko koło ZALESZCZYK

przepięknie położenie nad rzeką Dniestr z widokiem na ogrody i winnice. Wykwintna kuchnia 4 zł. od osoby.

Zgłoszenia: Dr Antoni Winnicki, Zaleszczyki.

Pensjonat Janiszowo

poczta PUNŻANY k/WILNA.

Domy przy lesie sosnowym nad samą Wilią. Miejscowość absolutnie sucha. Kuchnia obfita i smaczna. Kajaki, tenis, siatkówka.

Ceny od 3 do 4.50 zł. Nowe kierownictwo.

WOROCHTA

pierwszorzędny pensjonat „OAZA”

pod zarządem właściciela Bronisława Niewiarowskiego, bieżąca, ciepła zimna woda w każdym pokoju, pianino, radio, zdala od kurzu, 10 — 15 minut pieszej drogi od stacji kolejowej i poczty

RABKA

PENSJONAT „JUTRZENKA”

Ładne położenie. Słoneczne pokoje. Wierandy. Polana. Dobra kuchnia. Opieka lekarska. Tanio. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd.

## Matuje i konserwuje skórę PUDERABARID

ludzi spokojnych, inteligentnych, kul turalnych”.

Na podstawie tej „seleksji” osobiciście zabroniłbym prawa wstępu do tych domów w pierwszym rzędzie wszystkim... optymistom.

Optymizować się mogą zupełnie dobrze u siebie w prywatnych domach (po co koniecznie w lokalach publicznych?), albo — obecnie bardzo zdrowo — na wolnym powietrzu.

Na ostatniej stronie „Optymisty” grubym drukiem wybito:

**Od opłacenia prenumeraty zależy ukazanie się następnego numeru „OPTYMISTY”.**

Znów niekonsekwencja. Przecież optymiści żyją w „najlepszym ze światów”, są wypełnieni bezbrzeżną wiarą w ludzi, z drugiej strony zaś nie mają nawet groszowego zaufania do własnych czytelników, nie są pewni swych prenumeratorów i muszą ich dopinguwać straszną groźbą... likwidacji pisma.

Czy to nie... pesymistyczny pogląd na świat?

A niech sobie ten niekonsekwentny pesymistyczny „Optymista” się zlikwiduje. Ludzie, nie płacicie!

Anatol Mikulko.

PISZA DO NAS...

## Czarna rozpacz

Najdroższa „Moja Przyjaciółko”

krocząca „Szlakiem Reformacji” —

o ty — „Merkurjuszowe” ziółko,

które nie może nie mieć racji!

Ach — nie dorosłem do tych wyżyn,

gdzie „Bóg”, „Idea” i tak dalej,

gdzie mason z jezuitą chryżym

przymierze święte zawierali!

Cześć twóim tak wymownym ustom,

co „heretyka” w mig usmiercą —

do djabła! — nazwij mnie błazniącą —

lecz gwizdaj na ten goch z kapusta!

Niepocieszony — kłaniam pięknie —

idę z Szatanem na pół czarnej,

a „przewielebny” twój niech pęknie —

(masona — własnoręcznie zarzęć)

Leez — ach, na litość boską, nie mów

że takie proste jest to wszystko —

daj urlop języzkowi swemu —

ty — niepoprawna — optymistko!

ZYNDRAM OSMORSKI.

## „Upiór Paryża” został stracony Egzekucji przyglądał się tłum rozhisteryzowanych kobiet

PARYŻ. (PAT.) Słynny morderca sześciokrotny Weidmann, który przed półtora rokiem zamordował 6 osób w celach zysku, czyniąc z morderstwa pewnego rodzaju przemysł i prowadząc rachunki, ile każde morderstwo przyniosło mu zarobku doręcznego, został stracony o godz. 4.50 w Wersalu.

Stracenie odbyło się na placu publicznym przed gmachem więzienia, albowiem ustawodawstwo francuskie nakazuje dokonywanie egzekucji skazanych na śmierć na największym placu publicznym danego miasta, w

którym zbrodniarz został skazany.

Od piątku wieczora do Wersalu zjechały z Paryża, a nawet z zagranicy tysiące osób, które pragnęły asystować przy egzekucji. Mimo zarządzeń policyjnych i skąpo wydzielanych biletów wejść, uwzględniając przede wszystkim przedstawicieli prasy, tłumy obległy plac dookoła, wśród których przeważały rozhisteryzowane kobiety.

Weidmann w chwili stracenia zachowywał się z najzupełniejszym spokojem. Wyniesiony on został z bramy więzienia na plac przez 2 dozorców

już skrepowany kajdanami i pod dał się egzekucji z najzupełniejszym spokojem i zimną krwią.

Adwokaci straconego, w udzielonych prasie wywiadach podkreślali, że Weidmann po otrzymaniu informacji, że jego prośba o ulaskawienie została odrzucona, okazywał głęboką skruchę i żal i modlił się bez ustanku. Przed śmiercią złożył on oświadczenie, kategorycznie stwierdzając, że zamordowana przez niego tancerka amerykańska Joan de Koven, nie uczyniła nic takiego, co by mogło pozostawić jakąś plamę na jej pamięć.

Włodzimierz Hołubowicz

# Gdzie był żelazny wilk Gedymina?

## Gedymin nie wybudował zamku na dzisiejszej Górze Zamkowej, lecz założył Gród na Krzywej Górze, zwanej w XVI wieku Łysą

Spopularyzowane dziś podanie o założeniu Wilna przez Gedymina głosi o wybudowaniu przez niego zamku na dzisiejszej Górze Zamkowej. Dowiadujemy się o tym z licznych podręczników szkolnych, z dzieł literackich i nawet z publikacji naukowych, które albo przytaczają to podanie ze względu na jego piękną treść albo jako wartościową, zapisaną tradycję o początkach Wilna. Niektórzy na tej tradycji usiłują nawet budować pewne wnioski o najstarszych dziejach Wilna. Podanie o założeniu przez Gedymina zamku na dzisiejszej Górze Zamkowej a nie gdzieindziej jest tak powszechne i wyjątkowe, że autor niniejszego artykułu, mającego na celu spopularyzowanie prawdziwej wersji podania o założeniu Wilna, ma obawy, aby nie zarzucono mu „niepotrzebnego szargania świętości“.

Podanie o założeniu Wilna w wersji ogólnej znanej znajdujemy w Kronice M. Strykowski, napisanej w końcu XVI wieku (wydanie kroniki w 1846 r., str. 369 i nast.). Dowiadujemy się więc, że Gedymin wyruszył z Trok na łowy i „... bawiąc się łowami, a z ostępem na ostęp przejeżdżając, przyjechał ze wszystkim orszakiem dworu i myśliwstwa swego na zgliska poświęcone przodków swoich, gdzie rzeka Wilna do Wiliey wpa da, od Trok Starzych cztery mile...“ i dalej „Tak tedy Gedymin około porzeconych zglisk w puszczy między górami, które dziś Łysymi zowią polując, imo inszego wzieru wnośtwa sam postrzelił tura wielkiego s kusze i zabił go na tej górze gdzie dziś wyższy zamek wileński, którą górę od tego tura i dziś Turzą górą zowią...“

„Gedymin spracowawszy się łowami, tudzież, iż wiecór był zaszedł, a noc ciemna nadchodziła, do Trok też omyślał, pocieszysz się znaczenie z zabitego ręką własną tura, nocował w kotarbach ze wszystkim dworem swoim na zgliskach mianowanych na łące Swintorozie od Swintoroza xiążęcia nazwanej, gdzie dziś puszkarnia, stajnia i niższy zamek. A gdy po pracy jak to bywa twardym snem był zmorzony, śniło mu się, iż na tej górze i na tym miejscu, gdzie tura ubił i gdzie dziś Wilno z zamkami stoi, widział wilka wielkiego i mocnego, a prawie jakoby żelazną blachą warownie przeciw wszelkim postrzałom uzbrojonego, w tym wilku zaś słyszał sto wilków ogromnie wyjących...“ Gedymin po obudzeniu się zawałał kapłana Lizdejke i prosił go, aby mu wyjaśnił znaczenie snu. Strykowski to opisuje bardzo obszernie, nie szczędząc czytelnikom płodów własnej fantazji (jak poniżej zobaczymy) opuszczamy jednak te szczegóły, ponieważ dla sprawy poruszanej nie mają one znaczenia. Lizdejko orzekł, że „... na tym miejscu zglisk, przodkom twoim poświęconych, będzie zamek mocny i miasto tego państwa główne, a sto wilków w tym wilku ogromnie wyjących, których się głos na wszystkie strony rozchodzi, to znaczą, iż ten zamek i to miasto zacnością i dzielnością

obywatelów swoich, tudzież wielkimi sprawami potomków twoich Wielkich Książąt Litewskich, które tu będą mieli stolec swój, rozgłoszą się i rozszerzą z wielką sławą po wszystkich stronach świata...“ I wreszcie — Gedymin po złożeniu ofiary bogom „...począł murować naprzód wyższy zamek na Turzej Górze, na której sam z kusze tura wielkiego był postrzelił. Wymierzył potym plac na niższy zamek na Swintorozie, które miejsce w on czas krzywą dolinę nazywano, przy ujściu Wilny rzeki, gdzie do Wiliey wpa da, tamże zamek niższy z drzewa z wyniosłymi wieżycami i z blankami Gedymin wielką prętkością, ale z większą pilnością zbudował kosztownie“.

Tyle Strykowski. Wiemy dziś dobrze, że historyk ten wniósł do „kroniki“ swej bardzo wiele fantazji własnej i poprzekręcał źródła, z których korzystał. Niewątpliwie i podanie o założeniu Wilna upiększył przez fantastyczne w trakcie pisania stworzone szczegóły. Za Strykowskiem powtórzyli jego wersje podania liczni autorzy dzieł o Wilnie i spopularyzowali ją. Strykowski więc jest ojcem znanej dziś powszechnie podania o założeniu Wilna.

Z jakiego źródła zaczerpnął Strykowski temat do swego podania o założeniu Wilna? Mogły być dwa — tradycja ustna i zapiski kronikarskie. W pierwszym wypadku Strykowski zamotał by podanie z ust osób mu współczesnych, w drugim korzystałby z wcześniejszych zapisek. Jak wszystko wskazuje możliwości pierwszej możliwości w ogóle nie brać pod uwagę, tym bardziej, że sam Strykowski wyraźnie zaznacza zarówno w tytułach swego dzieła jak i w tekście, że korzystał z kronik ruskich.

Dość łatwe poszukiwania doprowadzą nas wreszcie do stwierdzenia, że Strykowski znał podanie o założeniu Wilna przez Gedymina, w wersji znajdującej się w pięciu dziś nam znanych kronikach ruskich jemu współczesnych i wcześniejszych. Strykowski niektóre z tych kronik miał przed oczyma pisząc o Wilnie, z nich zaczerpnął podanie o założeniu Wilna i zapewne nie zrozumiałwszy ruskiej wersji ponaglnął treść tego podania do współczesnej mu wiedzy o topografii Wilna.

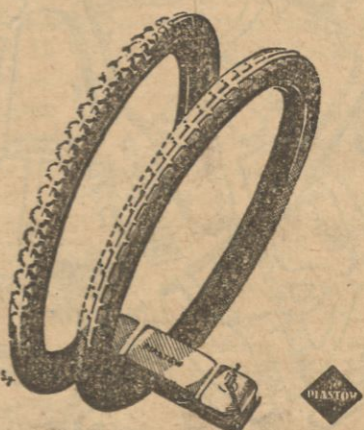
Najstarszą i prawdziwą wersję podania o założeniu Wilna przez Gedymina znajdujemy m. in. w kronice pisanej w XVI wieku i będącej kompilacją wcześniejszych, w tzw. „Spisku Archeologicznym obszczestwa“ (Póln. Sobr... tom XVII, str. 261 — 262). W innych kronikach ruskich treść podana jest taka sama.

W możliwie wiernym przekładzie podanie to przedstawia się następująco:

„...pojechał po tym, książę wielki Gedymin na łowy z Trok za cztery mile. I znajdzie górę piękną („krasną“) nad rzeką Wilią, na której znajduje zwierza wielkiego tura i zabije jego na tej górze, którą obecnie zowią Turza Góra, i bardzo było późno

do Trok jechać i stanie na łące na Swintorozie gdzie pierwszych wielkich książąt palili. I zanocował i, gdy spał widział tam sen, że na górze, którą zwał Krzywą, a teraz Łysą, stoi wilk żelazny wielki a w nim rycze jak by sto wilków wyło i; obudził się ze snu swego i rzecze wróźbicie swemu imie niem Lizdejko, który był znalezionej w gnieździe orla — i był ten Lizdejko najwyższym wróźbitą księcia Gedymina na po tym popem pogańskim...“ Gdy Gedymin opowiedział Lizdejce sen swój, wróźbita rzekł: „...wilk żelazny oznacza miasto stołeczne tu będzie, a że w nim wewnątrz rycze to sława jego będzie słynęła na cały świat. I książę wielki Gedymin nazajutrz nie czekając, posłał po ludzi. I założył miasto („gorod“) jeden na Swintorozie dolny a drugi na Krzywej Górze, którą obecnie zowią Łysą“.

Z zestawienia podanych wyżej tekstów wynika jasno, że w wieku XVI obecna góra Zamkowa zwała się Turzą obok zaś niej istniała góra Łysa, która, jak, wynika, z samej nazwy, prawdopodobnie nie była ani zalesiona ani zabudowana. Tą Łysą górą (lub „łysymi górami“), o której wie my nie tylko z przytoczonych wyżej źródeł, była, co jest oczywiste, dzisiaj



**PIASTÓW**  
opony zwycięzców!

### Nowinki radiowe

#### Co mówi nasza młodzież o znaczeniu radia na wsi

Co mówi nasza młodzież o znaczeniu radia na wsi.

Leży przed nami Nr 3 „Naszego Głosu“ gaz. Państw. Liceum i Gimn. im. G. Piramowicza w Dziśnie. Artykuły młodocianych autorów poruszają między innymi znaczenie radia dla wsi.

P. E. Monczyk, uczeń II kl. liceum w artykule pt.: „Radio na wsi“ pisze: „Rolnik co raz rzadziej idzie już grać w karty, chociaż ciągnie go tam przyzwyczajenie. Radio obecnie zaczęło wypierać karty, które stawały się często powodem kłótni, a nawet bijatyk. Sam się przekonałem, będąc na wsi, że większość gospodarzy woli iść słuchać radia „bo może tam coś nowego powiedzą“, niż iść grać w karty i przegrzywać tak ciężko zarobione pieniądze“.

Było by rzeczą b. ciekawą i ważną sprawą dzie, czy te zmiany zachodzą tylko w pow. Dziśnieńskim, czy też na całym terenie Ziemi Wileńskiej? Nie ulega jednak wątpliwości że rozpowszechnienie radia lampowego zaabsorbuje czas rolnika w innym kierunku niż karty.

gorzej jest z rolnictwem. Okazuje się, że słuchacz dziśnieński boi się inowacyj w rolnictwie. Lepiej jest z hodowlą bydła, ogrodnictwem i bartnictwem. Tutaj pomysły „panów z radia“ bywają już częściej w czyn wprowadzane. „R.“nik nasz, pisze p. Monczyk, zaczyna hodować bydło rasowe, probu je robić kurniki według fasonu“, zakłada szkółki drzew owocowych i pasieki. Jesienią stacje są zawałone nawozami sztucznymi. Gospodynie nawet stosują nowe metody zarówno w tuczeniu świń jak i karmieniu drobiu. Oprócz radia odgrywa tu poważną rolę miesięcznik „Płon“, który zagląda pod każdą strzechę. Jak widzimy obraz naszej wsi widzianej młodymi oczyma jest raczej pocieszający.

Słusznie doradza autor kier. Radia usunięcie z audycyj wyrazów i zwrotów trudniejszych. Przy sposobności nadmienię, pisze, że komunikaty polityczne, pogadanki i odczyty rolnicze muszą być podawane w formie przystępnej bez obcych i niezrozumiałych wyrazów.

Isa to pośród kłosek niejednokrotnie wrażliwsi na tym miejscu.

sza Altaria ze swymi górami Trzykrzyżską, Bekieszową i Stołową. Kroniki ruki mówią więc o założeniu przez Gedymina „goroda“ na dzisiejszej Altarii.

Tak się przedstawia prawdziwa najstarsza zapisana tradycja — podanie o założeniu Wilna przez Gedymina. Wilk żelazny i gród Gedymina związane są nie z dzisiejszą górą Zamkową (w XVI wieku Turzą), jak do tychczas sądziłiśmy, lecz z Altarią, z którą łączy się XVI wieczna nazwa Łysa i jeszcze wcześniejsza — Krzywa.

Poruszymy teraz nieco inne zagadnienie. Mianowicie — czy można po daniowy gród Gedymina na Krzywej górze nawiązać do jakiegoś realnego grodu na Altarii?

Można — i to z dużym prawdopodobieństwem, jeżeli nie całkowitą pewnością. Posiadamy wiele źródłowych danych o istnieniu w najstarszym Wilnie Krzywego Grodu, zburzonego przez Krzyżaków w 1390 roku. Gród ten, jak podają wiarygodne kroniki krzyżackie, był najwyższym grodem Wilna (pisze o tym kronikarz Johan von Posilge) i był drewniany. Drugi kronikarz (Wigand) również stwierdza, że Krzywy Gród znajdował się na górze i, jak wynika z opisu walk, w pobliżu zamku na dzisiejszej górze Zamkowej. O rozmiarach i znaczeniu Krzywego Grodu dla Wilna mówi dużo skarga na Krzyżaków z powodu spalenia przez nich Krzywego Grodu w r. 1390, wniesiona przez króla Jagiełłę na sobór Konstanejski w 1416 roku. Czytamy w niej m. in. „...brata naszego, którego przez swe zasadzki od nas oddzielił, oblegali w Wilnie, które wyraźnie jest położone na ziemi litewskiej, w którym znajdują się trzy grody, z których jeden zwany Krzywym, w którym wiele tysięcy uzbrojonych i innych możnych oraz ludzi pospolitych obojga płci, było zebranych, tak dla obrony grodu, jako też z powodu ucieczki i ukrycia się. W tym grodzie Kazimierz książę chrześcijański najdroższy nasz brat rodzony dowodzącym był tam ustanowiony. I dalej w tym grodzie taka, cisnąc się była ilość uzbrojonych, że siłą go zdobyć było nie podobieństwem jak tylko zdradą i oszustwem znajdujących się wewnątrz pokryjmo była poprzedzona. Dzieki niej, kiedy nieprzyjaciel ruszył do zdobywania grodu w nim wiele pożarów wywołano; rokosz wielki powstaje między znajdującymi się w grodzie i z powodu tych zdarzeń także powstało zamieszanie, że nikt nie wiedział co czynić, nieprzyjaciele zaś cicho przez nikogo nie zauważeni weszli do grodu i niczego nie spodziewa-

jących się ludzi zgladzali; tam także powstała podczas pożaru w tym grodzie, że wiele tysięcy ludzi wybitnych rodów nawet książąt poza tym szlachty i pospólstwa obojga płci bez litości zostało zabitych. Tam brat nasz rodzony książę chrześcijański, gdy z tego grodu do innych pobliskich zamków pragnął uciec, został schwytany przez nieprzyjaciół przed mistrza zakonu został sprowadzony i natychmiast bez miłosierdzia ścięto mu głowę na wieczny wstyd i hańbę naszą i naszej krwi...“.

Jedno ze źródeł (kronika archidia kona z Gniezna — Mon. Pol. III 229 Spis. Mjeszan.) podaje, że Krzyżacy w Krzywym Grodzie pościli z dymem kościół. Notatka ta może odpowiadać prawdzie. P. dr Charkiewicz w rozmowie ze mną na temat tego kościoła wysunął przypuszczenie, że mógł to być kościół św. Marcina, jeden z kościołów, ufundowanych w Wilnie przez Jagiełłę. Jak dotychczas był ten kościół umiejscawiany na górze Zamkowej. P. dr Charkiewicz na poparcie swej hipotezy ma argumenty i, jak, wiem zabierze na ten temat głos publicznie.

Stwierdzamy więc, zdaje się, ponad wszelką wątpliwość, że Krzywy Gród, jeden z trzech grodów wileńskich, miał b. duże znaczenie dla miasta w XIV w. i służył dla niego jako miejsce obronne, tym czasem gdy na górze Zamkowej znajdował się zamek książęcy w r. 1390 z załogą polską, jak o tym piszą kroniki.

Gdy teraz weźmiemy pod uwagę rozmiary Krzywego Grodu, stare nazwy gór Wilna — (najprawdopodobniej Altarii), jak Łysa w XVI wieku, przed tym zaś Krzywa, świadectwa kronik krzyżackich itd. i wreszcie dotychczasowy wynik wykopalisk na Górze Bekieszowej, o których już nie jednokrotnie pisaliśmy (patrz m. in. kwartalnik „Wilno“, zesz. I, 1939 r. i Comedia N 5) to musimy zgodzić się z tym, że Krzywego Grodu nigdzie indziej nie można szukać jak tylko na Altarii i że tradycja przypisuje Gedymimowoli założenie właśnie Krzywego Grodu.

Rozpoczynając w kwietniu br. wykopaliska na górze Bekieszowej zdawaliśmy sobie z tego sprawę. Pisaliśmy zaś o tym dość często, rozbiłując na części duży materiał źródłowy przygotowywany do druku w całości, również po to, aby wzbudzić zainteresowanie tymi zagadnieniami i wreszcie przekonać o znaczeniu dla Wilna badań wykopaliskowych na Altarii przede wszystkim tych, którzy mogliby wydatnie dopomóc w tych badaniach.

Włodzimierz Hołubowicz.

**Części i akcesoria samochodowe i motocyklowe,**  
OPONY samochodowe Zeiber,ing wyr. kra.ow. i Firestone  
OLEJE i SMARY poleca  
**„AUTOSPRZĘT“, Wilno**  
Zawalna 21, Telefon 28-54.

## Wileński Automobilklub, jako czynnik motoryzacyjny

Warto jest zapoznać się bliżej z działalnością instytucji która od szeregu lat pracuje usilnie nad rozwojem motoryzacji na Wileńszczyźnie.

Instytucją tą jest Wileński Automobilklub, istniejący od maja 1927 r., a założony z inicjatywy ś. p. Ignacego Materskiego. Liczył on w owym czasie zaledwie 20 członków i miał za zadanie propagandę turystyczną na ziemi wileńskiej, organizowanie imprez automobilowych - sportowych oraz utrzymywanie kontaktu z organizacjami bratnimi.

W czerwcu 1938 r. W. A. staje się Oddziałem Automobilklubu Polski. Obecnie liczy 62 członków. Działalność W. A. rozszerzyła się znacznie, ponieważ od dawna już przestał on być zamkniętą organizacją o charakterze towarzyskim, stając się w zakresie swej pracy czynnikiem społecznym.

Grodzicki, sekretarz honorowy — dyr. M. Bułajew, gospodarz klubu — inż. Krukowski, przewodniczący komisji sportowej — inż. Janowicz, skarbnik — Maksymowicz oraz mec. Wl. Lityński.

W XI Radzie Automobilklubu Polski W. A. przyjął w wsi Kupa w niezwykle trudnych warunkach terenowych i aprowizacyjnych przeszło 70 maszyn i przeszło 299 osób, uczestniczących w rajdzie.

Na dzień 16 lipca przewidziana jest impreza lotniczo - samochodowo - motocyklowa na Porubanku. Będzie to albo forma sztafetowa albo pościg za szybowcem. Na wrzesień projektuje się „Płon za isiem“ Dalej imprezy zależne będą od powodzenia wyżej wymienionych oraz zgłoszeń członków.

W czerwcu roku bieżącego przy Biurze Technicznym utworzona została komisja do przeprowadzenia prób na POM (Państwowa Odnakowa Motorowa), mająca na celu wyrobienie fachowców.

**FORS** SZORUJE I CZYSZCI WSZYSTKO 100% wyrób polski

**ROWERY** najwyższej jakości  
MICHAŁ GIRDA, JANUS, KORDIAN i inne w firmie  
**Michał Girda**  
Wilno, Mickiewicza 7, tel. 16-28.  
Radioaparaty  
Akumulatory  
Elektrotechnika

# Plan śródmieścia m. Wilna



- 1) Bazylika
- 2) Kościół św. Jana
- 3) Kościół św. Ducha
- 4) Kościół św. Mikołaja
- 5) Kościół św. Anny
- 6) Kościół Bernardyński
- 7) Kościół św. Michała
- 8) Kościół Franciszkański
- 9) Kościół św. Piotra i Pawła
- 10) Kościół św. Jerzego.

- 11) Kościół Bonifratski
- 12) Kościół Misjonarzy
- 13) Kościół św. Katarzyny
- 14) Kościół św. Teresy
- 15) Ostra Brama
- 16) Kościół św. Jakuba
- 17) Kościół św. Rafała
- 18) Kościół SS. Witytek
- 19) Kościół św. Kazimierza
- 20) Klasztor św. Ducha (prawosławny)

- 21) Kościół św. Ignacego
- 22) Sobór Preczyszczeni
- 23) Pałac Reprezentacyjny
- 24) Uniwersytet Stefana Batorego, (gmach główny)
- 25) Poczta, telegraf
- 26) Sądy
- 27) Dyrekcja Kolei Państwowych
- 28) Urząd Wojewódzki
- 29) Teatr Wielki na Pohulance

- 30) Muzeum i Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk
- 31) Trzy Krzyże
- 32) Ratusz
- 33) Mury po-Bazylińskie
- 34) Dworzec kolejowy
- 35) Cmentarz Rossa (MAUZOLEUM)
- 36) Park im. Gen. Żeligowskiego
- 37) Ogród po-Bernardyński
- 38) Wydział Sztuk Pięknych USB

## Jak korzystać z powietrza i słońca

Częste przebywanie na świeżym i czystym powietrzu wpływa bardzo dodatnio na zdrowie człowieka, jak również i na jego wygląd zewnętrzny. Wiadomo bowiem, że powietrze powoduje lepsze krążenie krwi — a to lepszy kolor skóry.

Niepośledni wpływ na ustrój ludzki wywiera również kąpiel powietrzna połączona z opalaniem się. Na uwagę szczególną zasługuje okoliczność, że pod wpływem nasłonecznienia zwiększa się odporność skóry i organizmu na różne choroby. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że słońce ma działanie bakteriobójcze (pasożyty, grzyby, trądzik pospolity itp.).

Korzystne działanie kąpiel powietrzno-słonecznych ujawnia się zarówno u ludzi zdrowych, jak też w szeregu stanów chorobowych. Wymienić tu należy przede wszystkim niektóre rodzaje schorzeń skóry (tra-

dzik, łojotok, łuszczycy itp.), schorzenie kości, stany niedoboru wapnia itp.

Kategorycznie jednakże należy odradzić opalanie się osobnikom cierpiącym na płuca lub narządy krążenia (wady serca, skleroza itd.), jak również ludziom nerwowym i zbyt pełnokrwistym (apoplektykom).

W ogóle ludzie słabi lub dotknięci jakąkolwiek chorobą nie powinni samorzutnie opalać się, bez zasięgnięcia porady lekarza, gdyż mogą spowodować poważne komplikacje, zagrażające nawet życiu.

Lecz nie należy również sądzić, że ludzie zdrowi mogą bezkarnie nadużywać kąpiel słonecznych. Uboczne skutki przesadnego nasłonecznienia są powszechnie znane. Najczęstszym powikłaniem jest zapalenie skóry i oparzenie, którego natężenie wahać się może w szerokich granicach.

Niekiedy po zbyt długim i silnym opaleniu występują poważne odczyny ogólne, przebiegające z gorączką ciężkimi zaburzeniami stanu ogólnego jak ogólny wstrząs ustroju, zaburzenia nerwowe, wzrokowe, a nawet z objawami oponowymi.

Stosowanie kąpiel powietrzno-słonecznych

uskutecznią się w ten sposób, że osobnik, całkowicie obnażony, poddaje swe ciało działaniu powietrza i światła słonecznego. Technika korzystania z tych kąpiel jest bardzo prosta. Podczas opalania można przechadzać się albo też leżeć. Należy być zwróconym ku południowi z głową odkrytą.

Co 10 minut należy zmieniać położenie ciała. Nasłonecznianie słońcem nie może być dłuższe niż 1 — 1,30 godz. Zaś ludzie o skórze grubej, ciemnej i tłustej mogą przebywać na słońcu 2—3 godz.

Po zakończeniu opalania się, dobrze jest wziąć kąpiel lub natrysk i wykonać parę ćwiczeń gimnastycznych.

Podczas nasłoneczniania należy chronić wrażliwszą część ciała przed bezpośrednim działaniem słońca. Wiadomo, że przestrzenie odkryte są mniej wrażliwe od osłoniętych, co tłumaczy się przyzwyczajeniem do działania słońca.

Najwrażliwsze na promienie słoneczne są: plecy, krzyż, piersi i brzuch; bardziej odporne zaś są — ramiona, szyja, uda i podkolanina; najmniej czułe na słońce są czoło, twarz, podudzia i grzbiety rąk.

O ile jednakże, pomimo ostrożności u ludzi bardzo wrażliwych wystąpią objawy oparzenia, trzeba usunąć stałe zapalenie skóry od powiedni, skutecznymi lekami.

Przy najmniejszym swędzeniu skóry, należy zasypać ją pudrem cynkowym. W razie widocznego obrzęku, trzeba, po uprzednim nasmarowaniu skóry chłodzącym kremem, zrobić okład z zimnej wody odciekanej, Burowa lub z wody wapiennej zmieszanej z olejem lnianym. Gdyby oparzenie było tak silne, że na zaczerwienionej skórze ukazały się białe pęcherze należy je „aknąć” jałowo u podstawy, skutkiem czego ich treść wyleje się na zewnątrz; następnie trzeba nałożyć opatrunek z 10 proc. maści bornej, dermatolowej lub 1 — 2 proc. bizmutowej.

Pomijając cechy zdrowotne kąpiel powietrzno-słonecznych należy dodać, że są one również ważnym środkiem kosmetycznym poprawiającym znakomicie cerę skóry. Jed-

nocznie opalenie się daje skórze piękny kolor, tak przez wszystkich upragniony.

Zaznaczyć należy, że ludzie o cerze białej i suchej muszą, przed nasłonecznieniem się promieniami słonecznymi, posmarować twarz jak również całe ciało jakimś dobrym kremem lub tłuszczem. W przemyśle kosmetycznym jest wiele tzw. „opalaczy”, które są dość drogie i nie zawsze dostępne dla wszystkich. Dlatego też zalecić można olejek ze słodkich migdałów, orzechowy, kokosowy itp. które mogą oddać tę przysługę, że chociaż tanie, znakomicie ochronią skórę przed oparzeniem lub innymi niespodziankami.

Na zakończenie chcę zwrócić uwagę, że osoby spędzające lato w górach powinny bardzo ostrożnie używać kąpiel powietrzno-słonecznych ze względu na to, że w tych miejscowościach siła promieni słonecznych jest bardziej intensywna.

Tylko umiejętne opalenie się może uchronić niejednego człowieka przed szeregiem niebezpieczeństw, jakie powstać mogą przy nadużywaniu kąpiel „powietrzno-słonecznych”, zapewniając przyjemne i pożyteczne spędzenie lata.

Współczesny Pan.

# Najnowsze typy samochodów na XVIII Targach Poznańskich

W Nr 5 „Auta” p. inż. Roman Nowakowski omówił salon samochodowy na XVIII Targach Poznańskich, charakteryzując poszczególne typy wystawionych samochodów najnowszej produkcji. Artykuł ten w części dotyczącej tej charakterystyki przedrukujemy. Daje on pojęcie o typach samochodów, które się obecnie znajdują na rynku polskim.

Największe stoiska zaraz przy wejściu do hali nr 1 zajęły Polski Fiat i Lilpop, Rau i Loewenstein. Polski Fiat pokazał wszystkie znane typy samochodów Polski Fiat i Fiat.

Nowością jest tylko Fiat 1100 L., nieco dłuższy i szerszy od wozu „1100”, mieszczący wygodnie 6 osób oraz Fiat „2800”. W wozie Fiat 2800 widać konsekwentną linię rozwojową Fiata który w roku 1936 wypuścił nowy typ „1500” a w następnych latach kolejno typy „500”, „1100”, a obecnie „2800”, uzupełniając szereg typów, z których każdy nabywca samochodu może wybrać model odpowiedni dla swego apetytu i... kieszeni.

Typ „2800” w założeniach konstrukcyjnych form zewnętrznej przypomina zupełnie swoich mniejszych braci. Widoczność jak i we wszystkich mniejszych modelach została, dzięki pochyleniu maski silnika. Silnik 6 cylindrowy daje moc 85 KM przy 4000 obr./min. Stopień sprężania 5,84. głowicy aluminiowa, zawory wiszące w głowicy, gaźnik dolnossący. Zenith 42 F IV z pompką dodatkową dla zwiększenia akceleracji. Oś przednia lamana typu Fiat, podobna jak w typie 1199, amortyzatory i hamulce hydrauliczne, koła tarciowe, pneumatyki niskopiętne 5,50x17.

Samochód ten trzyma się drogi znakomicie i pozwala na osiągnięcie wysokich prędkości w terenie górzystym lub na gorszych drogach. Szybkość szczytowa ponad 130 km/godz osiąga ten w beztrudu, a niewiele i niższą szybkość można utrzymać w czasie jazdy na autostradzie. Jedyną jego wadą jest stosunkowo wysoka cena, na którą wpływa to wywozowe.

Typ „2800” zaprezentowały dwa samochody, kareta „Berlina” 4-ry drzwiowa 6 osobowa i kareta 6 osobowa z przedziałem dla kierowcy. Ta ostatnia posiada wszystkie cechy tzw. „pullman-limuzyny”.

W najbliższych miesiącach Polski Fiat rozpocznie montaż tych wozów w kraju.

Z pośród ciężarówek na stoisku Polskiego Fiata, zwraca uwagę Nowy Beskid, model 621/R., ze zwiększonym rozstawem osi i odcieżonych półosiach, oraz sanitarka na podwoziu 618, wykonana pięknie i starannie przez firmę Hugo Kalkbrenner w Łodzi. Montownia w Lilpopa wystawiła znane *Opel, Chevrolety i Buicki*. Nie pokazano jednak 4 drzwiowej Olimpii, która jest już w sprzedaży. Również nie pokazano nieznanego jeszcze w Polsce wozu Opel-Kapitan. Właściciel twierdzi, że cena sprzedaży będzie w 9.200 za karetkę.

Wóz ten będzie miał prawdopodobnie duże powodzenie na naszym rynku, gdyż ekonomiczny silnik 2,5 litra o mocy 55 KM zapewni 5-cio osobowej karcie 126 km/godz. szybkość szczytowa. Posiada on też duży zryw 90 km/godz. w 22 sek. i małe zużycie paliwa 13—14 l/100 km.

Poznańskie przedstawicielstwo Lilpopa wystawiło też własnej produkcji przyczepkę o ładnej nowoczesnej linii. Narazie jednak brak u nas zrozumie-

nia dla przyczepki do wozów osobowych, a przecież dzięki niej można znacznie zwiększyć zakres pracy swego wozu, jak również oddaje ona wielkie usługi dla celów turystyczno-komunikacyjnych.

Duże zainteresowanie budził nowy tegoroczny Buick „41”.

Całość stanowi komfortowy samochód dzentelmeński, w odróżnieniu od drugiego wystawionego Buicka „Limited”, którego 7—8 osobowa pulman-limuzyna stanowi typowy reprezentacyjny wóz urzędowy.

Auto-Union pokazał prawie wszystkie typy, które sprzedaje w Polsce. Tegoroczne modele D. K. W. Meislerklasse posiadają mechanizm kierownicy o przekładni zębatkowej, który jest przy tym wysunięty do przodu, a więc łatwiej dostępny, mocniejsze hamulce i bardziej estetyczną deskę rozdzielczą.

Na stoisku Mercedes modele zeszlóroczne bez zmian. Nieco efektywniej niż w roku ubiegłym wygląda kareta na podwoziu 230. Niestety nie pokazano typu 260 D z silnikiem czterocylindrowym 2,6 l — Diesel, który w Niemczech kosztuje o ok. 1.000 RM, więcej niż odpowiednio skarosowany 230 z silnikiem benzynowym. Posiada on nieco mniejszą szybkość szczytową, ale jest zrywny, dobry w górzystych terenach i ogromnie tani w eksploatacji. Przy tym ma łatwy rozruch — (ok. 1 min. rano), pracuje cicho i nie wydziela niemiłych spalim. dzięki całkowitemu spalaniu.

Hanomag pokazał swój nowy, luksusowy typ 1,3 litra. Posiada on duże walory w mieście i na szosie, jest stosunkowo tani i ekonomiczny. Zużycie paliwa w tym wozie przy szybkości 50 km/godz. 7 l/100 km, przy szybkości 70 km/godz. 8 l/100 km, przy szybkości 100 km/godz. 10 l/100 km. Silnik 4 cylindrowy i rozwija moc 32 KM przy 3600 obr./min. Szybkość szczytowa 115 km/godz. Zryw znakomity: w 20 sek. osiąga szybkość 70 km/godz. a w 35 sek. — 90 km/godz.

Karoseria o liniach wybitnie opływowych mieści wygodnie 5 osób.

B. M. W. — jest to samochód cieszący się dużą sympatią i uznaniem. To też na wystawie wszystkie cztery BMW były stale otoczone rojem zwiedzających. Pokazano karetkę i kabriolet typ „321” z silnikiem 45 KM oraz kabriolet i karetkę typ „326” z silnikiem 50 KM. Ten ostatni typ nie uległ w ostatnim roku żadnym zmianom, typ „321” jest następcą typu „320”, którym zastąpiono przedni górny resor poprzeczny, resorem dolnym stosowanym we wszystkich większych modelach. Tyłne mosty we wszystkich typach są sztywne, pochwa jest jedna z mocowana z ramą w sposób wahlowy, tak, że na przeszkodzie — oś tylna zachowuje się nie gorzej, niż gdyby miała niezależne zawieszenie obydwu kół. Ciekawe jest, że firma z jednego typu silnika o pojemności 1971 cm osiąga moc 45, 50-55 i 80 KM, stosując różny stopień sprężania i jeden, dwa, lub trzy gaźniki.

Adlerg — wystawiono zapewne z braku miejsca w innym pawilonie. Tylko jeden „Tryumpf-Junior” reprezentował je w hali głównej. Były to wozu niczym nie różniące się od modelu zeszlórocznego.

Natomiast wystawiona kareta 2 litrowa, 4 drzwiowa 6 okienna — reprezentuje typ nowy, który zastępuje zeszlóroczny Tryumpf 1,7 l. — Silnik 45 KM (zamiast 38) i lekka waga pojazdu, pozwalają na ekonomiczną jazdę przy stosunkowo dużych szybkościach. Trochę przesadnie opływowe nadwozie mieści jednak wygodnie 5-ciu pasażerów.

Steyr — zaprezentował 3 znane modele „55”, „200” i „220”. Pierwszy z nich jest ewolucją popularnej „50”. Przez ustawienie mocniejszego silnika 25,5 KM zamiast 22 KM — oprowadnio nieco zrywność tego zwronego wozu.

Wóz ten frapował głównie przystępną ceną oraz wygodnym pomiesz-

czaniem. czego trudno było spodziewać się, sądząc po wewnętrznych wymiarach wozu. Również kareta z rozsuwanym dachem stwarza większe możliwości turystyczne, a drobne ulepszenie, jak oświetlenie wnętrza silnika światłami miejskimi oraz podnośnik Vigot, przyczynią się do tego, że typ ten będzie poszukiwany.

Model „200” i „220” bez zmian. Natomiast zachwył budził super-sport, torpedo 2 miejscowe model „220” — bardzo pięknie skarosowany przez firmę Gläser w Dreźnie. Wnętrze wykończone luksusowo ciemno-niebieską skórą. Z tyłu obszerny bagażnik, a na pokrywie odciążonej sprężynami — koło zapasowe. Poza oboma siedzeniami znajduje się zapasowe siedzenie poprzeczne dla 3-ciej osoby — pokryte odsuwaną klapą.

Samochody Aero ukazały się w znanej wszystkim postaci. Często spotykany typ „30 HP” reprezentowało 4 osobowe torpedo sportowe i kabriolet, ponadto widzieliśmy 5-cio osobową muzykę 4-drzwiową i piękny sport-kabriolet na podwoziu „50 HP”. Do tych modeli nie wprowadzono żadnych inowacji, zarówno technicznych jak i zewnętrznych.

Natomiast prawdziwą rewelacją stał się kabriolet Aero model „50” — gromadzący tłumy ciekawej zachwyconej publiczności.

Tatra pokazała dwie karetki „57” — niczym nie odbiegająca od modeli zeszlórocznych. Natomiast imponująco wystąpiła Skoda prezentując dwa nowe modele: „1100” o mocy 32 KM, który jest znacznie mocniejszy od dawnego „Populara”, oraz typ „Rapid 1500” — 42 KM, podczas gdy zeszlóroczny Rapid miał tylko 31 KM.

Oba nowe wozy posiadają szereg danych, by zaliczyć je do ciekawych wozów w swej klasie. Bogaty wybór nadwozi pięknych w liniach, ułatwia każdemu znalezienie odpowiedniego dla siebie wozu. Zwłaszcza ciekawy jest silnik 1100, w którym z 1089 cm<sup>3</sup> osiągnięto 32 KM. Wnętrze wykoń-

czono bogato i starannie: siedzenia obite sukrem, skórą lub trwałą imitacją skóry, przednie siedzenie przesuwane, szyby ze szkła niełukującego się, gustowna deska rozdzielcza.

Zupełną nowością na polskim rynku samochodowym jest wprowadzenie szwedzkiej fabryki „Volvo”. Produkuje ona samochody osobowe ciężarowe i autobusowe. Na stoisku wystawiono 5-cio osobową limuzynę o mocy 86 KM, litrażu 3.600, rozwijającą szybkość do 135 km/godz. Nadwozie wykończono luksusowo, oparcie przednie, po odchyleniu łącznie z siedzeniem tylnym, tworzy wygodne miejsce do spania dla dwu osób.

Osobną uwagę należy poświęcić firmom francuskim, które pomimo dużych utrudnień przywozowych wszelkimi siłami starają się utrzymać swój stan posiadania na rynku polskim.

Peugeot wystawił zeszlóroczny jeśnenny model „202” i „402-B” — Légère i „402-B”. Uległy korzystnej zmianie dawne modele „402-Légère i „402”. Samochody te posiadają obecnie nowy silnik o pojemności przeszło 2 litry i mocy 65 KM. Silnik ten wraz z lekkim podwoziem daje typ 402 B-Légère, który należy obecnie do najszybszych z pośród klasy średnich i ekonomicznych wozów francuskich. Stosunek ciężaru do mocy wynosi dla tego wozu ok. 15 kb na 1 KM, jet to cyfra spotykana tylko przy samochodach sportowych. Ten sam silnik na podwoziu 402-B stwarza komfortowy 5 lub 7 osobowy samochód bardzo we Francji popularny.

Wystawiono piękny czerwony kabriolet „402-B” wyposażony luksusowo i zaopatrzony w szereg ulepszeń, w których tak lubuje się klientela francuska. A więc centralne wodne ogrzewanie wewnętrzne oraz ogrzewanie przedniej szyby ciepłym powietrzem, które można również kierować na nogi pasażerów.

Model „402-B” ma koła patentu Bugatti podwójne i dwustronne. Na żądanie klienta we wszystkich modelach za dopłatą 800 zł można otrzymać skrzynkę elektromagnetyczną „Coctail”.

Citröen i Renault wystawiły znane z zeszłego roku modele. Charakterystyczny dla obecnych stosunków handlowych jest fakt, że w Polsce sprzedawane są Renaulty montażu angielskiego, a Citröeny fabrykatu belgijskiego.

Najmniejszy amerykanin dwumiejscowy „Bantam” „Nine” (GHP) nadszedł na Targi z opóźnieniem. Wóz ten w Polsce „nie przyjął się”, a jedną z głównych przyczyn są trudności przy imporcie z USA.

Natomiast coraz więcej sympatii i uznania zyskuje z roku na rok „Willis”, w tym roku lansowany jako *Overland*. W Ameryce, w której kursuje ok. 2<sup>1</sup>/<sub>4</sub> miliona tych wozów nazywają go „samochodem murzyńskim”, gdyż z powodu niskich kosztów utrzymania jest powszechnie używany przez murzynów. Wielu jednak posiadaczy samochodów w Polsce — zamieniłoby swoje „graty” na obszerną pięciuosobową karetkę Willis-Overland. Nie ma on wprawdzie drobiazgowego wykończenia, jakie spotykamy w angielskich i francuskich nawet tanich wozach, niemniej jednak jest to duży, obszerny samochód, o linii może trochę przesadnej, ale dobrze niosący na złej drodze i stosunkowo dobrze leżący na drodze przy szybkiej jeździe.

Wóz jest serjennie wyposażony w ogrzewanie wewnętrzne, z możliwością skierowania ciepłego powietrza na szybę przednią. Również każdy wóz wychodzi z fabryki z wmontowanym znakomitym 6-ci lampowym odbiornikiem Philco.

Oprócz Państw. Zakł. Inżynierii, które pokazały nowy motocykl projektu inż. Tadeusza Rudawskiego z silnikiem dwutaktowym 200 cm<sup>3</sup>, kilka fabryk buduje silniki motocyklowe o pojemności 100 do 130 cm<sup>3</sup>. Niektóre z nich jak katowicki Moj i SHL Hutu Ludwików w Kielcach, mają własne karty w ostatnich zawodach, gdzie pokonały głośnie „selki” zagraniczne.

Inne wytwórnie — jak Zuchy, Podkowy, Perkony wypuściły narazie serie próbne, a obecnie opracowują plany inwestycyjne i fabrykacyjne dla podjęcia szerszej produkcji.

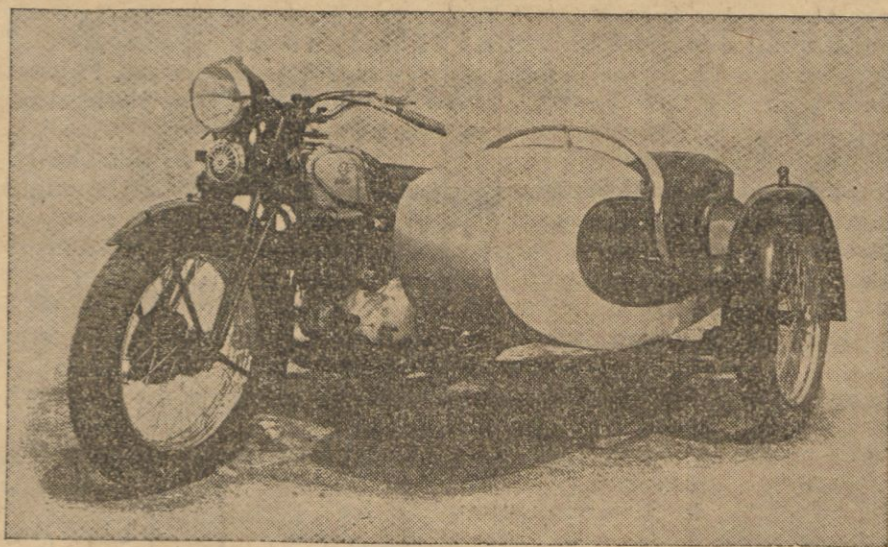
## Produkcja samochodowa Państwowych Zakładów Inżynierii

Przemysł samochodowy należy do rzędu przemysłów kluczowych, istnienie których pociąga za sobą zorganizowanie współpracy szeregu przeróżnych fabryk pomocniczych. Nie jest to naturalnie rzeczą łatwą. Wszystkie jednak trudności, związane ze stworzeniem przemysłu samochodowego, zostały pokonane przez Państwowe Zakłady Inżynierii, które \*) produkują samochody i motocykle całkowicie z polskich surowców i półfabrykatów. Zakłady stanowią kompletny szereg wytwórni, z których każda ma swoją odrębną specjalność.

O stopniu wyposażenia fabryk Państwowych Zakładów Inżynierii najlepiej świadczy posiadanie laboratorium rentgenologicznego, co umożliwia przeprowadzenie jaknajdokładniejszej kontroli wypuszczanych na rynek wyrobów.

Wchodząca w skład Państwowych Zakładów Inżynierii fabryka samo-

\*) Są pierwszą polską wytwórnią samochodów i motocykli.



chodów i motocykli jest jedną z najbardziej nowoczesnych fabryk tego typu w Europie.

Nowoczesne obrabiarki i automaty, specjalne uchwyty, szablony i przyrządy gwarantują najbardziej dokładne wykonanie i dopasowanie części i zespołów. Montaż podwozi i samochodów odbywa się na taśmie (linii) montażowej, według naukowo opracowanych metod amerykańskich.

Wszystkie wyroby badane są przez specjalny sztab kontrolerów technicznych. Nie zapomina się również o próbach terenowych wszystkich bowiem produkowane przez P. Z. Inż. pojazdy mechaniczne przystosowane są do ciężkich warunków drogowych.

**POKOJE**  
TANIE, CZYSTE i CICHE  
w  
**Hotelu ROYAL**  
Warszawa Chmielna 31  
Tel. 556-85  
Kawiarnia. Bezpłatny garaż.

Znanej marki

### Samochody „Skoda”

Pięknie, nowoczesne aerodynamiczne linje.

Nadzwyczaj mocnej konstrukcji wygodna karoseria kareta-kabriolet

Przedstawicielstwo na woj. Wileńskie i Nowogródzkie

### „ESBROCK-MOTOR”

Wilno, Mickiewicza 24, tel. 18-06.

Ceny dostępne.

# SAMOCCHODY

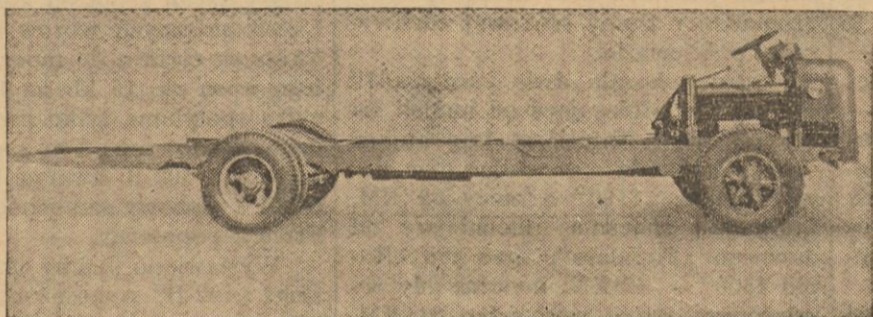
## OSOBOWE, CIĘŻAROWE,

### AUTOBUSOWE I SPECJALNE



# Państwowe Zakłady Inżynierii

Warszawa, Terespolska 34-36, Telefon 10-46-00



## MOTOCYKLE „SOKÓŁ”

### SILNIKI SPALINOWE

### PRZEMYSŁOWE

## Zagadnienie samochodu ludowego

Zagadnienie samochodu ludowego, tj. samochodu dostępnego w cenie dla sfer szerokich, staje się obecnie coraz bardziej aktualne w wielu krajach europejskich i jest również rozważane od pewnego czasu przez polski przemysł samochodowy. Czy będziemy mieli i kiedy tani polski samochód, który rozpowszechniałby się tak jak nprz. tani polski motocykl? Oczywiście jest to życzenie na krótszą metę.

Niejednokrotnie w prasie polskiej ukazywały się już sensacyjne notatki na temat prób, podejmowanych przez sferę przemysłową w kraju, w kierunku rychłej realizacji koncepcji „taniego wozu dla mas”. Podobno próby te trwają i o ich wyniku dowiemy się w bieżącym roku.

Duże zainteresowanie wywołuje eksperyment niemiecki, który ma stworzyć samochód ludowy KdF w cenie po 1000 mk (do czego dochodzi 200 mk na ubezpieczenie). Eksperyment ten jednak budzi pewne zastrzeżenia w kręgach fachowych. Oto np. p. Jerzy Czerepowski w artykule „Do koła samochodu ludowego” (Auto Nr 5) w następujący sposób omawia to zagadnienie.

„Sama idea wozu ludowego nie jest rzeczą nową ani niezwykłą. Przychodzi ona konsekwentnie z chwilą, gdy ma do tego dwie zasadnicze podstawy: pierwszą — pewien poziom dobrobytu kraju, drugą — dynamizm przemysłu, narodu oraz energię i programowość pracy czynników rządzących.

Idea wozu ludowego stworzył Ford. On pierwszy jako ideowiec z jednej strony, zapragnął dać szerokim masom tani i dobry samochód, z drugiej — jako przemysłowiec i kupiec wykalkulował, że lepiej można zarabiać sprzedając dużo tanich wozów niż mało wozów luksusowych.

Ucieleśnieniem idei Forda był model „T”, niemal tak doskonały jak idea, której służył. Model „T” wyprodukowano w ilościach, które uczyniły ten typ wozem ludowym.

Swego rodzaju dopełnieniem do wodu wielkości przedsięwzięcia Forda było idące w parze, a tak charakterystyczne, niedocenianie, przejawiają

ce się w drwinkach z wyglądu tych wozów. Chyba się wtedy bez propagandy, bo czasy i rządy były normalne, duży dobrobyt w St. Zjednoczonej i przemysł sprężysty. Że idea nie była przedwczesna dowodzi fakt nie tylko powodzenia Forda, ale i powstania z czasem dwu innych typów wozów popularnych, stworzonych przez dwu wielkich konkurentów.

Po wojnie koncepcję popularnego samochodu technicznie zrealizował, zawsze postępowy Citroen w postaci modelu „5 CV” oraz Austin — w modelu „7”. Mimo, że konstrukcje odpowiadały zadaniu i mimo dużego powodzenia tych wozów nie można uznać idei za całkowicie zrealizowaną, gdyż ilości były niedostatecznie duże i ceny za wysokie, aby te wozy zasłużyły na miano ludowych. Poza tym dobrobyt nie był dostateczny po okresie wojny.

Obecnie Niemcy stworzyły nowy typ samochodu, który nazwały już wozem ludowym, a który ma dopiero nim zostać.

Czy podstawy są dostatecznie sil-

ne dla zrealizowania planu?

Trudno powiedzieć, gdyż są one odmienne od dotychczas uznawanych za dostateczne. Bo wprawdzie przemysł niemiecki stoi wysoko, cena wozu bardzo niska, ale zamożność Niemców znacznie niższa niż Francuzów i Anglików oraz benzyna bardzo droga.

Czy propaganda i dynamika rządu zastąpią brak pieniędzy na kupno i utrzymanie wozów?

Czy krzyk z trybuny napelni zbiorniki benzyną?

Chociaż na pewno znajdują się liczni nabywcy, czy KdF będzie w pełni wozem ludowym?

Może po prostu się stać, że KdF będzie jeszcze jednym wozem na rynku, mającym duże powodzenie i skutecznie konkurującym z produktami innych fabryk. Przyspieszy się w ten sposób dotychczasowe tempo przyrostu może nawet dwukrotnie, ale czy nabywcami będą robotnicy i drobni rolnicy?

Związanie przyczyn narodzin KdF z panującym reżimem, pociąga za

sobą taką przyszłość tego wozu, jaką będzie przyszłość reżimu i ustroju.

Wracając nie tyle na lepsze drogi ile do spraw kraju, który ma już obecnie dobre drogi, poruszę sprawę wyjątkowo niskiej ceny KdF. Dwa wielkie koncerny Opel i Auto-Union budują popularne modele Kadet i DKW odpowiadające klasę KdF, które są od niego znacznie droższe. Cena wozów tej klasy wynosi około 1700 marek. Te fabryki konkurujące ze sobą — mające na pewno nie mniejsze doświadczenie techniczne, a na pewno większe handlowe — nie mogły obniżyć ceny swych wozów. Przy czym jest jasna: ceny tych samochodów są rezultatem normalnej kalkulacji uwzględniającej koszty budowy fabryki, rynkowe ceny materiałów, koszty pośrednictwa sprzedaży.

Tymczasem cena KdF nie jest obciążona amortyzacją fabryki. Buduje ją Fundusz Pracy i państwo sprzedaje wozu. Cena KdF wynosi 1000 mk plus obowiązkowe 200 mk na ubezpieczenie. Jednak 1200 mk nie tylko

nie jest kosztem wozu, ale nawet i rzeczywiście ceną. Bo wprawdzie płaci się tę sumę (po 5 mk tygodniowo przez pięć lat), ale jednocześnie każdemu robotnikowi odlicza się od zarobków 1 mk tygodniowo na Fundusz Pracy. A ten jest właśnie obciążony w wielkim stopniu budową fabryki w Fallersleben. Czyli, że każdy KdF jest zapłacony przez właściciela nabywcę oraz częściowo przez szereg innych osób.

Cały ten skomplikowany system ma tę zaletę, że przyspiesza tempo produkcji, wprawia w ruch kapitały, ale jednocześnie pociąga za sobą wzrost aparatu administracyjnego, obciąża społeczeństwo wysokimi świadczeniami, zabija inicjatywę prywatną, krępuje wolność obywatela.

Saldo tych plusów i minusów, po uwzględnieniu jeszcze psychiki danego społeczeństwa przy ocenianiu sprawy na dłuższą metę — jest... nieznane. A to saldo właśnie byłoby określeniem wartości tej polityki motoryzacyjnej.

Zamierzona jest produkcja na wielką skalę. W 1941 r. ma się ukazać 400 tys. KdF, a w cztery lata później roczna produkcja ma wynieść 1,5 miliona. To znaczy tyle co cały General Motors Corp. w latach najwyższej koniunktury. Chociaż cena w tym wypadku ma być tylko 820 mk, wątpliwe jest, czy na to pozwolą władze polityczne.

Nasuwa się pytanie, czy w wypadku nie osiągnięcia zamierzonych cyfr produkcji, z powodów wyżej wymienionych, niska cena będzie utrzymana względnie ile i kosztem czego państwo będzie dokładać? Co stanie się poza tym z markami konkurencyjnymi? Czy zamerykanizowany Opel zechce się poddać, rezygnując z produkcji swego niedawno opracowanego Kadeta? Czy DKW przejdzie na budowę wozów większych jeżeli właśnie w tej klasie ma najbardziej udane modele? Najnieprawdopodobniejszy los czeka małego Steira, doskonałą i nowoczesną konstrukcję, która też śmiało mogłaby stać się typem samochodu ludowego? Co będzie z małym Fordem i litrowym Adlerem? (z).

**NEW YORK**

WYSTAWA  
PAWILON POLSKI

**SAMODZIAŁY**  
**Leszczaków**

ZAKWALIFIKOWANE DO DZIAŁU  
PRZEMYSŁU SZCZYTOWEGO

SKŁAD w WILNIE  
ul. Zamkowa 20, tel. 28-08

**ROZKŁAD JAZDY**  
Dwu pokładowego statku  
spacerowo-wycieczkowego  
„Sobieski”

Od dnia 17 czerwca r. b. w niedzielę i święta przy słoneczno-ciepłej pogodzie dwu pokładowy statek spacerowo-wycieczkowy „SOBIESKI” rozpoczyna kursy spacerowe po rzece Wilii na odcinku Wilno — Werki z przystankami: przy Plaży Trynopolskiej, (Wołokumpii), Kalwarii (Trynopol) i Plaży Werkowskiej.

Odjazd z Wilna 10,30 i 17,50. Odjazd z Werek 14,20 i 19,45.

Na statku urządzone są kabiny i bufet (czynny w czasie ruchu i postoju) zaopatrzony w gorące i zimne zakąski, lody, napoje chłodzące i t. p. Ceny nie wygórowane.

Wszelkich informacji co do wynajęcia statku na spacer, wycieczki, dancingi itp. udziela się na przystani statków firmy B-ci Janowiczów, ul. Tad. Kościuszki, tel. 25-19.

**PRZED**  
**WYJAZDEM**

**ubezpiecz**  
**MIESZKANIE**  
**OD KRADEŻY W**  
**PZUW**

# Bogactwa lecznicze w Polsce

## Posiadamy w kraju wszystkie leki naturalne

Hasło niezależnienia się pod względem leczniczym od zagranicy podnoszono już przed wojną i odwoływano się do patriotyzmu lekarzy i społeczeństwa. Dziś apel do patriotyzmu jest jeszcze bardziej uzasadniony, ale poprzec go możemy argumentami, których nam wówczas jeszcze czasami brakowało, a mianowicie wykazaniem istotnych postępów, jakie nasze uzdrowiska od owych czasów poczyniły i które leczenie się w kraju czynią równie skutecznym jak poza krajem. Pozostanie więc w kraju nie jest połączone z jakąkolwiek ofiarą z korzyści osobistych na rzecz dobra publicznego.

Krótki przegląd zasobów leczniczych Polski wyjaśni to zagadnienie w sposób rzeczowy.

Ciepły klimat wiosenny posiadamy w jarze Dniestru od Zaleszczyk po Okopy Św. Trójcy. Jednakowoż nie nauczyliśmy się jeszcze korzystać z niego w kwietniu i maju, które są tam bardzo ciepłe.

Zima wysokogórska stała się w całej Europie bardzo popularna, jako pora lecznicza i sportowa. Ale zbyt wielki nasz respekt dla Alpejskich wyżyn ma za podstawę naiwny pogląd, jakoby wartość klimatu górskiego za leżała tylko od znacznej wzniesienia nad poziomem morza. Tymczasem, naprawdę, wartość klimatu tego zależy od jego słoneczności i względnej suchości zimą. W każdym położeniu geograficznym na innej wysokości uzyskuje się takie korzystne warunki atmosfery. U nas, w Karpatach już na wysokości 700 m. mamy świetne warunki atmosferyczne zimą, dzięki znacznie chłodniejszemu klimatowi i wielkiej odległości od ciepłych mórz, dających olbrzymie ilości pary wodnej. Siła promieniowania słonecznego w naszych Karpatach na wyżynach ponad 700 m. nie ustępuje bynajmniej promieniowaniu w Alpach na wzniesieniach dwa razy większych.

Możemy więc mieć pełne zadowolenie do wartości naszego górskiego klimatu, i leczyć w nim wszelkie postaci gruźlicy, dychawicę oskrzelową, chorobę Basedowa, stany rekonwalescencji itp.

Klimat nadmorski chłodniejszy mamy latem u siebie. Dla kogo wody Bałtyku są zbyt chłodne, ma grzań kąpiele morskie na wybrzeżu w Gdy-

ni, Orłowie, Hallerowie i Wielkiej Wsi.

Kąpiele solankowe ciepłe mamy w licznych zdrojowiskach solankowych; mamy otwarte baseny do kąpiei i pływania w Ciechocinku, gdzie ciepła solankowa daje ogromne ilości ciepłej solanki, umożliwiając stworzenie „wewnętrznej ciepłego morza polskiego“.

Z dziedziny wód mineralnych brak nam wód arsenowych, gorzkich, prostych, wód radiocynnych i ciepłych obojętnych.

Ale czy są to naprawdę poważne braki?

Najsilniejsze zdrojowisko radiocynne na świecie Jachimów „Joachimista“, w Czechach zawiódło nadzieję co do swego rozkwitu mimo rozgłosu, jaki rudy radonośce tej miejscowości przyniosły. Okazało się, że kąpiele takie działają przede wszystkim tylko przez wdychanie emanacji, zaś picie tych wód musi być dawkiowane bardzo ostrożnie i skąpo, gdyż uszkodzenia okazały się nie rzadkie. Lecznictwo radowe poszło innymi drogami, niż się spodziewano. Głównie stało się metodą jakby chirurgiczną w leczeniu nowotworów, a w medycynie wewnętrznej znalazło zastosowanie we wziewniach jakich mamy kilka w Polsce (tak np. Inowrocław, Lubień Wielki pod Lwowem) i w postaci okładów z rudy radocynnej, których dowolną ilość wszędzie mieć można po 100 do 250 zł. z prawie nieograniczoną trwałością. Zdrojowiska nasze są zaopatrzone w takie okłady.

Zdrojowiska arsenowe wiodą nikły żywot zagranicą. Farmakoterapia zastępuje zupełnie ich potrzebę. Wody gorzkie są artykułem aptecznym, ich źródła urządzone są tylko na wywóz.

Cieplice obojętne nie są niczym osobliwym z punktu widzenia leczniczego.

Solanki zagraniczne są nam najzupełniej zbędne, mamy swoich dosyć do picia, wziewania i kąpiei. W klimacie górskim i nizinnym (Ciechocinek, Inowrocław, Gozalkowice, Jastrzębie, Rabka, Iwonicz, Hymanów, Druskieniki, Truskawiec, Delatyn, Busko, Solec i inn.). Są wśród nich solanki lekkie i ciężkie, jodowo-bromowe i siarczane, wapienne i potasowe.

Urządzenia kąpielowe i wziewalne są zupełnie nowoczesne, tak np. wziewalnie w Ciechocinku, Inowrocławiu, Rabce i Iwoniczu — Sanatorium „Excelsior“ są ostatnim wyrazem techniki na tym polu.

Solanki jodowe Iwonicza i Rabki należą do najsilniejszych w Europie co do bogactwa jodu.

Lecznicza dla dzieci pod Buskiem w „Górze“ należy do najlepszych w Europie.

Gazowanie solanek kąpielowych, praktykowane zresztą wszędzie zagranicą, uwalnia i nas od zarzutu silnych szcaw solankowych do kąpiei. Wody siarczane-słone typu Brides i Salins-Montiers użytkowano u nas dotychczas w Busku i Solcu. Nowe odwierty w Truskawcu i Horyńcu wzbogacają w te wody dalsze dwa zdrojowiska tak, że teraz zaspokoją już one wszystkie potrzeby.

Wody alkaliczno-słono-glauberskie (typu Kissingen) mamy w Rymanowie, Szczawnicy (źródło Magdalena) i Truskawcu, wody słono-glauberskie silne (typu Marienbad) w Morszynie na Podkarpaciu. Morszyn znany ze znakomitej soli gorzkiej cierpiał dotychczas na brak mieszkań, o hamowało jego frekwencje. Powstało tam już jednak kilkanaście pensjonatów, a

dietetoterapia prowadzona jest wzorowo w Restauracji zakładowej.

Francuzi zastępują leczenie karlsbadzkie leczeniem silnymi wodami alkalicznymi Vichy. Wodę taką, i zna komitą posiadamy w Krynicy (Zuber). Niemcy wysyłają większość swych chorych do Kissingen, my mamy do dyspozycji Truskawiec i Rymanów. Chorzy otyli z chorobami wątroby winni jechać do Morszyna. Zastępują inni leczenie karlsbadzkie, czyżmy to i my za ich przykładem i z równie dołym skutkiem.

Szczały żelazisto-wapienne (typ Ems i Selters) mamy do picia i wziewania w Szczawnicy i Krościenku.

Szczały żelazisto-wapienne (typ Spa) są w znakomicie urządzonej Krynicy i świeżo pięknie rozbudowanym Żegiestowie.

Siarczanki wapienne (typ Akwigran, Baden koło Wiednia, Aix les Bains) mamy w Lubieniu pod Lwowem, Niemirowie, Horyńcu, Swoszowicach i wielu pomniejszych zdrojowiskach. Siarczanki małopolskie należą też do najsilniejszych w Europie

Wodę silnie hipotoniczną (typ Plombières) ma Truskawiec w swojej „Naftusi“ oraz Nałęczów (Zródło Nowy).

Borowinę równą Franzensbadzką ma Ciechocinek, Morszyn i wiele pomniejszych zdrojowisk. Wszędzie zawiera ona w wielkiej ilości kwasy organiczne i żelazo. Wyższość borowiny Franzensbadzkiej jest przebrzmiałą legendą.

Znakomity muł kąpielowy ma Busko i Truskawiec. Zastępują one doskonale Piszczonę.

Od czasów przedwojennych zrobiliśmy ogromne postępy. Posiadamy ciepłą Ciechocińską, nowe wody kąpielowe w Truskawcu i Horyńcu, większą ilość znakomych wód mineralnych dzięki odwiertom w Krynicy i Żegiestowie, nowe muły, prawie nieużywaną dawniej borowinę Niemirowską, ciepłe stacje w okolicy Zaleszczyk i Kut. Rozbudowaliśmy Inowrocław, Krynicę, Jastrzębie, Iwonicz, Niemirow, Morszyn, Żegiestów, Truskawiec, Ciechocinek, Rabkę, Szczawnicę, Druskieniki, Nałęczów, Rymanów, Busko i Solec. Mamy już poza Zakopanem, Worochlą i stacjami klimatycznymi nizinnymi, leczącymi gruźlicę (Otwock) pierwsze prywatne sanatorium zdrojowiskowe w Iwoniczu, przeznaczone głównie dla gruźlicy pozapłucnej. Również w Iwoniczu znajduje się sanatorium „Excelsior“ ogólnopaństwowego związku kas chorych, którego nowoczesne i komfortowe urządzenia dostępne są i dla drwatnych kuracjuszy. — Druskieniki stoją w pierwszym rzędzie europejskich zdrojowisk w zakresie helio i aeroterapii (kąpiele kaskadowe na Rotniczance, Zakład Leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu).

Te wszystkie rzeczowe argumenty, podane wyżej i wykazujące dobitnie, że uzdrowiska polskie w zupełności mogą zastąpić nieraz zaś nawet przewyższyć słynne zdrojowiska zagraniczne. W obecnym sezonie nabierają szczególnej wagi dla państwa polskiego wschodu Europy. Wjazd do Niemiec a tymbardziej do „protektoratów“ z czeskimi zdrojowiskami jest dziś znacznie utrudniony lub wprost niemożliwy. Należy też przypuszczać, że w porównaniu z tymczasowym sezonem letnim państwa bałtyckiego, w szczególności licząc obojętne kuracjuszy polskie uzdrowiska.

Współczesny Pan.

## DRUSKIENIKI

NAD NIEMNEM

### Państwowy Zakład Zdrojowy



### SOLANKA

### BOROWINA

### INHALATORIUM

### SOLARIUM

Sezon od 15 maja do 1 października.

Informacje:  
Komisja Zdrojowa w Druskienikach  
Zw. Uzdrowisk Polskich w Warszawie

# Letniska Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny

Na terenie Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny rozwija się coraz bardziej przemysł letniskowy, który umożliwia najszerszemu rzeszom spędzenie czasu urlopowego lub wogóle wypoczynkowego na wsi za dostępne opłaty. Coraz więcej jest letnisk w malowniczo położonych miasteczkach, dworach oraz wsiach. Na razie na Wileńszczyźnie ruch letniskowy ześrodkował się głównie w trzech zasadniczych punktach:

- 1) w pobliżu Trok, Niemenczyzna i Podbrodzia,
- 2) w rejonie Narocz,
- 3) w powiecie brasławskim, koło jezior Dryświaty i na właściwym jeziorze brasławskim.

Są to tereny jedne z najpiękniejszych na Wileńszczyźnie, nie też dziwnego, że właśnie na nie ściągają co roku z całej Polski tysiące letników.

Do najbardziej uczęszczanych należą letniska w następujących miejscowościach:

### POWIAT WILEŃSKO-TROCKI (rejon Troki — Niemenczyn).

**TROKI.** Czynn za pokój miesięcznie 10—20 zł. Wyżywienie 2—3 zł dziennie od osoby. Apropowacja zapewniona. Informację udziela Zarząd Miejski w Trokach.

**NOWE WERKI.** Wieś położona na płaszczystym wzgórzu, nad Zielonymi jeziorami. Dojazd autobusem z Wilna 50 gr.

### Nałęczów - Uzdrowisko

Kąpie borowinowe, żelaziste, kwasowęglowe, hydroterapia. Leczy choroby serca, nerwowe, artretyzm, cukrzyce, otyłość, kobiece, chorobę Basedowa. Najtańsze uzdrowisko w Polsce.

Czynsz za pokój miesięcznie 10—15 zł.

**WERKI.** Majątek letnisko, położone na wzgórzu w odległości 300 m od rzeki Wilii. Frekwencja 80 osób.

**PELIKANY.** Zaścianek, położony na płaszczystym, zalesionym wzgórzu. Czynn za pokój 15—20 zł miesięcznie. Informacje — Wąsowicz Wincenty, Spragielino, poczta Bezdany, gm. Niemenczyn.

**NIEMENCZYN.** Miasto i duże letnisko wśród lasów sosnowych nad rzeką Wilią. Od stacji kol. Bezdany — 5 km; bezpośrednio połączenie autobusowe Wilno—Niemenczyn. Frekwencja około 1.200 osób rocznie. Czynn miesięczny za pokój 15—20 zł. Informacje — gmina Niemenczyn.

**MALATYSZKI.** Wieś, na zalesionej płaszczynie, o płaszczystym podłożu. Od m. Niemenczyn 1/4 km — bezpośrednia komunikacja autobusowa z Wilnem. Czynn miesięczny za pokój od 20—30 zł. Informacje — Zarząd Gminny Niemenczyn.

**TUSZCZEWLE.** Wieś, na płaszczystej płaszczynie nad Wilią. Od stacji kol. Bezdany — 3 km. Czynn miesięczny za pokój 15—20 zł. Informacje — Zarząd Gminy Niemenczyn.

**SPRAGIELINO.** Wieś, w sosnowym lesie nad rzeką Wilią, odległa od przyst. Orwidów. 600 m. Poczta Bezdany — 3 km. Czynn miesięczny za pokój od 20—30 zł. Informacje — Wąsowicz Wincenty — Spragielino, pocz. Bezdany.

**WYGODA.** Zaścianek, w lesie o 500 m. od rzeki Wilii. Od przyst. Orwidów 300 m. Czynn 20—30 zł za pokój miesięcznie. Informacje — Wąsowicz Wincenty, Spragielino, poczta Bezdany.

**SKALISZKI.** Zaścianek, położony na ładnej, zalesionej dolinie nad rzeką Wilią. Od przyst. Orwidów — 2 km. Czynn za pokój 15—20 zł miesięcznie. Informacje — Zarząd Gminny Niemenczyn.

**KAROLISZKI.** Majątek, Czynn za pokój miesięcznie 20—30 zł. Utrzymanie całodzienne 3 zł. Informacje maj. Karoliszki, poczta Niemenczyn.

**PORZECZE.** Dwór letniskowy, nad rzeką Wilią. Stacja kol. Santoka. Czynn za pokój miesięcznie 30—40 zł.

**BRYZE.** Wieś, teren falisty nad rzeką Wilią. Stacja kol. Santoka 1 1/4 km, furmanki. Czynn miesięczny 20—30 zł. Informacje — Wołodko Franciszek, wieś Bryze, poczta Puńżany.

**PUNŻANY.** Majątek nad rzeką Wilią. Od st. kol. Santoki — 5 km. Całodzienne utrzymanie 4—5 zł od osoby. Informację udziela Zarząd Gminy Niemenczyn.

**TARAKANŹE.** Wieś, jezioro Dubińskie, rzeka Wilia. Czynn miesięczny 20—30 zł za pokój. Informacje — Zarząd Gminy Niemenczyn.

### POWIAT ŚWIECIAŃSKI (rejon rzeki Zejmiany).

**DUKSZTY.** Majątek.

**IGNALINO.** Miasteczko. Całodzienne utrzymanie 2—3 zł. Informacje u sołtysa.

**KOŁTYNIANY.** Majątek.

**NOWE ŚWIECIAŃY.** Miasteczko. Koszt całodziennego utrzymania zł 2—3. Pokój do 20 zł miesięcznie. Informacje w Zarządzie Miejskim.

**BLUŻNIANY.** Wieś nad jeziorem Dubińskim. Utrzymanie zł 2—3 dziennie.

**PODBRODZIE.** Miasto-letnisko nad Zejmianą. Informację udziela Zarząd Miejski.

**KOMAROWSZCZYŻNA.** Majątek pensjonat.

**SZEMETOWSZCZYŻNA.** Majątek letnisko nad rzeką Wielką Przekop.

### POWIAT POSTAWSKI (rejon naroczańsk).

**KOBYLNIK.** Miasteczko.

**KUPA.** Wieś, Schronisko Szkolne obliczone na 150 miejsc. Stały obóz L.M.K. na 100 osób. Kursy żeglarskie, obozy wodne. Pojedynczy pokój od 20 do 30 zł. Całodzienne utrzymanie w restauracji zł 3 do 3.50. Wieś położona nad jeziorem Narocz.

**CZEREWKI.** Wieś w odległości 200 m od jeziora Narocz. Pojedynczy pokój od zł 15 do 25 miesięcznie. Całodzienne utrzymanie zł 3 do 3.50. Informacje w Kom. Letniskowo-Turystycznej w Kobylniku.

**BUDRYSÓWKA.** Folwark nad jeziorem Narocz.

**WOŁOCZEK.** Folwark.

**MIKOLCE.** Wieś nad jeziorem Narocz. Informacje — Komisja Letniskowa w Miadziole.

**HATOWICZE.** Wieś między jeziorem Narocz i Miastem. Informację udziela Komisja Letniskowa w Miadziole.

**PARK — NAROCZ.** Miejscowość letniskowa w projektowanym parku nad jeziorem Narocz. Informację udziela Komisja Letniskowa w m. Miadziole.

**ZANAROCZ.** Wieś Poczta na miejscu. Pokój zł 15 do 20 miesięcznie. Komisja Letniskowa w Kobylniku.

**NANOSY.** Wieś nad jeziorem Narocz.

**ŚCIEPIENIEWO.** Wieś nad jeziorem Narocz. Koszt utrzymania 2—3 zł. Informacje: Komisja Letniskowo-Turystyczna w Kobylniku.

**URLIKI.** Folwark nad jeziorem Narocz.

**SZPPOWSZCZYŻNA.** Maj. nad jeziorem Szwakszta.

**ZALESIE.** Folwark okolony lasami, w pobliżu jeziora Wielka Szwakszta (2 km).

**POLANKA I.** Folwark okolony lasem w odległości 2 km od jeziora Wielka Szwakszta.

### POWIAT BRASŁAWSKI

(rejon Dryświaty — Brasław — Ukla).

**BOBRUSZ I TUMULIN.** Dwory letniskowe, położone nad jeziorem Dryświaty (45 km kw.). Utrzymanie 4 zł dziennie; w pokojach zbiorowych nieco taniej.

**ZACISZE.** Majątek pensjonat, Utrzymanie 2—3.50 zł dziennie. Informacje na miejscu.

**PELIKANY.** Majątek nad jeziorem Pelikany. Utrzymanie 3 zł dziennie. Informacje — Zarząd Gminny w Opsie.

**GRYKIANISZKI.** Wieś o budowie rozproszonej, na półwyspie nad jeziorem Dryświaty.

**STRUSTO.** Majątek i wieś. Czynn miesięczny za pokój 10—15 zł. Całodzienne utrzymanie 2—2.50 zł.

**BRASŁAW.** Miasto.

**AMELIANISZKI.** Wieś letniskowa nad jeziorem Bereże.

**DRUJKA.** Majątek.

**ANTONOWO.** Majątek.

### ANTOPRUCIE. Majątek.

**OBABIE WIELKIE.** Wieś nad jeziorem Obabie. Utrzymanie i mieszkanie 2 zł dziennie. Informacje — Zarząd Gminny w Słobódce.

**MIORY.** Majątek.

**ŚNIEGI.** Majątek.

**UKLA.** Majątek.

**SZAURY.** Wieś. Mieszkanie (2 pokoje) — 25 zł miesięcznie. Całodzienne utrzymanie do 3 zł.

**GREBLY.** Folwark nad jeziorem Pociach.

**RAFAŁÓW.** Dwór nad jeziorem Husłata.

### POWIAT NOWOGRÓDZKI (woj. nowogródzkie).

**NOWOJELNIA.** Duże letnisko gm. Dworzec, poczta Nowojelna, pow. nowogródzki. Pojemność letniska z wszelkimi urządzeniami dla gości wynosi 5.000 miejsc.

**DWORZEC.** Wieś letniskowa. Pomieszczenia w domach włościańskich na 200 osób.

**WAŁÓWKA.** Wieś letniskowa, gm. Rajca, poczta Wałówka, pow. nowogródzki. Stacja kol. Nowogródka odł. 18 km. Pomieszczenia letn. we wsi i we dworze na 100 osób.

**MIRATYCZE.** miejscowość letniskowa, gm. i poczta Wałówka, pow. nowogródzki.

(Dokończenie na str. 10)

Międzypodwójkowe Akademickie  
Kolonia Letnie H. A. Z.

**Jaremcze**  
Opłata za pobyt 4-tyg. 110 zł.  
**Krościenko n/D.**  
Opłata za pobyt 4 tyg. 99,50  
**Zakopane**  
Opłata za pobyt 4 tyg. 99,50 zł

Wikt pierwszorządny, 5-razowy. Wille komfortowe, pokoje 2—3 osobowe. Boiska do gier i lekkiej atletyki. Turystyka. Zniżki kolejowe indywidualne 50% z każdej miejscowości. Szczegóły w prospektach. Zgłoszenia i informacje: Maria Rozental, Wilno, Mała Pohulanka 11/29, tel. 26.07. Zgl. w dni powszednie od 8—9.30, sobota i niedz. 4—7

# KRYNICA — „królowa źródeł polskich” w rozkwicie swego rozwoju

Chlubny rozwój Krynicy datuje się od powstania Państwa Polskiego, które troskliwą opieką otoczyło zdrojowisko, wyposażone w nieprzebrane bogactwa naturalne. Z zapomnianego kopciszka wyrosło wnet potężne zdrojowisko wysuwające się nie tylko na pierwsze miejsce zdrojowisk polskich, lecz zajmując też pod względem nowoczesnych urządzeń leczniczych i nadzwyczajnych właściwości wód mineralnych czołowe miejsce w rządzie zdrojowisk europejskich.

Przez dziesiątki lat reklamowano „bady” z ograniczonego wytworzone przez dynamiczny rozwój Krynicy, która przez wzrastające tysiące coraz to nowych kuracjuszy zdobyła sobie szeroki rozgłos nadzwyczajnych właściwości leczniczych, bez potrzeby wyjazdu za granicę.

Te właśnie czynniki sprawiły, że prace i poczynania nad rozwojem Krynicy oparte zostały na trwałych i mocnych zasadach, a program inwestycyjny zakreślony na dłuższy okres, wynowywany był zazwyczaj w czasie znacznie krótszym.

Jeśli dziś wrócimy się parę lat wstecz, bodaj do wielkiej miary wysiłku jakim była budowa w 1928 r. Nowych Łazienek, to od tego czasu stwierdzimy ze zdziwieniem, że nawet w latach kryzysu gospodarczego rozwój Krynicy nie został zahamowany, ale raczej wzrósł kilkakrotnie. Wybudowano nowoczesny dworzec kolejowy, dom Urzędu Pocztowego, nową elektrownię, wykonano trwale nawierzchnie dróg, kanalizację, część ciwo wodociąg, powstały nowe ulice i dziesiątki nowoczesnych i pięknych pensjonatów.

Szczególnym dorobkiem poszczycić się jednak może Krynica w roku ubiegłym i bież., na której przypadają inwestycje takiej miary jak budowa kolei górskiej na górę Parkową, rozpoczęcie budowy szpitala, szkoły powszechnej, wykończenie wspaniałego gmachu nowoczesnego hotelu zdrojowego i rozpoczęcie budowy wspaniałego zaprojektowanego zakładu przyrodoleczniczego o najnowocześniejszym urządzeniu leczniczym.

Jak niezbędną inwestycją dla Krynicy była kolej górska, będąca nie tylko dużą atrakcją dla gości lecz spełniająca także rolę pomocną w udostępnieniu kuracjom silnie nasłonecznionej polany góry Parkowej, jest tego dowodem frekwencja dziennego przewozu ponad 1.000 osób. Liga Popierania Turystyki jako główna akcjonariuszka kolei górskiej zamierza wybudować jeszcze na górze Parkowej duży hotel oraz plażę wodną i inne urządzenia rozrywkowe.

Przyznać trzeba, iż plan budowy kolei z budynkami stacyjnymi i restauracją oraz dołem administracyjnym wykonany dostownie w ciągu kilka zaledwie miesięcy, nie uciepiał nie na artystycznym rozwiązaniu. Tak samo budynki jak i otoczenie ich, tarasy, zapoczątkowane drogi, wieża widokowa i służąca jednocześnie za start dla saneczkarzy, tworzą piękną i harmonijną całość, związaną z charakterem górskim.

Piękno okolic Krynicy daje na małym odcinku widok z góry Parkowej skąd rozciąga się wspaniały widok na przełęcz i grzbie ty gór, hen aż po Tatry. Nic więc dziwnego, że góra Parkowa dawniej uczęszczana tylko przez wycieczkowiczów o zdrowym sercu została dziś uprzystępniona i chorym, którym może najwięcej potrzebny jest wypoczynek w otoczeniu wspaniałego piękna przyrody.

W niesłabnącym tempie postępuje również nadal budowa szpitala Komisji zdrojowej w

Krynicy objęzionej na około 100 łóżek, a kosztem ponad 1.300.000 zł. Budynek ten będący już prawie pod dachem nie będzie zapewne atrakcją reklamową jak kolej górska, lecz jest dla Krynicy bardzo potrzebny i poniekąd zamknięciem programu najpilniejszych potrzeb leczniczych, oczywiście po wzięciu pod uwagę wspaniałe zaprojektowanego zakładu przyrodoleczniczego, o którym mowa niżej.

Krynica specjalizująca się w jaknajszerszym wykozystaniu darów jakimi hojnie natura obdarzyła zdrojowisko, nie zaniedbała przyrodolecznictwa naturalnego, rozbudowując stale swe urządzenia lecznicze w oparciu o najnowsze zdobycze nauk przyrodolecznicznych. Szczupłe jednak urządzenia zakładu przyrodoleczniczego obok pijalni źródeł Jana i Józefa są dziś jednak niewystarczające i Państwowy Zakład Zdrojowy przystąpił do budowy nowego zakładu w pobliżu stadionu sportowego i „Lwigrodu”. Kosztorys zakładu przyrodoleczniczego i jego najnowo-

czesniejszych urządzeń wynosi ponad półtora miliona złotych.

Trzeci czynnik — gospodarzy w Krynicy, jaki jest Zarząd Miejski, przystąpił energicznie do budowy szkoły powszechnej. Będąca już prawie pod dachem — budowa, położona przy ul. Kościuszki u podnóża góry Krzyżowej przedstawia się bardzo okazale i można na podstawie opracowanych projektów przypuszczać, iż będzie to naprawdę wspaniały budynek szkolny, bodaj że nie najpiękniejszy na Podhalu. Inna rzecz, że i kosztować będzie nie mało, bo też prawie około miliona złotych, ale dzieci szkolne korzystać będą ze wszelkich udogodnień jak specjalnych sal do robót ręcznych, gimnastyki, przyrodolecznicznych gabinetów, biblioteki, a nawet basenu wodnego i pływalni.

Na lipiec br. jest przewidziane otwarcie nowego hotelu zdrojowego, którego budowa przeciągała się ze względu na olbrzymi koszt tego budynku przez kilka lat, jednak zwłoka

w wykonaniu przyczyniła się raczej do wielu udoskonaleń i unowocześnienia urządzenia hotelu. Hotel zdrojowy posiada 150 pokoi do wynajmu, 6 apartamentów, lokale sklepowe i pomieszczenie na restaurację i kawiarnię oraz biura zarządu zdrojowego. Olbrzymi ten gmach w całości został jak najstaranniej wykończony tak pod względem praktycznym jak architektonicznym i artystycznym.

Pokoje hotelu wyposażono we wspaniałe meble i urządzenia praktyczne, halle, korytaryze, sale restauracyjne wyłożone marmurem, wykorzystując wszelkie możliwości podniesienia piękna oświetleniem i sztuką dekoracyjną dającą mieszkańcom tego budynku wszelki możliwy komfort i piękno.

Program inwestycyjny Krynicy nie zamyka się jednak w wyżej zobrazowanym dorobku, lecz sięga po coraz to nowe zdobycze, jakimi mają być w przyszłym roku i następnych a to: budynek administracyjny Komisji zdrojowej i sala kinowa, stadion sportowy na wykupionych już terenach za willą „Iwona”, budowa pijalni przez Zakład Zdrojowy, a przez Zarząd Miejski dalsze sieci wodociągów i nawierzchni drogowych.

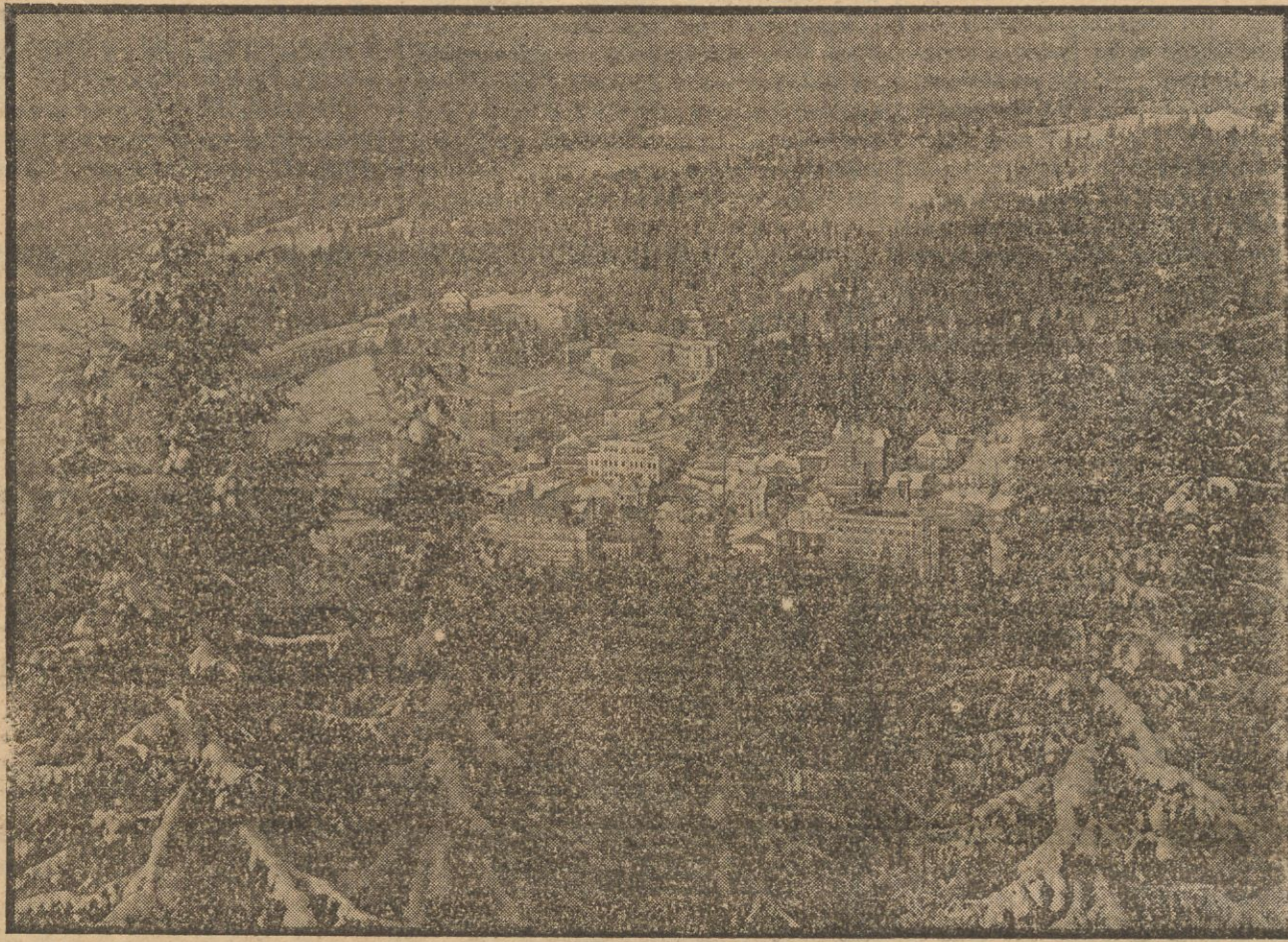
Z ruchem inwestycyjnym instytucji o charakterze samorządowym i zakładu zdrojowego idzie w parze inicjatywa obywatelska, dając w ciągu bodaj ostatniego roku kilkanaście komfortowo urządzonej pensjonatów, uzupełniając Krynice w piękne zabudowy, które wysunęło już zdrojowisko na pierwsze miejsce i pod tym względem.

Dużym przyczynkiem do upiększeń Krynicy są jej wspaniałe parki zdrojowe, które corocznie się rozrastają przez ich przystosowanie do wskazań leczniczych przez dogodne drogi i ścieżki spacerowe, upiększone dobiernem drzewostanem i zakrzewieniem.

Ogrody zdrojowe i skwery mają już wyrobioną opinię jako jedne z najpiękniejszych w olsce. W tym roku przybędzie Krynicy śliczny skwer zaprojektowany za obecnym budynkiem teatru zdrojowego, niezależnie od pomniejszych zdobyczy kierownictwa ogrodów, który uparcie zamienia każdy nieużytek w miły i uroczy zakątek.

O wysiłku pracy na jaki zdobywa się ta codzienna Krynica wśród gwałtownego ruchu kuracjuszy trzeba napisać więcej, aby bodaj w części wyrobić sobie pogląd, że te wszystkie osiągnięcia przyszły lekką i że ludzie, którzy się do tego przyczynili, zasłużyli się dobrze Krynicy, stanowiącej część dorobku i gospodarstwa narodowego.

J. D.



## Letniska Wileńszczyzny i Nowogródzkiej

(Dokończenie ze str. 9)

**ANDRZEJKOWO.** Dwór, poczta Walówka k. Nowogródka.

**ŚWITEŻ.** Miejscowość letniskowa, gm. Rajca, poczta Świteż, pow. nowogródzki.

**KORYCA.** Wieś letniskowa, gm. Kuszelewo, poczta Nowojelnia, pow. nowogródzki.

**NIEHRYMÓW.** Wieś letniskowa, gm i poczta Kuszelewo, pow. nowogródzki.

**LUBCZ n/NIEMNEM.** Miejscowość letniskowa, gm., poczta i stacja kol. Lubcz, pow. nowogródzki.

### POWIAT BARANOWICKI

**MOLCZADŹ.** Letnisko, gm., poczta i st. kol. w miedzu, pow. baranowicki. Cztery pensjonaty i pomieszczenie letniskowe w domach włościańskich. Frekwencja 2.000 osób.

**LEŚNA.** Letnisko, gm. i poczta Leśna, pow. baranowicki. Stacja kol. k. Baranowicz. Pomieszczenia w pensjonatach i w domach.

### POWIAT LIDZKI

**BRZOSÓWKA.** Małe letnisko — gm. Brzosówka, pow. lidzki.

**ZBÓJSK.** Małe letnisko, gm. Iwje, pow. lidzki. Pomieszczenia letniskowe na 100 osób.

**POŁUKNIA.** Małe letnisko. Miejscowość letniskowa dla Wilna i Grodna. Jeden pensjonat. Mieszkania letniskowe w domach włościańskich.

**ORLA.** Małe letnisko. Miejscowość położona nad Niemnem. Letnisko dla Lidy.

**SZYMKOWSZCZYNA.** Dwór letniskowy, poczta Zabłocie k. Lidy.

Niepodobna czytać przez godzinę dobrą książkę, nie doznawszy wrażenia uszczęśliwienia  
J. Lubbock

## Wypożyczalnia Książek

Wilno, ul. Św. Jerzego 3  
Nowości szkolne — naukowe  
Godz. 11—18  
Kaucja Zł 2:0. Abonament Zł 1,50  
Wysyłka pocztą.

## WILNO na szlaku motoryzacji

WILNO dotychczas nawiązało do rzędu miast rzeczywiście najbaroziej pod względem motoryzacyjnym zamieszanych. Z roku na rok ten real powoli, lecz stale i konsekwentnie jest ograbiany. Rzucone obecnie nas to motoryzacji i szeregu ułatwiających i ang stosowanych przez władze w stosunku do prywatnej inicjatywy nabywania samochodów, motocykli a na wet zwykłych rowerów, wydaje dobre rezultaty. Na ulicach Wilna, gdzie dotychczas jako podstawowy środek lokomocji, niepodzielnie królowała — dorożka konna, widzi się coraz więcej szybko mknących samochodów i motocykli. Niechętnym okiem patrzą na to z wysokości swe go kozła dorożkarze, którzy coraz dłużej i częściej muszą wyczekiwać na postojach, na zjawienie się pasażera.

Co prawda i nadal ilość dorożek konnych jest u nas nieproporcjonalnie duża. W tej chwili Wilno liczy przeszło 600 dorożek konnych. Cyfry takie w zachodnich miastach Polski nie są już spotykane. Ale zwiększa się również powoli, lecz stale ilość dorożek samochodowych. Podług ostatnich danych na terenie miasta kursuje obecnie 55 taksówek.

Przeważają zwrotne i szybkie „Opel” i „Chevrolety”.

Największym powodzeniem cieszą się małe 4-osobowe wozy, w których taryfa za przejazd została obniżona do 50 groszy za kilometr. Mimo tak stosunkowo niewysokiej ceny, szoferzy i właściciele taksówek nie robią świetnych interesów. Składa się na to wiele przyczyn, między in. i ta, że ja koś wilmianie nie mogą się odzwyczaić, od tradycji uświęconego zwyczaju, jeżdżenia dorożką.

Jak już jednak zaznaczyliśmy wy

żej sytuacji powoli zmienia się na korzyść samochodu, który coraz bardziej wypiera dorożkę. Dowodem tego jest fakt, że ilość dorożek konnych wykazuje tendencję zniżkową, podczas, gdy przeciwnie liczba taksówek z roku na rok stale wzrasta.

Wysoko cieszącym objawem jest bardzo duże zwiększenie się samochodów prywatnych. Wilno europeizuje się w bardzo szybkim tempie. To samo można powie dzieć o motocyklach, których coraz więcej widzi się na ulicach miasta.

Wilno jednak jest biedne i nie każdy może sobie pozwolić na samo chód lub motocykl. Za to wielkim wzięciem cieszy się u nas rower. Fabryki rowerów robią dobre interesy. Jeszcze niedawno Wilno liczyło nie spena 5000 rowerów. Obecnie cyfra ta podskoczyła

do 7200,

a niema dnia, by w wydziale przemysłowym nie zarejestrowano chociaż dwóch, trzech nowych rowerów. Bar dzo wiele rejestruje się również tak zwanych rowerów zmotoryzowanych które są znacznie tańsze od motocykli i dlatego cieszą się większym powodzeniem.

Krótko więc mówiąc Wilno motoryzuje się i to w szybkim tempie. Za kilka lat dorożka konna będzie mu słała już ostatecznie ustąpić palmy pierwszeństwa europeizowanemu środkowi lokomocji — samochodowi.

(es)

## Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE  
Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## Wadliwa komunikacja autobusowa między Lidą i Nowogródkiem

Zdawałoby się, że koncesję na obsłudze nie między Lidą a Nowogródkiem autobusem linii komunikacyjnej daje się ku wygodzie publiczności. Tymczasem w praktyce sprawa ta mocno szwankuje. Nowogródzka Spółka Samochodowa postępuje tak, jak gdyby dbała jedynie o własny interes, który polega na tym, aby tanim kosztem napełnić autobus pasażerami ile się da, a reszta niech sobie idzie pieszo... O takich przykładach pisaliśmy niejednokrotnie. Obecnie znowu notujemy konkretny wypadek.

16 bm. o godz. 9.45, wyruszając z Lidy do Nowogródka autobus był tak przepełniony, że zamiast dwóch osób na ławce, siedziało po trzy, co ze względu na upalny dzień nie należało do przyjemności, a oprócz tego 3 mężczyźni stało po środku. Kilka osób z braku miejsc w ogóle musiało zostać w Lidzie i ich sytuacja była bodaj najgorsza, gdyż na

stępnym autobus (jak i pociąg) odchodzi dopiero wieczorem.

Za Lidą autobus zatrzymany został przez kontrolera, który musiał dostrzec, że autobus jest przepełniony. Jednakże po jego odejściu, konduktor oświadczył z satysfakcją, że wszystko w porządku. Czy tego zdania jest również kontroler nie wiemy. Wiemy natomiast, że autobus był przepełniony, na co konduktorowi zwracano uwagę.

Reasumując powyższe stwierdzamy jeszcze raz: a) że autobusy Spółki Nowogródzkiej są bardzo często przepełnione, b) że nie zawsze autobusy zabierają wszystkich pasażerów, c) że staje się koniecznością zwiększenie taboru samochodowego, uruchomienie nowego taboru Baranowicz — Nowogródka — Lidą, względnie nadanie drugiej koncesji o ile Nowogródzka Spółka Samochodowa nie może dać sobie rady... Kar.



## Pensjonat WERKI

k/Wilna

Poczta JEROLIMKA

Telefon WERKI—PAŁAC

Wygodny i niedrogi pensjonat letnisko wy położony nad Wilnią. Pod zarządem p. Korkuciovej. Czynnny od 1 czerwca do 30 września. Zdrowa i smaczna kuchnia. Woda, lasy, plaża, sporty wodne, siatkówka, radio. Piękny stary park. Dogodna komunikacja. Ceny przystępne. Informacje: Orbis i Frankopol.

## Kamienie żółciowe

powstają wskutek złego funkcjonowania wątroby. — Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych doległości: (ból artretyczny, łamania w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, płamy i wyrzuty na skórę, skłonność do tyficy, mdłości, język obłożony). Choroby żółci przemiany materii niszczą i przyspie-

szają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwadziesięcioletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle żółci przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczkach, otyłości, artretyzmu mają zastosowanie ziola „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Ziola bezplatne wysyła labor. fizj-chem. „Cholekinaza” H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

Józef Lewon

# ZNACZENIE TURYSTYKI dla ziem Północno-Wschodnich

Na arenie międzynarodowej odbywa się walka o rynki zbytu. Celem tej walki jest uzyskanie obcej waluty, czy surowców. Analogicznie sprawa ma się z towarami, który stosunkowo niedawno zdobył znaczenie w obrotach gospodarczych — mam na myśli turystę. Jest on przecież tak samo jak surowiec czy fabrykat źródłem dopływu obcej waluty, a co za tym idzie, wzmaga tętno życia gospodarczego.

Rozgrywka państw zainteresowanych w zdobywaniu turysty odbywa się w sposób bardzo różnorodny. Arsenał używanych środków jest niezwykle bogaty. O przechyleniu szali zwycięstwa decydują propaganda, atrakcyjne imprezy, ulgi i wszelkiego rodzaju udogodnienia.

Do analogicznych rozgrywek dochodzi na rynku wewnętrznym. Regiony lepiej zagospodarowane, mające gęstszą i lepszą sieć dróg biją dzielnicę uboższą, bardziej odległą. I tak będzie stale, mało tego, trzeba pamiętać, że walka o turystę z roku na rok staje się bardziej zacięta, gdyż wzrasta ilość konkurentów. Bataillie wygra ten region, który możliwie wcześniej, w sposób zdecydowany, zrealizuje odpowiednio przygotowania.

Nas, ze zrozumiałych powodów, obchodzi Ziemię Północno-Wschodnią, które przecież z powodzeniem mogą rywalizować z innymi dzielnicami Polski.

Walczymy przecież o sprawę poważną, walczymy o stworzenie i spójnego nowego źródła dochodu. Chcemy powołać do życia nową odmianę ciężkiego przemysłu — wielki przemysł turystyczny.

Wielu może się wydawać, że w tego rodzaju podejściu i określeniu jest przesada, postaram się więc uzasadnić, że istotnie tak jest, że turystyka, w skali naszych możliwości gospodarczych, rzeczywiście jest ciężkim przemysłem Ziemi Północno-Wschodnich.

Uzasadnieniem będzie odpowiedź na trzy pytania:

- 1) Jakie są rozmiary ruchu?
- 2) Kto czerpie z niego korzyści?
- 3) Jaką wartość gospodarczą przedstawia turystyka dla tych ziem?

Pragnąc odpowiedzieć na pierwsze z postawionych pytań, przechodzę do statystyki, która każde zjawisko życiowe charakteryzuje plastycznie i obiektywnie.

Nie będę cytował długich szeregów liczb i procentów. Przytoczę dane najbardziej charakterystyczne i przekonujące.

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich w roku 1934 wpadło na szczęśliwy pomysł, kierowaną na Wschód letników i turystów pod ogólnie dziś znanym hasłem „Lato na Ziemach Wschodnich“. Akcja ta z roku na rok przy współpracy pokrewnych organizacji poważnie się rozwijała. Dziś po pięciu latach praktyki zestawiam dwie liczby: w roku 1934 skorzystało ze zniżek „Lato na Zie-

miach Wschodnich“ 700 osób, a w roku 1938 prawie 27.000.

Zanalizujmy chociaż pobieżnie znaczenie tej liczby z punktu widzenia rozmiaru samego ruchu. Jeżeli wyjdziemy z założenia, że przeciętny dwór czy wieś gości u siebie w przeciągu lata około 30 letników, otrzymamy obraz ruchu letniskowego na Ziemach Wschodnich. 1000 ośrodków, 1000 źródeł zarobku tak pożądanym przez rolnika i to źródło stosunkowo łatwych a jednocześnie poważnych. Nabrał, warzywa czy drób znajdujący na miejscu idealne warunki sprzedaży. Letnik chętnie kupuje produkty wiejskie i płaci dobre ceny.

A przecież to są dopiero początki. Akcja letniskowa robi swe pierwsze kroki. Z każdym rokiem ruch będzie potężniał, będzie bardziej wydajny. Bo hasło „pracujesz na Zachodzie — odpoczywasz na Wschodzie“ z każdym rokiem zyskuje coraz większe zastępy sympatyków.

Ciekawe dane zawiera sprawozdanie Komisji Wycieczkowej Kuratorium Szkolnego w Wilnie, która kieruje całością ruchu turystycznego w szkołach. W ciągu ostatniego roku ko rzystało ze schronisk blisko 22.000 uczącej się młodzieży. Schroniska te udzieliły przeszło 60.000 noclegów. Niejeden powie, że cyfry te świadczą o wspaniałym rozwoju turystyki i krajownawstwa w szkołach. Będzie miał słuszną rację. Przecież sam fakt udziału 22.000 młodzieży w wycieczkach świadczy o niebyłym jakim wysiłku organizacyjnym. Z drugiej jednak strony wiemy, że tylko co 25 uczę, czy uczennica była na wycieczce. Ideałem do którego dążą władze szkolne — i miejmy nadzieję osiągną — jest ruch dwadzieścia pięć razy większy. Czyż to nie jest jeden z jaskrawych wskaźników możliwości turystycznych naszego regionu.

Niewątpliwym postępem w rozwoju ruchu turystycznego wykazują zestawy wienia Ligi Popierania Turystyki, z których między innymi wynika, że ośrodkiem turystycznym Ziemi Północno-Wschodnich jest Wilno. Od paru już lat przepływ turystyczny przez Wilno jest szacowany na 100.000 osób rocznie.

Obok ośrodka wileńskiego do którego należą punkty wypadowe Troki, Wenki, Żuków; na drugim miejscu znajduje się okręg augustowsko-suwański, coraz bardziej ulubione miejsce weekendowe stolicy i Białowieża.

Okolice jeziora Narocz i Brasławszczyzna ściągają rosnącą nieustannie falę letników i turystów wodnych:

równie intensywnie nabrzmiewa fala turystyczna na Polesiu i w Nowogródzynie.

We wspomnianym zestawieniu L. P. T. spotykamy takie liczby. Do Wilna w roku 1935 pociągami popularnymi przyjechało 6.400 osób, a w roku 1937, czyli w trzy lata później, 65.700, przeszło dziesięć razy więcej. Identyfikacja stosunek liczbowy powtórza się w odniesieniu i do innych miejscowości.

Liczby te są dostatecznie wymowne.

A teraz drugie z kolei pytanie. Kto ciągnie korzyści z tego ruchu? — Długi rejestr hotelarzy, restauratorów, właścicieli wszelkiego rodzaju

środków lokomocji, rolników, sprzedawców pamiątek regionalnych, czy materiałów fotograficznych, po przez hodowców drobiu i warzyw, doprowadzi do gabinetów lekarzy i adwokatów. Niektórzy, korzystając z okazji turystycznej, załatwiają różne sprawy — związek ich z turystyką jest więc luźny. Ale czy to przynosi ujmę turystyce? Jeżeli staniamy na płaszczyźnie teoretycznej czystości ruchu to musimy powiedzieć — tak. Ale jeżeli kinetykę masy ludzkiej będziemy traktować z punktu widzenia efektu gospodarczego — odpowiedź musi być negatywna. Istota bowiem turystyki, a jednocześnie i jednym z jej celów, jest przecież wzmocnienie obiegu kapitałów w danej części kraju czy państwie.

Zostało pytanie trzecie, może najwazniejsze, najbardziej konkretne. Jaki się przedstawia wartość materialna, wartość gospodarcza turystyki?

Przypomnijmy parę poprzednio przytoczonych liczb i wykonajmy nieskomplikowane działanie arytmetyczne.

Zacznijmy od letnisk. W roku ostatnim Ziemi Wschodnie gościło 27.000 letników. Ile też oni mogli zostawić w terenie gotówki? Wyjdźmy z założenia najskromniejszych. Ustalmy, oczywiście umownie, że każdy spędził na tych ziemiach przeciętnie 15 dni, które go kosztowały 50 zł. Mnożąc ilość letników przez minimum utrzymania w ciągu 15 dni otrzymujemy blisko półtora miliona złotych. A przecież wiemy dobrze, że poza utrzymaniem i mieszkaniem poważną pozycję w budżecie stanowią papierosy, słodycze, karty pocztowe itp. Nie zrobimy więc wielkiego błędu, za okraglając wpływ ogólny do 2 milionów, który prawie w całości wędruje do kieszeni mieszkańców wsi i drobnych miasteczek — za pracę i płody rolne.

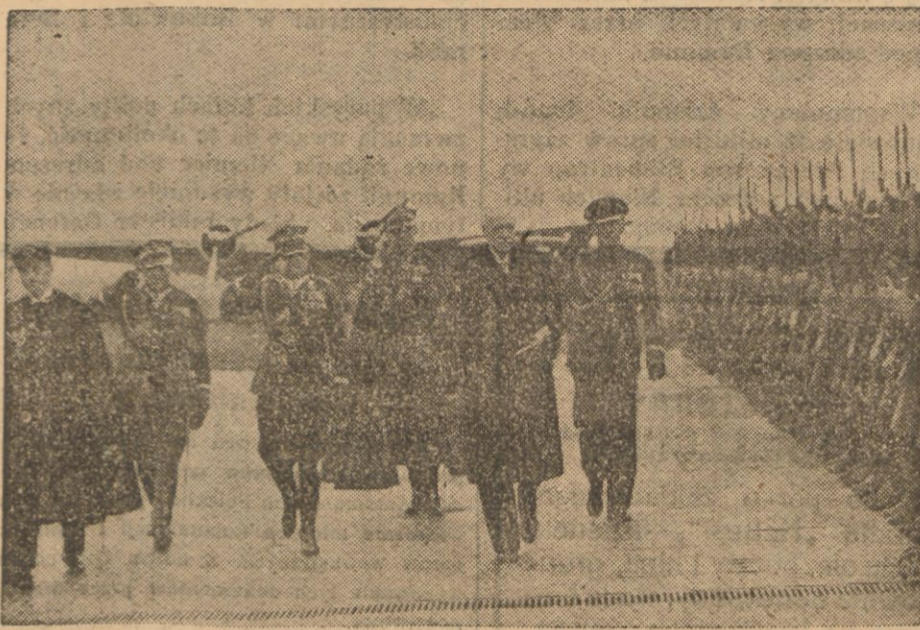
A teraz dla odmiany zastanówmy się nad wysokością wpływów, jakie osiąga z turystyki miasto, naprzykład Wilno. Przeciętnie wydatek jednodniowy — mieszkanie i utrzymanie — zamyka się w granicach 7 złotych. Coprawda już średnio zamożny turysta wydaje znacznie więcej, ale znowuż wydatki uczestnika wycieczki szkolnej czy robotniczej są niższe. Licząc więc skromnie 7 zł dziennie. Już poprzednio powiedziałem, że ruch całoroczny przez Wilno jest szacowany na 100.000 osób. Czyli miasto w ciągu tylko jednodniowego pobytu wszystkich wycieczkowiczów zarabia 700 000 zł. Wiemy jednak do skonałe, że przeciętny pobyt jest dłuższy. trwa 3 — 4 dni. Czyż po takim zupełnie realnym obliczeniu nie można powiedzieć, że turystyka w Wilnie zostawia miliony.

A ileż różnych miejscowości mamy poza Wilnem? Ile pieniędzy co roku wchłania pojezierze Augustowskie, Naroczańskie, Białowieża, Brasławszczyzna, Troki, nie mówiąc już o mniej popularnych, mniej znanych obiektach.

Te przykłady oparte o zupełnie realne liczby i skromną kalkulację potrafią autorytatywnie stwierdzić, że istotnie turystyka jest ciężkim przemysłem i stanowi poważną pozycję w życiu gospodarczym Ziemi Północno-Wschodnich.

Józef Lewon.

## Dziesięciolecie polskich linii lotniczych „Lot“



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków Domu Wojskowego i generalicji przechodzi przed frontem kompanii honorowej pułku lotniczego, po przybyciu na lotnisko „Okęcie“.

## DRUSKIENIKI — perła Ziemi Północno-Wschodnich

Lecznicze właściwości Druskienik, oraz ich przepiękne położenie sprawiają, że sława tego najbardziej uroczego zakątka na północno-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej stale wzrasta, a liczba kuracjuszy corocznie się zwiększa.

Najważniejszym skarbem leczniczym Druskienik są źródła solankowe, gdyż trzeba pamiętać, że solankę stosuje się z powodzeniem w Druskienikach od przeszło stu lat. Wśród źródeł druskienickiej solanki, przede wszystkim wymienić trzeba dwa źródła stosunkowo nowe, gdyż wywiercone w latach 1931 (źródło Marszałka) i 1936 (źródło Witolda), które dostarczają solanki wysokoprocentowej, stosowanej do kąpieli. Poza tym dwa źródła samoczynne („Biruta“ i „Danuta“) dają solankę do picia, uży-

waną w stanie naturalnym, bądź ogrzewaną lub gazowaną.

Bardzo ważnym produktem leczniczym Druskienik jest też borowina, w działaniu nie ustępująca najlepszym borowinom zagranicznym, używana do kąpieli, owijań i okładów, zależnie od decyzji lekarskich.

Kąpiele te i zabiegi stosowane są w nowoczesnie urządzonej Zakładzie Zdrojowym, gdzie znajdują się oddziały kąpieli solankowych, borowinowych, kwasowęglowych, jak również gabinety ginekologiczne, oraz elektro i wodo-lecznictwo. Oddział kąpieli solankowych i borowinowych zapatrzone jest w odpoczywalnię, przy czym specjalne skrzydło zajmuje oddział solanek dla dzieci. Wziewalnia (inhalatorium) zajmuje aż cztery sale, z których dwie przeznaczone są do wziewań ogólnych, dwie zaś do indywidualnych.

Innym rodzajem wyzyskania bogactw naturalnych Druskienik jest Solarium czyli Zakład Leczniczego Stosowania słońca, powietrza i ruchu im. dr. Lewickiej, jedyna dotąd w Polsce Instytucja tego rodzaju.

Zakład ten zajmuje trzy duże tereny, oddzielone od siebie, dla pań, panów i dzieci. Są to piaszczyste, południowe zbocza wzgórz, porośnięte lasem sosnowym. Na terenach tych urządzone są plaże o stonowanym nasłonecznieniu, jakoteż trawniki, zacienione drzewami. Mieszczą się tu boiska, bieżnie i baseny, które w roku bieżącym będą posiadały wodę ciepłą i zimną. Jak stosuje się leczniczo słońce, powietrze i ruch w zakładzie im. dr. Lewickiej?

A więc przede wszystkim stosuje się tu kąpiele powietrzne, nasłonecznienie i nagrzewania słońcem, oraz ruch możliwie indywidualizowany w postaci gimnastyki zdrowotnej i leczniczej, dalsze gry ruchowe i sportowe, prowadzone pod kierunkiem fachowych instruktorów, wreszcie kąpiele w basenach, brodzie, oraz masaże.

W każdym oddziale zakładu znajdują się wygodne kabiny do rozbierania, oraz natyjski z wolną ciepłą i zimną.

W każdym oddziale znajduje się

też stale lekarz, który decyduje o tym, jakiego rodzaju zabieg, ćwiczenia, gry czy zabawy, ma uprawiać dana pacjentka, pacjent czy mali pacjenci.

Troskliwa opieka nad tymi ostatnimi umożliwia matkom swobodne prowadzenie kuracji własnej.

Komu należy przede wszystkim zalecić kurację w Druskienikach?

A więc jeśli chodzi o źródło solankowe, to kurację polecić trzeba wszystkim chorym na gościec stawowy i mięśniowy, na porażowe wysięki i zrosty, na choroby kołeczne, choroby serca i naczyń, zolży, krzyżwiec i niedokrewność. Kuracja w Druskienikach jest też bardzo wskazana na choroby przemiany materii (otyłość, okrzyżwiec), na nieżyty żołądka, choroby wątroby, nieżyty nosa, gardła i krtani, oraz choroby układu nerwowego.

Dla wszelkiego rodzaju rekonwalescentów szczególnie wskazane jest leczenie w Zakładzie Zdrojowym, jak i w dalszym przebiegu kuracji korzystanie z dobrodziejstw Zakładu Leczniczego Stosowania Ciepła, Powietrza i Ruchu.

Niezwykle piękno Druskienik, położonych nad Niemnem, stanowiącym tu granicę z Litwą, u ujścia krętej i bystrej Rolniczanki, która ludzom zdrowym dostarcza miłych emocyj w postaci kąpieli kaskadowych — znane jest z licznych opisów.

Atrakcją na miejscu jest park zdrojowy, gdzie przygrywa dwa razy dziennie doskonała orkiestra, pod batutą J. Ozimińskiego. Poza tym mamy tu cały szereg rozrywek bądź stałych, jak łódkowanie, wycieczki statkiem, motorówką, tenis, kawiarnie, bądź urządzanych przez Towarzystwo Przyjaciół Druskienik, w tym wycieczki do przelotnych okolicznych jezior.

Cały szereg pociągów przybywających do Druskienik w sezonie, zarówno od strony Warszawy, jak i Wilna, oraz bliskość dworca kolejowego od źródła zdrojowego (kilkaśmet metrów) sprawiają że komunikacja z Druskienikami nie nastęrcza żadnych trudności.

# SAMOCHODY CHEVROLET OPEL BUICK

osobowe - ciężarowe - autobusowe - ciągniki

Wyłączna sprzedaż rejonowa  
na woj. wileńskie i nowogródzkie

# AUTO-GARAŻE

Tel. 17-52. Wilno, Tatarska 3. Tel. 17-52.

Pensjonat  
CIECHOCINEK

pod „Orłem“

najbliższy łaźnierek, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Kuchnia smaczna i zdrowa, na żądanie dietetyczna. Radio. Telef 133

HOTEL  
„ST. GEORGES“  
w WILNIE  
Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

# Dziś 1-szy dzień Wyścigów konnych

Początek o godz. 15.30

na torze Z TOTALIZATOREM  
Następne wyścigi w dn.: 22, 25, 27, 29 czerwca i 2 lipca rł

## Nożycami przez prasę

KONFLIKT ANGIELSKO - JAPONSKI.

Cała prasa warszawska omawia konflikt angielsko-japoński, jaki nagle wybuchł na Dalekim Wschodzie. Przeważa słuszny pogląd, że jest to dywersja Japonii celem odciążenia „osi“ Rzym — Berlin. Ponieważ jednak niema tego złego, które by na dobre nie wyszło, część prasy sądzi, że dywersja japońska doprowadzi do angielsko-rosyjskiego porozumienia. Z punktu widzenia czysto logicznego musiało być tak być.

### ULATWIENIE MISHI STRANGA.

„Polska Zachodnia“ przypuszcza: Nie jest wykluczone, że ostatnie poniesienie władz japońskich połącznię za sobą obok zerwania angielsko-japońskiego porozumienia gospodarczego i bojkotu towarów japońskich we wszystkich dominiach brytyjskich również przyspieszenie zawarcia paktu anglo-sowieckiego, w której to sprawie zresztą bawi obecnie w Moskwie specjalny wysłannik rządu londyńskiego — Strang. Porozumienie to w chwili obecnej leży w interesie obu państw i stać się może skuteczną barierą dla zabarwej ekspansji Kraju Wschodzącego Słońca.

Niezależnie od zarządzeń natury gospodarczej i politycznej państwa, których wpływom zagraża Japonia, wysyłają się na wody chińskie swoje okręty wojenne, których obecność przyczynić się może niemało do zreflektowania się rządu tokijskiego i skłonienia go do ustępstw w mających się rozpocząć rokowaniach między władzami koncesyj z jednej strony i rządem japońskim z drugiej.

### ZBLIŻENIE ANGIELSKO - ROSYJSKIE.

Pogląd zbliżony do opinii „P. Za chodniej“ wyraża również „Warsz. Dz. Narodowy“. Pozatym jednak dziennik dość pesymistycznie ocenia sytuację Japonii.

Konflikt na Dalekim Wschodzie, aczkolwiek nie doprowadzi, prawdopodobnie, do jawnego zerwania, pogłębi się i wytworzy szereg nowych trudności dla Anglii, w ślad zaś za nią dla Francji i Stanów Zjednoczonych. Japonia wystąpi tu jako patronka państw osi, wyszukując położenie europejskie dla swoich celów i oddziaływając w pewnym stopniu na dalszy jego rozwój.

Bezpośrednie następstwa wypadków w Tientsinie odbiją się w przebiegu rokowań angielsko-sowieckich, Rosja bowiem obok Anglii najbardziej zainteresowana jest w wynikach wojny chińsko-japońskiej. Równocześnie nie pozostaną one bez wpływu na ogólną sytuację w Europie, w której pozycja brytyjska należy do najważniejszych. Podsyca one agresywne tendencje polityki niemiecko-włoskiej i spowodują w stopniu jeszcze wyższym niż obecnie, konieczność zwrócenia się i gotowości państw zagrożonych.

Nie należy jednak przeceniać możliwości i sił, jakimi Japonia w obecnej chwili rozporządza. Zaangażowana w ciężką wojnę z Chinami, wyczerpana finansowo i ekonomicznie, unika ona — jak dowodzi przebieg dotychczasowych konfliktów z Sowietami — ryzyka nowej wojny. Jej zaczepna postawa wobec państw posiadających interesy na Dalekim Wschodzie ograniczała się dotychczas raczej do prowokacji, obliczonych na psychologię mas chińskich; poważniejsze działania odkładane były do odpowiedniej chwili.

Nie sądzimy, aby chwila ta nadeszła i aby wypadki w Tientsinie mogły zmieścić zasadniczo położenie w Europie.

Nie ulega wątpliwości, że dywersja Japonii zbliża Rosję i Stany Zjednoczone do polityki angielskiej. Dywersja ta raczej jwięc osłabiła „osi“ niż ją wzmacnia. Wypadki w Tientsinie mogą się łatwo powtórzyć na pograniczu mongolskim.

### PIELĘGNOWANIE CERY jest rzeczą niezbędną

Zadaniem higieny i kosmetyki jest dopomożenie organizmowi i stworzenie skórze takich warunków, aby naskórek nie ulegał uszkodzeniu, był miękki i elastyczny. Zadanie powyższe rozwiązało Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO, wyrabiając odpowiednio przyrządzone KREMY: Na noc: Lanolinowy udektatniający. Ogórkowy wybielający. Hamamelis toniczny. (Usuwa zmarszczki). Na dzień: Philodermina i Sportowy.

# Berlin obawia się bombowców polskich

Polscy lotnicy mogą zbombardować Berlin niezwłocznie po wybuchu wojny

BERLIN (Obsł. sp.). Dzisiejsza prasa niemiecka z pianą na ustach komentuje artykuł francuskiego dziennika „L'Epoque“ traktującego o wielkim znaczeniu lotnictwa polskiego na wypadek wybuchu wojny europejskiej.

Gazeta francuska stwierdza, że Polska powinna się zaopatrzyć w no-

we eskadry samolotów bombowych, gdyż w razie wybuchu wojny, polskie bombowce, ze względu na bliską stosunkowo odległość polskiej granicy od Berlina, potrafią zarzucić bombami stolicę Rzeszy oraz zniszczyć szereg ośrodków przemysłowych Niemiec.

Na marginesie tego artykułu, pra-

sa niemiecka ustaloną już zwyczajem insynuje Francji i Anglii, że chcą oni zamienić Polskę na bazę lotniczą przeciwko Niemcom.

Z gwałtownego tonu w którym utrzymana jest polemika wynika, że widmo bojowych samolotów polskich nad Berlinem, poważnie niepokoi polityków niemieckich.

## Nowe ultimatum Ribbentropa do Rumunii

Niemcy grożą „buntami“ w Bukowinie i Besarabii

PARYŻ (Obsł. sp.). „L'oeuvre“ potwierdza wiadomości prasy francuskiej o nowych żądaniach natury ekonomicznej, wysuniętych przez Niemcy pod adresem Rumunii.

Wspomniany dziennik donosi, mianowicie, iż minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop wyśtawił pod adresem Niemiec ultimatum, w którym domaga się zlikwi-

kujących koncesyj gospodarczych dla Niemiec, grożąc w przeciwnym razie Rumunii rozruchami narodowo-socjalistycznymi w Bukowinie i Besarabii.

W paryskich kołach politycznych zwracają uwagę na tę okoliczność, że nowe żądania Niemiec pod adresem Rumunii zostały wysunięte właśnie w tym czasie, kiedy minister Gafencu

pracuje nad wzmożeniem paktu państw bałkańskich.

Jednocześnie Niemcy prowadzą również akcję dywersyjną w Bułgarii. W najbliższym bowiem czasie, jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, ma przybyć do Berlina premier bułgarski Kosejwanow, który spędzi w stolicy Rzeszy 4 dni i zostanie przyjęty przez Ribbentropa, Goebbelsa, Goeringa i kanclerza Hitlera.

## TRUSKAWIEC PENSJONAT „JAGIELLONKA“

blisko parku zakładowego, źródła „Naftusi“, łaźni, kościoła, poczty i kina, gruntownie odnowiony, woda bieżąca na korytarzach, wanna. Tylko dla chrześcijan.

## „LOTOS“ Chrześcijański Pensjonat Morszyn-Zdrój centrum

Pięknie położony w dużym ogrodzie w niezabudow. miejscu. Poleca pokoje urządzone komfortowo, słoneczne, z balkonami, woda bieżąca, radio. Kuchnia dietetyczna. Ceny umiarkowane.

## HOTEL BRÜHL

Warszawa, ul. Fredry 12  
Tel. Centr. 5-48-00

vis-a-vis Ogrodu Saskiego

Woda bieżąca zimna i ciepła.

— Centralne ogrzewanie. —

Telefon w każdym pokoju.

## Nowy typ pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych

Od dnia 1 czerwca br. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych wydaje Automobilkłub Polski na podstawie upoważnienia ministra komunikacji i ministra spraw wewnętrznych. Z dniem tym ustalo wydawanie tych dokumentów przez władze państwowe.

Pozwolenie dla kierowców niezawodowych tzw. „zielone prawa jazdy“ sporządzane będą na jednokartkowym kartonie koloru zielonego, przy czym znany adres dokonywać będzie sam kierowca.

Pozwolenie dla kierowców zawodowych tzw. „czerwone prawa jazdy“ sporządzane będą na kartonie dwukartkowym koloru czerwonego, a zmiany adresów wpisywać będzie zarząd gminny.

Dotychczasowe pozwolenia zachowają nadal swą ważność i mogą być zamienione na nowe przez Automobilkłub Polski w razie zniszczenia lub zagubienia.

Sposób starania się o uzyskanie pozwolenia odbywać się będzie w trybie dotychczasowym, jednakże na nowych formularzach poda.

## Kupię dom

z długiem banku

Wpłace 20 tysięcy

Oferta pisemna

do Redakcji „Kurjera Wil“ pod „777“

# MOTOCYKLE

BMW

NSU

POPULARNA „SETKA“

P O N Y

3 — biegi, 3 KM.

CENA ZŁ 900 kompletnie wyposażona z licznikiem i sygnałem.

PRZEDSTAWICIELSTWO na woj. Wileńskie i Nowogródzkie

# AUTO-GARAŻE

Tel. 17-52.

Wilno, Tatarska 3.

Tel. 17-52.



## PODZIĘKOWANIE

Miałem gruźlicę płuc. Zwykłe leczenie nie skutkowało, a stan mego zdrowia pogarszał się. Wapno i wszystkie stosowane preparaty spowodowały zapalenie kiszek, osłabienie serca, brak apetytu i znaczny spadek wagi ciała. Oprócz tego przez pół roku nie można było powstrzymać krwiotętności, które potęgowało się przy najmniejszym ruchu, a nawet głośniejszej mowie. W takim to stadium choroby zwróciłem się w lutym 1936 r. do przedsiawiciela medycyny tybetańskiej p. Mieczysława Piasuszkiewicza (Warszawa, Żurawia 18 m. 6) i po zastosowaniu jego ziół wszystkie wymienione dolegliwości zostały wkrótce usunięte, a po kilku miesięcznym leczeniu wyzbyłem się gruźlicy. Ponieważ od tego czasu czuję się dobrze przeto wyrażam wdzięczność za pomyślne leczenie i życzenia, by Wszechmocny Bóg błogosławił tak pożyteczną działalność p. Piasuszkiewicza. Ksiądz Bronisław Bozowski, Profesor Liceum, Rabka — Zdrój, Nazaret.

## Fortuna kołem się toczy

Gdy gnębi kogoś niepowodzenie, a w życiu nic mu się układa, nie to... po burzy znów świeci słońce. A po serii pechowych wydarzeń może właśnie nastąpić seria szczęśliwych przypadków. Fortuna kołem się toczy i kręci się także koło loterii. Kto ma los, ma także szansę, że właśnie jego numer wyjdzie z tego koła.

Należy być optymistą; szans jest wiele, gdyż ilość wygranych wynosi 82.500. Los nie zna różnicy: robotnik czy urzędnik, kupiec czy rzemieślnik — każdy może wygrać. Nie trzeba się zniechęcać, Fortuna jest ślepa, ale może tym razem koło jej potoczy się właśnie w tę stronę, trzeba tylko wyciągnąć rękę, a może uda się uchwycić rąbek jej szaty.

Ciągnięcie I klasy 45 Loterii Klasowej rozpoczyna się dn. 20 czerwca. Bacz, by ciebie w szeregach graczy nie zabrakło.

## Lęk o starość — zażegnany

Z nielada przerażeniem stwierdziła pani, że nieubłagany czas wyrzył pierwsze szpetne zmarszczki na jej twarzy. Z westchnieniem zapytała pani, czy to już zbliżająca się starość. Jakże temu zaradzić. I nagle radośny uśmiech rozjaśnił twarz pani, bo przypomniała sobie, że jedna z przyjaciółek z zachwytem opowiadała o nowym cudownym kremie hormonalnym Université de Beante CEDIB. Istotnie po długotrwałych badaniach naukowych — spreparowany KREM HORMONOWY CEDIB wydał walkę starości i szpetocie. Przywraca on pomarszczonej i zwiotczałej skórze jej pierwotną jedność i elastyczność, skóra ludzka bowiem już po 30 roku życia traci wiele ze swej żywotności. Najwspanialszym środkiem do zasilania zwiotczałych tkanek okazały się pewne hormony, które należało odpowiednio w sposób chemiczny połączyć z innymi składnikami, niezbędnymi dla regeneracji skóry ludzkiej. Zadaniu temu doskonale sprostał KREM HORMONOWY CEDIB.

## Horyniec-Zdrój Sezon całoroczny

Leczy reumatyzm, artretyzm, wszelkie schorzenia stawowe, gośćcowe, schorzenia nerwów oraz wszelkie stany zapalne, choroby kobiece, stany pozapalne przymacicza, choroby górnych dróg oddechowych — nie gruźlicze. Tanie ryczałty — w sezonie II od zł. 164 — 21 dni, mieszkanie, utrzymanie 4 razy dziennie, kąpiele siarczane i borowinowe, opieka lekarska, podatek hotelowy, pościel, bielizna kąpielowa. Stacja kolejowa w miejscu, pow. Lu baczów, woj. lwowskie. Na linii kolej. Jarosław — Rawa Ruska.

## Pół żartem, pół serio

### Tygodnik satyryczny

Z ubogiej polskiej prasy satyrycznej na pierwszym miejscu bezwzględnie należy postawić tygodnik „Szpilki“.

Tygodnikowi temu pono nie powodzi się dobrze. Kilkakrotnie wychodził w dłuższych odstępach czasu: trudności finansowe. Smieszne, nie mieć przynajmniej jednego dobrze postawionego pisma humorystycznego.

Ostatnio z Warszawy „Szpilki“ przeniosły się do Łodzi. Obył Łódź, którą popłynęły, była mniej zawodna!

Najświeższy numer, niestety, zawiera sporo kawałów z siwą, patriarchalną brodą. Niemniej przynosi też rzeczy i świetne.

„Garsć“ kawałów, niekoniecznie nowych, prezentujemy.

\* \* \*

Kajtek zapytuje swego przyjaciela:

— Czyś nie słyszał przypadkiem, Manius, o jakiejś posiadzie w prochnowi?

— Akurat w prochnowi?

— Tak, bo chciałem się odzwyczaić od palenia.

\* \* \*

Na Marienhilfertrasse spotykają się dwaj wiedziczy:

— Słyszał pan, panie Geschweidl, podobno w związku z obchodem stoosiemdziesiątej rocznicy urodzin Schillera, stojący na przeciwko jego pomnika, pomnik Goethego ma zostać usunięty i zastąpiony zbiorowym pomnikiem Goeringa, Goebbelsa i Leyda.

— Dlaczego?

— Ma to być akt pietyzmu wobec Scyllera — dzięki temu będzie widział przed sobą „Zbójców“.

\* \* \*

Zaleszajni spotyka na ulicy Margulesa.

— Co słychać?

— Nic.

— No, a jak tam z pańskim symem?

— Wstąpił na uniwersytet.

— Studuje?

— Tak.

— Co?

— Astronomię.

— Astronomię? Co to jest?

— Bada gwiazdy, księżyc...

— No dobrze, a co robi w dzień?

\* \* \*

Podobno Hitler gotów już jest zrezygnować z autostrady i zadowoliliby się kolejką linową ponad Pomorzem.

## Z encyklopedii

Warszawski miesięcznik „Nowe wiadomości ekonomiczne i uczone“ drukuje od pewnego czasu wesołą, ale trafną, encyklopedię życia gospodarczego i społecznego.

Kilka pozycji z tej encyklopedii: LOM: Narzędzie do przeprowadzania prymitywnych interesów.

\* \* \*

MAKULATURA: Patrz memoriał.

\* \* \*

MASA UPADŁOŚCIOWA: Zródło dobrych pesad. W dawnych czasach z masy upadłościowej dostawali coś niecoś także wierzyciele upadłego przedsiębiorstwa. Ołyczaj wyplacania im pewnych sum z jego aktywów powoli wychodzi z użycia. Wierzyciel staje się czemś w rodzaju drobnego akcjonariusza spółki akcyjnej lub tp.

\* \* \*

MYDŁO: Artykuł bardzo potrzebny w życiu gospodarczym przy wzajemnym myciu rąk. natomiast nie wskazany przy stosunkach z wysokimi władzami.

\* \* \*

MINISTER: Człowiek zajmujący stanowisko, określone w pragmatyce służbowej tytułem wiceministra. Do ludzi zaliczonych według pragmatyki służbowej w poczet ministrów mówi się „ekscelencja“. Byli posłowie Rzeszypospolitej zagranicą są również ministrami. Byli ministrowie stanowili niezbędny rekwizyt w radach nadzorczych i zarządach po ważnych przedsiębiorstwach, zwłaszcza jeżeli jest nadal per ty ze swoimi byłymi kolegami lub przełożonymi.

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna z prawami szkół państw.

„Nasza Szkoła“

i PRZEDSZKOLE B. Machciewiczowej

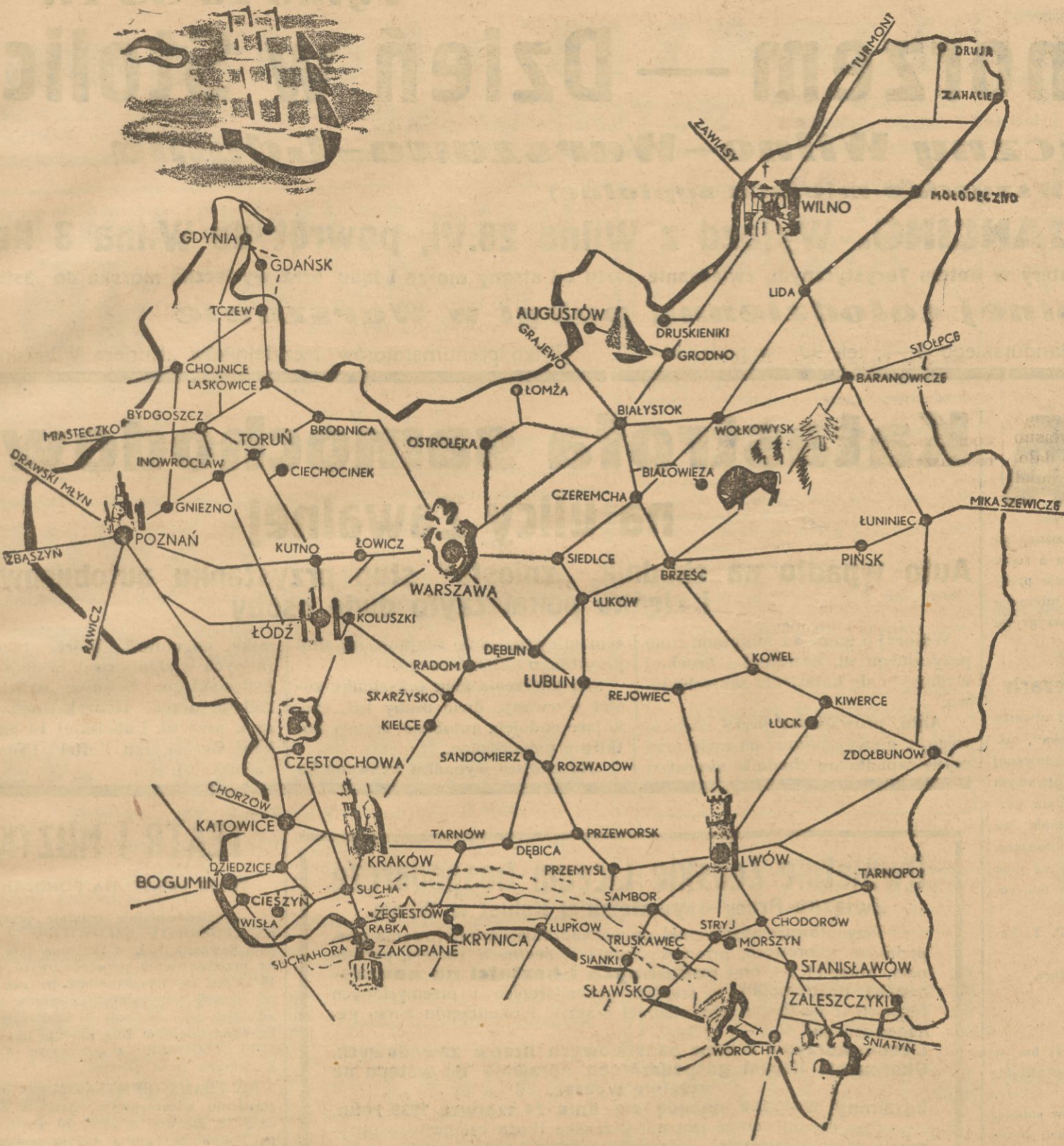
ul. Mickiewicza 19-22. Przyjmuje zapisy

godz. od g. 11—14. Bezpłatne komplety języka francuskiego i niemieckiego

LETTNI ROZKŁAD JAZDY

ważny od dnia 15 maja 1939 r.

**Stacja WILNO**



**Wygodnie, bo już na 3 dni przed wylazdem, można zaopatrzyć się w bilet w "ORBISIE". Turysty! Korzystajcie z ulgowych biletów okresowych.**

Czas przyścia do Wilna	POCIĄGI PRZYCHODZĄCE		Czas odejścia z Wilna	POCIĄGI ODCHODZĄCE	
	Przyście	UWAGI		Odejście do	UWAGI
0,13	Grodna	Kurs codz. prócz dni poświat.	0,01	Landwarowa	Kurs w dni rob. i od 28 V do 27 VIII codz.
1,43	Jaszun		0,30	Królewszczyzny	
4,45	Lidy	Kursuje w dni poświateczne	4,13	Grodna	Kurs w dni robocze
5,32	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	4,41	Landwarowa	
5,42	Landwarowa	Kursuje w dni rob. i od 28 V do 27 VIII codziennie	4,48	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
6,10	Królewszczyzny		4,57	Zawias	
6,32	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	5,05	Jaszun	Kurs w dni robocze
7,03	Rudziszek		5,35	Nowej Wilejki	
7,05	Jaszun	Kurs w dni robocze	5,48	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
7,15	Olechnowicz		6,30	Lyntup	
7,20	Warszawa Gł.	Kurs w dni robocze	6,38	Woleczun	Kurs w dni świąteczne od 28 V do 17 VIII
7,22	Baranowicz Pol.		6,40	Kowna	
7,30	Nowych Święcian	Kurs w dni robocze	7,25	Rudziszek	Kurs w dni świąteczne
7,45	Warszawy Gł.		7,30	Nowej Wilejki	
7,45	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	7,35	Zdobunowa	Kurs w dni świąteczne
8,00	Zemgale		7,44	Zawias	
8,25	Zawias	Kurs w dni świąteczne	7,53	Królewszczyzny (przez Mołodeczno)	Kurs w dni świąteczne
8,35	Nowej Wilejki		8,05	Zemgale	
8,45	Woleczun	Kurs w dni świąteczne	8,15	Warszawy Gł.	Kurs w dni robocze
9,28	Rudziszek		8,20	Lwowa	
9,40	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	8,25	Zahacia	Kurs w dni robocze
9,45	Zawias		8,40	Warszawy Wil.	
10,34	Landwarowa	Kurs w dni robocze	8,56	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
10,55	Jaszun		9,00	Jaszun	
11,01	Zawias	Kurs w dni św. od 28 V do 27 VIII	9,00	Zawias	Kurs w dni robocze
11,22	Nowej Wilejki		10,38	Nowej Wilejki	
11,42	Lyntup	Kurs w dni robocze	11,32	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
11,45	Kowna		12,05	Woleczun	
11,46	Lwowa	Kurs codz. prócz sobót robocz.	12,25	Rudziszek	Kurs w dni robocze
12,16	Nowej Wilejki		12,40	Nowej Wilejki	
12,31	Grodna	Kurs w dni robocze	13,10	Nowych Święcian	Kurs w dni robocze
13,05	Woleczun		13,34	Nowej Wilejki	
13,25	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	13,40	Jaszun	Kurs w dni robocze
14,15	Nowej Wilejki		14,00	Rudziszek	
14,25	Rudziszek	Kurs w dni robocze	14,00	Podbrodzia	Kurs w dni robocze
14,50	Warszawy Gł.		14,13	Zawias	
15,20	Królewszczyzny	Kurs w dni robocze	14,20	Niemna	Kurs w dni robocze
15,25	Porubanka		14,25	Nowej Wilejki	
15,38	Mołodeczna	Kurs w dni robocze	14,35	Oran	Kursuje w dni robocze
15,48	Rudziszek		14,55	Porubanka	
15,50	Zemgale	Kurs w dni robocze	15,06	Zemgale	Kurs w dni robocze
16,07	Warszawy Wil.		15,15	Mołodeczna	
16,21	Zawias	Kurs w dni robocze	15,23	Rudziszek	Kurs w dni robocze
16,32	Nowej Wilejki		15,30	Królewszczyzny	
16,38	Jaszun	Kurs w dni robocze	15,38	Zawias	Kurs w dni robocze
17,08	Nowej Wilejki		15,40	Baranowicz Pol.	
17,35	Nowych Święcian	Kurs w dni robocze	15,50	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
17,40	Rudziszek		16,05	Warszawy Gł.	
17,55	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze	16,25	Nowej Wilejki	Kurs w dni robocze
18,05	Landwarowa		16,45	Lyntup	
18,30	Oran	Kurs w dni rob. prócz sobót	16,45	Landwarowa	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
18,30	Nowej Wilejki		16,46	Jaszun	
19,07	Jaszun	Kurs w dni rob. prócz sobót	17,05	Grodna	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
19,10	Zawias		17,30	Nowej Wilejki	
19,28	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. prócz sobót	17,50	Zawias	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
19,57	Niemna		18,09	Podbrodzia	
20,17	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. prócz sobót	18,40	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
20,40	Podbrodzia		18,40	Lwowa	
21,01	Rudziszek	Kurs w dni rob. prócz sobót	18,51	Kowna	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
21,24	Nowej Wilejki		19,20	Rudziszek	
21,31	Zawias	Kurs w dni rob. prócz sobót	19,33	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
22,08	Jaszun		20,05	Nowych Święcian	
22,20	Lwowa	Kurs w dni rob. prócz sobót	20,15	Jaszun	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
22,22	Zahacia		20,30	Zawias	
22,31	Warszawy Gł.	Kurs w dni rob. prócz sobót	20,40	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
22,35	Królewszczyzny (przez Mołodeczno)		21,30	Warszawy Gł.	
22,50	Zemgale	Kurs w dni rob. prócz sobót	21,30	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
23,01	Zawias		22,15	Nowej Wilejki	
23,05	Lyntup	Kurs w dni rob. prócz sobót	22,25	Woleczun	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
23,22	Nowej Wilejki		22,25	Zemgale	
23,25	Woleczun	Kurs w dni rob. prócz sobót	22,46	Olechnowicz	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
23,35	Kowna		23,05	Warszawy Gł.	
23,50	Nowej Wilejki	Kurs w dni rob. prócz sobót	23,10	Warszawy Gł.	Kurs w dni rob. od 28 V do 27 VIII
23,55	Zdobunowa		23,59	Jaszun	



**RADIO**

WILNO  
NIEDZIELA, dnia 18 czerwca 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Program na dzisiaj.  
7,05 Wiadomości rolnicze dla ziem pń.  
wsch. Tr. do Baranowicz. 7,15 Muzyka por.  
7,30 Audycja dla wsi. 8,00 Dziennik por.  
8,15 Koncert por. 9,00 Transmisja nabożeń  
stwa z kościoła farnego w Bydgoszczy. 10,30  
I. Z muzyki dawnej i II. Muzyka operowa.  
11,45 „Na szybowisku w Aukstajgrach” —  
reportaż. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03  
Poranek muzyczny. 13,00 Wyjątki z pism Józ.  
sefa Piłsudskiego. 13,05 „Sztuka ludowa w  
północno-wschodniej Polsce” — pog. wygl.  
M. Znamierowska-Prüfferowa. 13,15 Muzyka  
obiadowa. 14,45 „Czytamy Mickiewicza” (III  
audycja). 15,00 „Ropa naftowa i jej pocho-  
dzenie” — pog. wygl. prof. Edward Passendorfer.  
Tr. do Baranowicz. 15,10 Organy  
Wurlitzera. Tr. do Baranowicz. 15,35 „Jak  
zwyzyła koalycja” — pog. dra B. Zwol-  
skiego. Tr. do Baranowicz. 15,45 Audycja  
dla wsi. 16,30 Utwory skrzypcowe w wyk.  
Stanisława Jarzębskiego. 16,55 Recital śpie-  
waczy Ady Witowskiej-Kamińskiej — mezzo  
sopran. 17,15 „Na plantacji kauczuku Firso-  
wa — króla gumy” — felieton. 17,30 IV  
Festival Muzyczny w ramach „Dni Krako-  
wa” na Krzemionkach. 19,00 Teatr Wyobraź-  
ni: „Klub Półkwicka” — Karola Dickensa.  
19,30 „Młoda wieś staje do pracy” — au-  
dycja świetlicowa w wyk. młodzieży ze wsi  
Mereszłany. Tr. do Bar. 19,55 Gawęda aktual-  
na. Tr. do Bar. 20,05 Wileńskie wiadomości  
sportowe. 20,10 Audycja informacyjna. 20,55  
— 21,00 Przerwa. 21,00 IV Festival muzyczny  
nadany w ramach „Dni Krakowa”. Transmi-  
sja do Paryża. 21,40 W przerwie: „Echa  
mocy i chwały”. 22,25 Wiadomości sporto-  
we z Rozgłośni PR. 22,45 „Odpoczynek w  
kawiarni” — skecz. 23,00 Ostatnie wiadomo-  
ści i komunikaty. 23,05 Zakończenie  
programu.

**PONIEDZIAŁEK, dnia 19.VI. 1939 r.**

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15  
Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół.  
8,10 Muzyka z płyt. 8,15 „Przechowywanie  
towarów latem” — pog. dla kupców. 8,30  
— 11,30 Przerwa. 11,30 Audycja dla pobo-  
rowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03  
Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z  
miasta i prowincji. 13,05 Program na dzis-  
nie. 13,10 Popularne utwory fortepianowe  
skrzypcowe. 14,00 „Powracamy do zdro-  
wia” — audycja w opr. dr M. Kołaczyn-  
skiej. 14,15 Intermezza i serenady. 14,40  
Echa niedzieli sportowej. 14,45 Teatr Wy-  
obraźni dla młodzieży: „Przygody doktora  
Mucholapskiego”. 15,15 Muzyka baletowa  
Piotra Czajkowskiego. 15,45 Wiadomości go-  
spodarze. 16,00 Dziennik popołudniowy.  
16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Utwory  
klawesynowe w wyk. Janiny Wysockiej-  
Ochlewskiej. 16,45 Kronika naukowa: Bilo-  
gia. 17,00 Z muzyki angielskiej. 17,30 „Bra-  
sławszczyzna pod żaglem” — felieton W.  
Sarnieckiego. Tr. do Bar. 17,40 Śpiewa chór  
miesz. Stow. Młodzieży Katol. w Murowanej  
Oszmiance pod dyr. J. Lisztwana. Tr. do  
Bar. 17,57—18,00 Przerwa. 18,00 Koncert  
Orkiestry Wojskowej. Tr. z Londynu. 18,45  
Muzyka z płyt. 19,00 Audycja żołnierska.  
19,30 „Przy wieczery” — gra Ork. Rozgł.  
Wil. pod dyr. W. Szczepańskiego. 20,25 Czy  
tanki wiejskie. 20,40 Audycje informacyjne.  
21,00 IV Festival Muzyczny w ramach „Dni  
Krakowa”. 22,00 W przerwie: „Echa mocy  
i chwały”. 22,25 Ostatnie wiadomości i ke-  
munikaty. 23,30 Zakończenie programu.

**BARANOWICZE**

**NIEDZIELA, dnia 18 czerwca 1939 r.**

6,57 Sygnał i pieśń poranna. 7,00 Nasz  
program. 7,05 Wiadomości rolnicze dla ziem  
pń. (z Wilna). 7,15 Muzyka (z płyt).  
7,30 Porady rolnicze (odpowiedzi na listy)  
tłż. Anna Renigerówna. 13,05 „Baśka Mur-  
mańska” — wg E. Małaczewskiego, recy-  
tacje Stefana Sojeckiego. 15,00 „Ropa naft-  
owa i jej pochodzenie” — pog. wygl.  
prof. Edward Passendorfer (z Wilna). 15,10  
Organy Wurlitzera (płyty z Wilna). 15,35  
„Łodzie podwodne w wojnie światowej” —  
pog. wygl. Jan Panasewicz (z Wilna).  
19,30 „Młoda Wieś staje do pracy” — au-  
dycja świetlicowa w wykonaniu młodzieży  
ze wsi Mereszłany (z Wilna). 19,55 Gawęda  
aktualna (z Wilna). 20,05 „Wiadomości z na-  
szych stron”. 23,05 Zakończenie programu.

**PONIEDZIAŁEK, dnia 19.VI. 1939 r.**

6,30 Sygnał i pieśń poranna. 13,00 Wia-  
domości z naszych stron. 13,10 „Sałatka  
obiadowa”.  
14,00 Nasz program i komunikaty.  
14,05 Koncert z płyt. 17,00 Z muzyki  
angielskiej (płyty z Wilna).  
17,30 „Brasławszczyzna pod żaglem” —  
felieton Władysława Sarnieckiego (z Wil-  
na). 17,40 Śpiewa Chór Katol. Stow. Mło-  
dzieży w Murowanej Oszmiance. 20,25 Po-  
gadanka dla kobiet „Jak zwalczać wady  
dzieci” — wygl. Irena Gachowska. 20,35  
Wiadomości dla wsi. 23,05 Zakończenie.

Codziennie, od Jaszun do Lidy  
w dni poświateczne

Tylko za 33 zł.

Tylko za 33 zł.

# Trzy dni nad morzem — Dzień w Stolicy

## Pociąg turystyczny Wilno—Warszawa—Gdynia

(Wszystkie miejsca sypialne)

### W POCIĄGU KABARET I DANCING. Wyjazd z Wilna 28.VI, powrót do Wilna 3 lipca

Podczas trzydniowego pobytu w Gdyni — bezpłatnie: kwatery w Hotelu Turystycznym, zwiedzanie portu od strony morza i lądu oraz wycieczka morską do Jastarni.

### W drodze powrotnej całodzienny pobyt w Warszawie

Zapisy w Administracji „Kurjera Wileńskiego“, ul. Bisk. Bandurskiego 4—7, tel. 99, w godz. 10—20. (Tylko prenumeratorów i czytelników „Kurjera Wileńskiego“)

# KRONIKA

CZERWIEC  
18  
Niedziela

Dziś: Marka i Marcelina  
Jutro: Gerwazego

Wschód słońca — g. 2 m. 43  
Zachód słońca — g. 7 m. 55

Opiszenie Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie z dn. 17.VI. 1939 r.

Ciśnienie 760

Temperatura średnia + 25

Temperatura najwyższa + 31

Temperatura najniższa + 17

Opad 2

Wiatr: północny

Tendencja barom.: spadek ciśnienia

Uwagi: chmurno.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
Nalecza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowski  
go (Kijowska 2); Romeckiego i Zelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka  
(Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10);  
i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

### SPRAWY SZKOLNE

— Liceum Handlowe Żeńskie im. Filomatów  
w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1 m. 2 przyjmuje  
zapisy kandydatek codz. od godz. 10—2 na  
podstawie świadectwa ukończenia gimna-  
zjum ogólnokształcącego lub zawodowego  
lub 6 klas gimn. starego typu. Egzamina  
wstępne rozpoczyna się dnia 24 czerwca. Ter-  
min składania podań do dnia 22 czerwca.

— Prywatna Koedukacyjna VI klasowa  
Szkoła Powszechna z uprawnieniami Szkół  
Państwowych im. Stefani Świdra „Dziecko  
Polskie“ — przyjmuje zapisy codziennie w  
godz. 13—15 do wszystkich klas oraz do  
przedszkola.

— Zarząd Szkoły Zawodowej Żeńskiej  
w Iszczolnie zawiadamia, że pomimo śmierci  
nieodżałowanej pamięci Marii Laskowiczów  
ny jej założycielki, szkoła istnieje będzie na  
dal i już teraz przyjmuje zgłoszenia na rok  
szkolny 1939/40 — poczta Skrzybówce  
k/Lidy, Szkoła Zawodowa w Iszczolnie.

— Prywatna Koedukacyjna Szkoła Po-  
wszechna i internat Sióstr Nazaretanek.  
Nowogródek, ul. 3 Maja 24. Przyjmuje za-  
pisy od 17.VI. Bezpłatne komplety języka  
francuskiego.

— Kierownictwo Kursów im. Kom.  
Eduk. „Narod.“ Wilno, Wielka 47 podaje  
do wiadomości byłych słuchaczy (czek), iż  
na podstawie okólnika Minist. WR i OP  
Nr II—5—1233/39 z dn. 24.II 39 r. egzaminy  
z kursu 6 klas typu matemat.-przyrodn. od-  
bywać się będą do końca roku szkolnego  
1939, jednocześnie Minist. zezwoliło na do-  
puszczenie do egzaminu po raz pierwszy  
z zakresu 8 klas obu typów w terminie je-  
stym z r. 1939, którzy nie mogli przystąpić  
do wspomnianego egzaminu w terminie z-  
mierzonym i wiosennym.

Osobne powiadomienia nie będą roz-  
syłane.

### RÓŻNE

— Polskie Biuro Podróży „Orbis“ or-  
ganizuje pobyty ryczałtowo na Wybrzeżu  
Ryskim. Ceny zł. 170. Pierwsza wycieczka  
wyrusza w dn. 2 lipca. Zapisy do dnia 23  
czerwca.

### LIDZKA

— Poranek spółdzielczy w Lidzie. Dziś  
o godz. 13 w sali kino-teatru „Era“ w Li-  
dzie Komitet Obchodu „Dnia Spółdzielczo-  
ści“ organizuje poranek spółdzielczy. W pro-  
gramie: okolicznościowe przemówienia,  
chór, deklamacje, obrazek sceniczny, film,  
oraz występ orkiestry wojskowej. Wstęp  
bezpłatny.

— Reprezentacja Wilna walczy w Li-  
dzie. W dniu dzisiejszym o godz. 17 na miej-  
skim stadionie sportowym rozegrany został

nie międzymiastowy mecz piłki nożnej po-  
między reprezentacją miasta Wilna a repre-  
zentacją Lidy Imprezę tę organizuje prze-  
zidium lidzkiego związku międzyklubowego  
piłki nożnej. Podczas zawodów przygrywa  
orkiestra.

### Nowość w Baranowiczach

Na wzór wielkich miast został otwarty  
ogród letni przy buforce „Ogniska“, ul.  
Mickiewicza vis a vis nowo pobudowanej  
poczty. Codziennie dancing na otwartym  
powietrzu (na specjalnie zbudowanym par-  
kacie). Moc urozmaiceń — jak ałtanki, we  
randy itp. Tanie i dobre napoje chłodzące,  
jak również wydawane będą obiady na pięk-  
nie urządzonej werandzie. Kuchnia dob-  
ro-wa pod osobistym kierownictwem.

Polecam łaskawym względem P. T. Pu-  
bliczności.

Gospodarz.

### MOŁODECZAŃSKA

— KU CZCI TOMASZA ZANA. 11 bm w  
Gimnazjum tuł. odbyła się uroczystość ku  
czci Tomasza Zana jako patrona szkoły.  
W przeddzień tej uroczystości, tj. w sobotę,  
młodzież gimnazjalna przy dwięciu orkie-  
stry przedfilowała przez miasto. W niedzie-  
łę po uroczystej mszy św. w lokalu kina  
strzeleckiego odbyła się uroczysta akade-  
mia, na którą złożyli się przemówienie p.  
mg. Lubicz - Borowskiego deklamacje, wy-  
stępy orkiestry smyczkowej młodzieży gim-  
nazjalnej i licealnej, a następnie chóór Po-  
akademii nastąpiło otwarcie wystawy prac  
uczniowskich. W godzinach popołudniowych  
na placu sportowym w Gimnazjum odbyły  
się popisy gimnastyczne i taneczne młodzie-  
ży szkolnej, witane nieustannymi brawami  
publiczności. Z największym aplauzem spot-  
kała się grupa uczennic, która w strojach  
ludowych, z sierpami i ze snopkami w rękę  
wykonała tańce ludowe.

Mgr. J. Raduchowski.

### ŚWIECIAŃSKA

UKARANI ADMINISTRACYJNIE. Na pod-  
stawie art. 47 ustawy o ochronie przed po-  
żarami i innymi klęskami starosta powiatowy  
święciański ukarał po 10 dni aresztu Hie-  
ronima i Aleksandra Nalewajków ze wsi Ka-  
czeniaszki gminy Mielegiany za odmowę w  
pomocy Ochotniczej Straży Pożarnej przy ak-  
cji ratunkowej w czasie pożaru.

— ROZWÓJ AKCJI PRZECIWOPOŻARO-  
WEJ. Ochotnicza Straż ożarna w Świeciana-  
ch dzięki inicjatywie starosty powiatowego  
w najbliższych tygodniach otrzyma auto po-  
gotowia strażackiego, które będzie służyło  
dla przewożenia sprzętu i strażaków na  
miejscu klęski żywiołowej. Na zakup auta  
Rada Wydziału Powiatowego zaciągnęła z  
PZUW pożyczkę w wysokości 12.000 zł.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w  
Wojszkunach w trosce o zapobieganie po-  
żarom, na ostatnim posiedzeniu powierzył opie-  
kę nad dziećmi całej wsi starcom w czasie  
prac polowych. Staszukowie, którzy nie  
wychodzą na pracę polową chętnie przyjęli  
proponycję zarządu.

Ochotnicza Straż Pożarna w Ornianach za  
dzielne gaszenie pożaru w maj. Orniany,  
gm. Podbrodzie otrzymała od hr. Michała  
Tyszkiewicza, właściciela maj. Orniany wóz  
rekwizytowy, wartości 187 zł.

Żeńska służba pożarnicza w Ornianach  
w ciągu 10 miesięcy prócz udziału w pracach  
obrony przeciwpożarowej udzieliła 72 opatr-  
ków miejscowej ludności.

Żeńska służba pożarnicza w Jodziszkach  
w czasie 10 miesięcy poza udziałem w pra-  
cach obrony przeciwpożarowej udzieliła 23  
opatrunków miejscowej ludności.

Właściciel maj. Komaję Czechowicz Ed-  
mund ofiarował plac o powierzchni 2073 m  
kw, pod budowę remizy straży pożarnej w  
Komajach.

# Katastrofa samochodowa na ulicy Zawalnej

## Auto wpadło na chodnik, „zniosta“ słup przystanku autobusowego i ciężko pokaleczyło dwie osoby

Wczoraj o godz. 8 z minutami rano  
przy zbiegu ul. Zawalnej i Trockiej  
wydarzyła się katastrofa samocho-  
dowa.

Auto, prowadzone przez wojsko-  
wego, z niewyjaśnionej na razie przy-  
czyny wpadło na chodnik, akurat w

tym miejscu, gdzie znajduje się słup  
przystanku autobusowego.

Siłą uderzenia słup przystanku zo-  
stał wyrwany, dwie osoby zaś, cze-  
kające nadejścia autobusu, zostały do-  
tkliwie pokaleczone.

Na miejsce wypadku wezwano ka-

retkę pogotowia, które przewiozło  
rannych w stanie ciężkim do szpitala  
Żydowskiego. Rannymi okazali się:  
15-letni uczeń Henryk Moszwiński,  
zam. przy ul. Lubelskiej 14 oraz 45-  
letni ślusarz Jan Pafel (Nowogro-  
dzieńska 3).

## Dwuletnie Żeńskie Liceum Gospodarcze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie

Przygotowuje absolwentki do prowadzenia i organizowania gos-  
podarstw zbiorowych, przemysłowych i społecznych (hotele, pensjo-  
naty, bursy i t. p.), oraz **rodzinnych i kształci na nauczy-  
cielki** (instruktorki) w szkołach gospodarczych i przemysłowych  
żeńskich (po odbyciu odpowiedniej praktyki i ukończeniu kursu pe-  
dagogicznego).

Liceum korzysta z praw państwowych liceów zawodowych.  
Ukończenie liceum gospodarczego uprawnia do wstępu na  
uczelnie wyższe.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 24 czerwca 1939 roku.  
Przy liceum czynna jest bursa żeńska (koszt całkowitego utrzy-  
mania 45 zł miesięcznie). Informacji udziela i zapisy przyjmuje Se-  
kretariat Liceum Gospodarczego Z.P.O.K. w Wilnie, ul. Bazylińska  
2—19, tel. 25-97, w godz. 10—12 codziennie oprócz niedziel i świąt.

## Wycieczka Polaków z zagranicy w Wilnie

Przybyła do Wilna wycieczka Po-  
laków z zagranicy, stypendystów kur-  
su „Wiedzy o Polsce“ w ilości 34 os.  
Na dworcze wycieczkę powitał zarząd  
Okręgu Wileńskiego Towarzystwa Po-  
mocy Polonii Zagranicznej, przedsta-  
wicieli władz szkolnych i organizacji  
społecznych. Z dworca, wycieczka na  
czele z orkiestrą jamaickich hufców

pracy udała się na Rosę, aby złożyć  
hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego.

Podczas trzydniowego pobytu Po-  
lacy z zagranicy zwiedzą miasto Wil-  
no, jego zabytki i okolice, jak rów-  
nież udadzą się do jednej z okolicz-  
nych wiosek, aby zapoznać się ze  
zwyczajami i życiem ludności wie-  
skiej Wileńszczyzny.

## W lipcu Teatr Miejski urlopuje

Teatr na Pohulance nadesłał do  
Zarządu Miejskiego pismo, w którym  
prosi o udzielenie zezwolenia na za-  
wieszenie przedstawień w ciągu mie-  
siąca lipca.

Sprawa ta była rozpatrywana na  
kolegialnym posiedzeniu Magistratu,  
który do prośby Dyrektora Teatru przy-  
chylił się i postanowił zezwolić teat-  
rowi na miesięczną pauzę.

## Spalił się kościół w Lebedziewie Ogień powstał od węgla w kadzielnicy?

Wczoraj w nocy w kościele kato-  
lickim w Lebedziewie, pow. mo-  
łodzieckiego wybuchł pożar, od którego  
spłonął kościół drewniany i całe urzą-  
dzenie wnętrza. Ogień został zlokaliz-  
owany o godz. 3. Dzięki zadrzewie-  
niu dookoła kościoła ogień nie prze-  
dostał się na zabudowania kościelne.

Wczoraj w kościele tym odbyło  
się nabożeństwo i procesja. Przyczyn  
pożaru dotychczas nie ustalono, przy-  
puszczając jednak należy, że pożar po-  
wstał od palącej się wewnątrz lampki  
oliwnej, względnie od pozostawio-  
nych żarzących się węgla w kadzielnicy.

## Omam nie katastrofa kolejowa w Nowej Wilejce 6 osób kontuzjowanych

Wczoraj rano w Nowej Wilejce,  
prawdopodobnie wskutek nieodpo-  
wiedniego przedstawienia zwrotnicy,  
manewrujący pociąg motorowy „Tor-  
peda“ trafił nie na właściwy tor i zde-  
rzył się z wagonem-przyczepką pocią-  
gu motorowego, w którym znajdowa-  
li się pasażerowie.

Wskutek zderzenia się 6 osób zo-  
stało kontuzjowanych.

Pierwszej pomocy udzielono im w  
ambulance kolejowej. (c)

## Dawny loch odkopano w Słoniemiu

W czasie robót prowadzonych w  
Słoniemiu (ziemnych) przy ul. Sienkie-  
wicza, opodal skrzyżowania jej z ul.  
Ulańską natrafiono na nieznaną  
głębokości na loch, zbudowany praw-  
dopodobnie w odległej przeszłości.

Również przy tej ulicy natrafiono na  
szkielet ludzki naprzeciwko kościoła  
SS. Niepokalanek w Słoniemiu. Jak  
dotychczas, nie ustalono, dlaczego  
właśnie w tym miejscu znaleziono  
szkielet zupełnie odosobniony.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Nieodwołalnie ostatnie przedstawie-  
nie „POPROSTU CZŁOWIEK“ z wystę-  
pem Sawana Dziś, w niedzielę dnia 18 bm  
na przedstawieniu popołudniowym o godz.  
16 ukaże się nieodwołalnie po raz ostatni  
po cenach popularnych, ciesząca się nie-  
zwykłym powodzeniem — interesująca szt-  
ka psychologiczna Unamuno p. t. „POPRO-  
STU CZŁOWIEK“ z gościnnym występem  
Z. Sawana (rola główna).

— „DAMA OD MAKSYMA“ — na przed-  
stawieniu wieczorowym! Dziś, w niedzielę  
dnia 18 czerwca o godz. 20 Teatr Miejski  
na Pohulance gra z dużym powodzeniem  
jedną z najlepszych fars francuskich G. Fey-  
deau p. t. „DAMA OD MAKSYMA“ w opra-  
cowaniu muzycznym Tadeusza Szygielskiego  
go, w reżyserii Ziemowita Karpińskiego, tań-  
ce układowi J. Ciesielskiego. W roli tytuł-  
owej Xenia Grey. Udział biorą pp.: Buyno,  
Detkowska-Jasińska, Korwin, Sierska, Szcze-  
pańska, Blichewicz, Czaplinski, Heewicz,  
Karpiński, Kępa, Lasoń, Łodziński, Tatar-  
ski i Ziuliński. Oprawa dekoracyjna — Jan  
i Kamila Gólsowice.

— Jutro, w poniedziałek 19 czerwca o  
godz. 20 „DAMA OD MAKSYMA“.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy Kulezyckiej i Dembowskie  
go. Dziś powtórzenie wczorajszej premii-  
ery — melodyjnej i dowcipnej operetki „SŁOD-  
KA DZIEWCZYNA“ z Kulezycką w popi-  
sowej roli, z Halmirską i Piasecką również  
w roli popisowej. Mężczyźni z Dembowskim,  
Rychterem, Izykowskim, Szczawińskim i  
Wyrwicz - Wichrowskim na czele tworzą  
pierwszorzędną zespół. Powodzenie tej no-  
wości zapewnione.

— Dzisiejsza popołudniówka. Dziś po  
cenach propagandowych o godz. 4 m. 15  
ukaże się raz tylko jeden w sezonie bież-  
ącym wspaniały i piękna operetka „CYGAN-  
SKA MIŁOŚĆ“.

— Wieczór Leona Wyrwicza. Całe kul-  
turne Wilno dało sobie rendez-vous w  
Lutni na Wieczorze L. Wyrwicza. Zazna-  
czyć należy, że L. Wyrwicz wystąpi prze-  
ważnie w nowym repertuarze.

## BEREMIANY

p. Jazłowiec, pow. Buczac  
woj. Tarnopolskie.

Letnisko campingowe przy ujściu  
Strypy do Dniestru. Tennis, siatkówka,  
plaża, kąpiele, kajaki, bridge. Przyste-  
p i Schronisko Pol. Zw. Kajakowego.  
Obóz Tow. Krzew. Kultury Fizycznej  
Kobiet (W-wa, Sucha 29). Pomieszcze-  
nie dla letników w domkach campingo-  
wych, utrzymanie do 4,50 dziennie.

Sezony I.VI—30.IX. Winnice.  
Zgłoszenia: Zarząd Dóbr Beremiany  
p. Jazłow ec.

## Radość

k. Warszawy ul. Moniuszki 22  
pensjonat „ALINA“

Miejscowość sucha, piaszczysta, las  
sosnowy. Odległość — 20 min. po-  
ciągiem elektrycznym z „Warszawa  
Główna“. Elektryczność, woda bieżąca  
zimna i gorąca. Biblioteka, radio,  
siatkówka, ping-pong. Pożywienie  
smaczne i obfite.

Uwaga: tylko dla chrześcian.

**PIEGII!** Podrabiają światowej  
sławy angielski krem  
dr Orgleja od piegów. Prawdziwy tyl-  
ko z napisem: **Dr ORGLEJ.**

Depo „Kalotechnika“, Warszawa, Mar-  
szałkowska 116.

Wyjeżdżając na letnisko **nie należy przerywać prenumeraty**, wystarczy  
zawiadomić naszą administrację pocztówką lub telefonicznie o zmianie adresu

# Samochody CITROËN

najnowsze modele 1939 „RADIO-MOTOR“ Wilno, Wielka 10, do obejrzenia w salonie wystawowym telefon 24-01

## WILEŃSKA SPÓŁKA ODZIEŻOWA

SP. Z O. O.

Wilno, ul. Wielka 30

Telefon 29-05

SKLEP GOTOWEJ ODZIEŻY DAMSKIEJ, MĘSKIEJ I SZKOLNEJ

FUTRA

DZIAŁ MIAROWY



## ROWERY

czółowych marek, o az części

ODBIORNIKI RADIOWE „PHILIPS“



w wielkim wyborze poleca firma

## D. WAJMAN

Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81.

Duży wybór najmodniejszych **zyrandoli**, lamp biurowych i gabinetowych, oraz grzejników.

Ceny konkurencyjne.

Warunki dogodne.

## Prywatne Doksztalające KURSY

### „WIEDZA“

KRAKÓW, UL. PIERACKIEGO 14 przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1939/40.

Kursy przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów:

- 1) do licealnego egzaminu dojrzałości wydziałów mat.-fiz. i humanist.
- 2) do egzaminu dojrzałości gimn. staroego typu
- 3) do egzaminu z 4-eh klas gimn. ogólnokształcącego now. ustr.
- 4) do egzaminu z 4-eh klas gimnazjum Kupieckiego,
- 5) do egzaminu z 6-ciu klas gimn. staroego typu,
- 6) z zakresu I i II kl. gimn. ogólnokształcącego.
- 7) do egzaminu z 7-miu kl. szkoły powszechnej.

Wykładają wybitne siły fachowe.

## Węgiel kamienny

z najlepszych górnośląskich kopalń oraz koks najtaniej i na dogodnych warunkach można nabyć w firmie Kazimierz MARKIEWICZ, Zygmuntowska 24, tel. 25-32.

Najtańsza wytwórnia siatek ogrodzeniowych „SIATKODRUT“ Lwów, Zamarstynowska 1.33

## Chorzy!

### ZIGŁA dra BREYERA

przynoszą ulgę w następujących chorobach:

- Nr 1 w chorobach piersiów. 2.50
- Nr 2 w złej przem. materii 3.—
- Nr 3 w chorobach żółdkowo kiszczkowych 2.50
- Nr 4 w chorobach nerwow. 3.60
- Nr 5 w błednicy i niedokrwistości 4.20
- Nr 7 w chorobach nerkowych i pęcherzowych 3.—
- Nr 9 przeczyszczające 1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach. Wytwórnia „POLHERBA“, Kraków - Podgórze skr. 48. Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę.

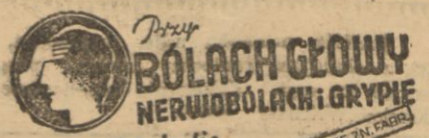


## NAJDOSKONALSZE ROWERY

„Sęp“ i „Jaskółka“

Państwowej Wytwórni Uzbrojenia Na częściach krajowych i zagraniczn. poleca

S. GIERASIMOWICZ Baranowice, Mickiewicza 5, tel. 281 Skład: Szepiłyckiego 281



## KOWALSKINA

## GRUZIŁICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarstwo „Balsam Trikolan — Age“ który ułatwiając wydzielanie się płucnicy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samoleczenie chorego. Sprzedają apteki.

## Towarzystwo Miejskich i Międzymiastowych Komunikacji Autobusowych S. A. w Wilnie.

Dyrekcja Komunikacji Miejskiej podaje do ogólnej wiadomości, iż od dnia 17.VI.39. obowiązuje następujący rozkład do Magistrackiej Kolonii i Wołokumpii.

**W DNI Powszednie do Magistrackiej Kolonii.**

Odjazd z ul. Rzecznej	o godz. 6.33 i 15.13
od Ratusza	6.45 i 15.25
z Placu Katedralnego	6.10, 7.45, 8.40, 15.30
z Pośpieszki	7.05, 8.00, 9.00, i od g. 15.45 do g. 21.45 co godzinę, w razie większej frekwencji co 30 minut.

**W DNI Powszednie z Magistrackiej Kolonii.**  
Odjazdy: 7.20, 8.15, 9.15, i od godz. 16.00 do 22.00 co godzinę, w razie większej frekwencji co 30 minut.

**W DNI Powszednie do Wołokumpii.**

Odjazdy z ul. Rzecznej	o godz. 6.38 i 15.08
od Ratusza	6.50 i 15.20
z Placu Katedralnego	6.55, 7.40, 8.35 i 15.25
z Pośpieszki	7.10, 8.00, 9.00, i od g. 15.45 do g. 21.45 co godzinę, w razie większej frekwencji co 30 minut.

**W DNI Powszednie z Wołokumpii.**  
Odjazdy: 7.20, 8.15, 9.15 i od godz. 16.00 do 22.00 co godzinę w razie większej frekwencji co 30 minut.

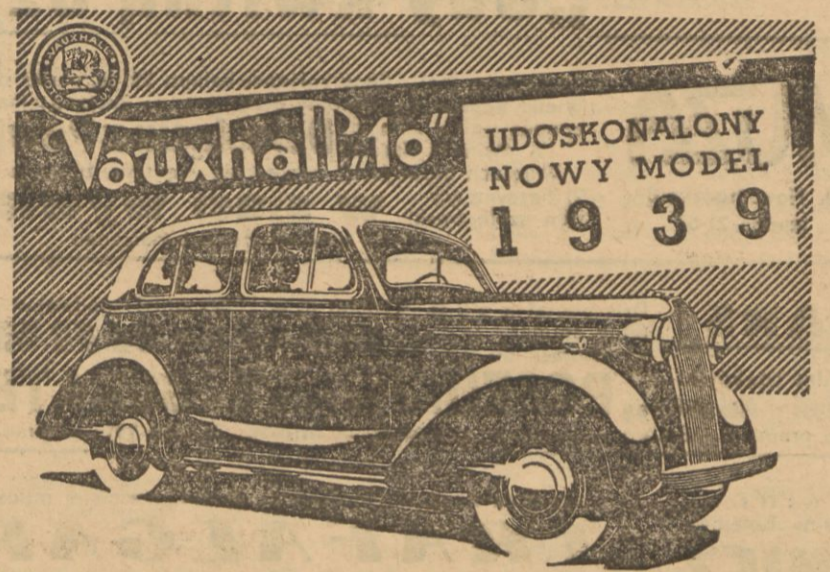
**W DNI Świąteczne i Soboty.**  
Oprócz 2-eh rannych rozkładów wozy będą kursować z Pośpieszki do Magistrackiej Kolonii i Wołokumpii od godz. 9.00 do 22.30 co pół godziny, w razie większej frekwencji co 15 minut.

**UWAGA:** Czas jazdy z ul. Rzecznej do Pośpieszki 30 minut

od Cerkwi 25 "

od Ratusza 20 "

z Pl. Katedralnego 15 "



## Samochody angielskie wyrobu GENERAL MOTORS

osobowe VAUXHALL, ciężarowe BEDEFORD

opony samochodowe „GOOD-YEAR“ i „MICHELIN“

POLECA FIRMA

## „AUTOCENTRALA“ Wilno, Wileńska 32, tel. 6-31

Jeśli chcesz spędzić wakacje w spokoju, posiadane kosztowności oddaj na przechowanie do

## LUDOWEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO

w Lidzie, ul. Pierackiego 1, (dom własny—skarbiec żel.-bet.) tel. 43

Wszelkie drogocenne przedmioty Bank przechowuje w skarbcu żelazo-betonowym za minimalną opłatą.

Przyjmuje wkłady od 1 zł., udziela członkom pożyczek, załatwia inne czynności bankowe, przewidziane statutem i art. 91 prawa bankowego.

Tajemnica wkładów zastrzeżona art. 52 Ustawy o Spółdzielniach.

## Zakład Zastawniczy (Lombard)

Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Wilna

Wilno, ul. Trocka 14 (mury po-Franciszkańskie), tel. 7-27

Udziela pożyczek na zastaw różnych ruchomości. Przyjmuje przedmioty na przechowanie. Przeprowadza komisową sprzedaż (z wolnej ręki lub z licytacji przedmiotów zastawionych).

## Fabryka bekonów i konserw mięsnych

## „JODEMKA“ Cz. Janicki

Eksportowa przetwórnia wędlin, jaj, grzybów i konserw roślinnych

Nowa Wileńska — telefon 29 — Kościan 38

FILIE: Wilno — Mickiewicza 22. Hurt. Telefon 30-05. Dominikańska 14. Detal. Tel. 27-97. N. Wilejka, 3-go Maja 4.

HURT DETAL

Skup trzody chlewnej, jaj i grzybów.



## POLSKA GALANTERIA JAN FRLICZKA

Wielka 11, tel. 19-69

## JANUSZEK

Ś-to Jańska 6, tel. 19-69

WILNO

POLECAJĄ: ostatnie nowości sezonu: swetry, bluzeczki, ponczoszki, torebki, szlafroki i wszelką bieliznę damską i męską.

## AUTO-WARSZTATY

Wilno, Zawalna 32

Techniczna stacja obsługi samochodów, motocykli oraz wszelkich pojazdów mechanicznych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne.

NAJPOPULARNIEJSZE oraz światowych znanych marek

## MOTOCYKLE

obec. sezonu 1939 c/c. „Podkowa“ i innych.

## SAMOCYKLE marki „Skoda“

OPONY krajowe „Seberling“ i zagraniczne „Dunlop“ do nabycia na dogodnych warunkach spłaty

## „ESBROCK-MOTOR“

Wilno, Mickiewicza 24, tel. 18-06

Skład części bogato zaopatrzone

## Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej

w Baranowiczach

ogłasza zapisy na rok szkolny 1939/40

Gimnazjum Kupieckiego i Gimnazjum Drogowego

Warunki przyjęcia:

6 oddz. szkoły powszechnej, wiek od 13 do 17 lat. Egzamin wstępny 22 i 23 czerwca z jęz. polskiego, arytmetyki z geometrią, historii, geografii, przyrody.

6 oddz. szkoły powszechnej, wiek od 14 do 17 lat. Egzamin wstępny 22 i 23 czerwca z polskiego, arytmetyki z geometrią, geografii, przyrody, historii, rysunków.

Zgłoszenia kierować pod adresem Gimnazjów w Baranowiczach, ul. Senatorska 121, tel. 177.

## Okręgowa Spółdzielnia Stowarzyszenia Spożyców

### Jedność

Lidz, biura — ulica Majora Mackiewicza 14, tel. 143.

Największa spółdzielnia spożyców na Ziemiach Północno-Wschodnich.

Artykuły spożywcze i kolonialne, materiały budowlane, manufaktura i galanteria, składy opalowe z własną bocznica kolejową.

MECHANICZNA PIEKARNIA I CIASTKARNIA

ulica Kolejowa 13, tel. 127.

## SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA W LIDZIE

z odpow. udziałami

ul. Min. Pierackiego 1, telefony: 157, 173 i 207

Własne magazyny z bocznica kolejową przy ul. Kolejowej

ODDZIAŁY: W BIENIAKONIACH, IWJU I ZABŁOCIU

Skup: zboża, i wszelkich ziemiopłodów. Sprzedaż: nasion, pasz, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, Zakup: bydła i trzody.

## W. E. Szumańscy

Wilno, Mickiewicza 1 telefon 12-78.

Poleca w dużym wyborze: P/LTA, FUTRA, SUKNIE, BLUZKI, SWETRY, ostatnie nowości sezonu wiosennego.

Pracownie pod kierunkiem pierwszorzędnych sił fachowych.

## „ELEKTRO-RUCH“ M. CZYŻOWEJ

Wilno, Wielka 5. Telefon 22-50.

Prowadzi MOTOCYKLE najwyższej klasy. ZUNDAPP HERKULES wyłączne zastępstwo na Wilno. Rowery najprzedniejszych marek; Kamliński, Świętecki, Zenith i inne. Radio Kosmos i inne. Elektro-technika.

Dobre filmy tylko u nas!

Nieodwołalnie ostatni dzień Początek o 2-iej



# Melodie Cygańskie

## Irena DUNNE

Następny program: Film, który nie miał dotąd sobie równych

„Radość życia“ Douglas FAIRBANKS w czarującym filmie

### Reprezentacyjne Kino CASINO

Casino dla wszystkich Wszyscy do Casina!

Dzisiaj ostatni dzień **Sonja Henie** w filmie „**KRÓLOWA LODU**“  
Jutro wielka krecja **Wallace Beery** w filmie „**Więzy miłości**“

**HELIOS** Uwaga! Rodzice i dzieci! Nieodwołalnie tylko dziś w niedzielę, o godz. 12 i 2 po cenach zniżonych: balkon 25 gr, parter 54 gr  
**„Królowa Snieżka“**

Od godz. 4-iej **„NIEWIDZIALNA RYWALKA“** (Constance Bonnet i Roland Young)

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Uroczą **Jeannette Macdonald** i słynny amant **NELSON EDDY** w wspaniałym filmie muzycznym śpiewnym  
**„Gdy kwitną bzy“**

**MUZA** Początek o 2-iej Ceny zniżone: balkon 25 gr, parter od 40 gr  
Wielki wspaniały podwójny program: 1) Potężna gigantyczna epopeja walk i zmagania **Dziesięciu z Pawiaka** o Wolność Narodu  
W rolach głównych: Samborski, Węgrzyn, Brodzisz i inni  
2) Fascynujący film szpiegowski **w sieci wywiadu**  
W roli głównej Herbert Marschall

**MARS** Dzisiaj początek o 2-iej. Ostatni dzień. Wspaniały podwójny program  
Słny dramat wzruszający do łez **„GŁOS KRWI“**  
2) Film cowbojski szalonych przygód **„POSZUKIWANY BOHATER“**  
Jutro premiera. Podwójny program 1) Pierwsza miłość 2) Rok 1914 ze Smorsarską

Wspaniała epopeja morską. Opowieść o wielkiej miłości  
**ZNICZ „TRAFALGAR“**  
Kole g.: **Freddie Bartholomeu, Madeleine Carroll, Tyrone Power**  
Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-iej w święta o 4-iej

Dzisiaj **Shirley TEMPLE** w swoim najwzruszającym filmie **„Buziaczek“**  
Nadprogram **UROZMAIACZONE DODATKI**. Początek o godz. 6-iej w święta o 4-iej

Km. 612/36 i 346/39.

## Obwieszczenie

### O LICYTACJI NIERUCHOMOSCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogrodzku I rew. Antoni Birula mający kancelarię w Nowogrodzku, ul. 3 Maja 10, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1939 r. o godz. 8 w Nowojelni, gm. Dworzec odbędzie się 1 licytacja nieruchomości, należących do Lejby Górnowskiego, składających się z gorzelnia blaszanego, filtru miedzianego, kotła emalowanego, 7 miedzianych balonów do wody aparatu do wyrobu wód gazowych i korkownicy maszynowej, oszacowanych na łączną sumę 600 zł i dnia 11 lipca 1939 r. o godz. 13 w maj. Mirowszczyzna, gm. Zdzieciół, odbędzie się 1 licytacja nieruchomości, należących do Jana Strawińskiego, składających się z 6 krów, oszacowanych na łączną sumę 1200 zł.  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Dnia 15 czerwca 1939 r.  
Komornik  
(-) A. Birula.

## LOKALE

**POKÓJ DO WYNAJĘCIA** z osobnym wejściem, telefonem i wszelkimi wygodami. Kałwaryjska 1/15.

**DO WYAJĘCIA** mieszkanie 3-pokojowe (kuchnia z kuchenką — ul. Sołtyska 29, róg Lipowej 1. Uwaga: ogródek kwiatowy owocowy.

**WYDAJE SIĘ** pół sklepu z ładną wystawą i komfortowym urządzeniem, nadający się na kafejkę damską, w centrum. Informacja w Biurze ogłoszeń E. Sobola, ul. Wileńska 28, tel. 24-27, od 9—11 i 3—5 pp.

**POTRZEBNY LOKAL** dla GIMNAZJUM: 7 sal po ok. 80 mtr. kw. oraz 5 pokoi po 25 do 30 mtr. kw., system korytarzowy. Wiadomość w Biurze Grabowskiego, Garbarska 1.

## Konkurs

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza konkurs wśród artystów malarzy, grafików i architektów na projekt szkicowy lampy elektrycznej przeznaczonej do oświetlania zaułków w starej dzielnicy Wilna.  
Warunki techniczne konkursu otrzymać można bezpłatnie w godzinach urzędowych w kancelarii Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego — ul. Dominikańska 2, do dnia 1 lipca r.  
Termin składania prac upływa z dniem 20 lipca r.  
Zarząd Miejski w Wilnie.

## RÓŻNE

**WYNAJEM MOTOCYKLI** Prawo jazdy zbędne Nauka na miejscu. Wileńska 8, w głębi dziedzińca na wprost bramy.

**ZGUBIONO** 12 czerwca na trasie plac Katedralny — Zakretowa, ew. w autobusie linii 3, broszkę pamiątkową ze srebrnym orłem napoleońskim, duszącym węża na skale z masy perłowej. Uprasza się o zwrot zguby za ew. wynagrodzeniem Helenie Drege w Bibliotece Wróblewskich, ul. Zygmuntowska 2 (tel. 13-76; w domu tel. 11-15).

**FILMOWYM ARTYSTĄ(KA)** zostać może każdy. Napisz imię, nazwisko, dokładny adres, otrzymasz zupełnie bezpłatnie informacje od jedynej w Polsce koncesjonowanej Szkoły Gry Filmowej-Scenicznej Hanny Ossorji, Warszawa XIII, Poznańska 14.

**KTÓRA Z PAŃ** tęskniąc do słońca i przygód spędzi wolny czas na week endzie lub dłuższej wycieczce w nieznanne na wodnych szlakach Wileńszczyzny w towarzystwie trampa wodnego. Zgłoszenia do redakcji pod „Przygoda“.

**APARATEM „Murvy“** każdy i wszędzie osiągnie 600 zł i więcej miesięcznie. Cena aparatu tylko 150 zł. Żądajcie prospektów. Zalażyć znaczek „Murvy“, Kraków, Straszewskiego 25/12.

Km. 86/39 r.

## Obwieszczenie

### O LICYTACJI NIERUCHOMOSCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu Stanisław Sienkiewicz, mający kancelarię w Nieświeżu, ul. Albiańska 22, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1939 r. o godz. 10 w Nieświeżu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wojciecha Pateja nieruchomości wiskiej, składającej się z 7,1001 ha gruntu różnego rodzaju i szopy z desek, położonej w os. Wierzyby, gm. snowskiej, pow. nieświeskim, woj. nowogrodzkiem.

Nieruchomość ta ma uzgodzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogrodzku, Nr ks. hip. 2013.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 4.650, cena zaś wywołania wynosi 4.650.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 620 i zezwolenie wojewody nowogrodzkiego na nabycie tej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego przegladac w sądzie grodzkim w Nieświeżu, ul. Albiańska Nr 22, sala Nr 3.  
Dnia 15 czerwca 1939 r.

Komornik  
(-) St. Sienkiewicz.

## Kino-Teatr „PAN“

w Baranowiczach  
Bajeczny film z życia salonów arystokratycznych odzwierciedla tempo współczesnego życia

**„TRY WALCE“**  
Uroczy duet dwóch kochających serc na tle rozkosznej muzyki Straussa

## Kino „APOLLO“

w Baranowiczach  
Poraz pierwszy na ekranie dżungla ze swymi egzotycznymi mieszkańcami jak lw, lamparty, słonie, krokodyły

**Władczyni dżungli**  
Betty Jane Rhodes

## W Niemenczynie

przy ul. Legionowej 17  
polecam łaskawym względem PT Letników i stałych mieszkańców wszelkiego rodzaju galanterię, bieliznę, trykotażę, lnę, koronki, płótna itp. artykuły w cenach najniższych.  
JANINA BORUCKA

## PRACA

**BIURO POŚREDNICTWA PRACY** dla Kobiet Polsk. Kat. T-wa Op. nad Dziewięciami, poleca: nauczycielki, korepetytorki, wychowawczynie, pielęgniarki, piastunki oraz służbę domową i pensjonatową. Gimnazjalna 4 — od godz. 10—15.

**URZĘDNIKA** rutynowanego, energicznego, chrześcijanina do przedsiębiorstwa z siedzibą w Wilnie — poszukujemy. Wyczerpujące oferty nadsyłać: „PAR“, Warszawa, Bracka 17 sub „Wilno“.

**30 ZŁOTYCH** dziennie i więcej w każdej miejscowości zarobisz łatwo sprzedając bardzo pożądanego artykułu. Zgłoszenia: Kraków, Skaryńska 687.

## Matrymonialne

**PANNA** brunetka miła, przystojna, lat 32, posiadająca rentowny interes, pragnie wyjść za mąż. Zgłoszenia nianonimowo: Kurjer Wileński „380“.

**KAWALER** lat 42, sytuowany, przystojny, zdrowy, pozna matrymonialnie nianonimowo kobietę do lat 40. Panie z prowincji pierwszeństwo. Kurjer Wileński „379“.

## Kupno i sprzedaż

**DOM** jednorodzinny z placem i ogrodem do sprzedania. Dowiedzieć się ul. Lwowska 26—15.

**FOLWARK** sprzedam b. tanio natychmiast obszar 56 ha, 60 km od Wilna. Las, sad, łąka i woda blisko siedziby, kompletne zabudowanie. Wiadomość, ul. Trocka Nr 5—1, kawiarnia.

**DZIAŁKI** budowlane o powierzchni od 800 do 1200 m<sup>2</sup> do sprzedania. Ładne położenie. Ziemia ogrodowa. Ceny przystępne. Informacje codziennie od godz. 9 do 7 po poł. Ul. Sołtyska 26 (koło Zwierzynica) Bujwid.

**MOTORY DEUTZ** ropowe, naftowe, gazowe, najnowszej konstrukcji, giza wymieniają, na kulkowych łożyskach, do młocarni pomp, betoniarek, młynów, elektrowni. Zapalniki do Diesli. Absolutna gwarancja. Instrukcja obsługi. Zapasowe części. Bogaty wybór na składzie. Najtańsze źródło: Warszawa Nowogrodzka 7. Silniki spalinowe, Jerry Błażejowski.

**SAMOCHOÓD** Ford, model A dwuosobowy cabriolet i 2 osoby w klapie. Stan pierwszy. Zdziński, Warszawa, Smolna 28.

**AUTO** w dobrym stanie i pełnym ruchu 6-cio osobowe do sprzedania — tanio. Ul. Mickiewicza 15 m. 4.

**DOM** sprzedam skanalizowany, dwumieszkańcowy z ogrodem owocowym. Dowiedzieć się: Wilno, ul. Popowska 7—1 (Zarzecze).

## LETNISKA

**LETNISKO** we dworze. Wybitnie zdrowa miejscowość, dom duży, wygodny, fortelpan, dużo książek, kąpiel, łódka, brydz, rybołówstwo, wycieczki nad Narocz i Szwaśki. Dowiedzieć się w „Kurjerze“ szczegółów.

**LETNISKA** — maj. Baraszk. Przystanek motorówek na 9 km w kierunku Czarnego Boru. Osobne domy 2—3—4 pokojowe z w. randami. Dookoła sosnowy las. Niedaleko rzeczka. Produkta na miejscu. B. wygodna komunikacja. Niedrogo.

**LETNISKO**, 2 g. autobusem. Wilia, lasy sosnowe, kościół, poczta, kajak, siatkówka, tenis — czerwiec 3 zł. Stucka 11—1 od 17.

**LETNISKO** do wynajęcia (2 mieszkania po 2 pokoje). O warunkach dowiedzieć się: Kolonia Magistracka 17. Szosa Niemenczyńska.

**LETNISKO** w maj. Bujki ok. Jasun. Umiebl. osobniki jedno i dwupok. z umeblowaniem. Rzeka, sosnowe lasy. — Letniska nadają się na obozy letnie. Inf. Święciańska (rejon Rossy) 25. Wl. K. 3—5 g.

**LETNISKA** na Antokolu Wiadomość na miejscu, ul. Widok 3/13, róg Niecałej, na skraju lasu, blisko przystani na Wilia. 2 mieszkania trzy i dwupokojowe (bez mebli) z usługą lub bez. Do wynajęcia od zaraz. Tylko dla chrześcijan.

**LETNISKO** z utrzymaniem, folwark Kamionka, poczta Ostrowiec k. Wilna, stacja Gudogaje, miejscowość ładna i zdrowa, rzeka i lasy sosnowy. Leontyna Harasimowiczowa.

**NOWOJELNIA—LETNISKO**. Nowa willa, słoneczne pokoje od 50 zł za sezon, Dąbrowskiego róg Sobieskiego.

## Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY** w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa** z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

**Jan Gledroy-Juraha** — „Warszawianka“, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

## „Arnold Fibiger“

niech każdy pamięta. Przez lat 60 w służbie klienta — Kallisz, Szopena 9.  
Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym-Yorku. Przewstawiciel H. ABELOW, -klad Pianin — Wilno, ul. Niemiecka 22.

Do „Kurjera Wileńskiego“  
**NEKROLOGI, OGŁOSZENIA**  
i WSZELKIE KOMUNIKATY  
po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. ulgowych przyjmujemy  
**Biuro Ogłoszeń**  
**Stefana Grabowskiego**  
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82  
Kosztylorys na żądanie.

**LEKARZE**  
DOKTOR  
**Blumowicz**  
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—1 i 3—7. Niedziela 10—12.

DOKTOR  
**M. Zaurman**  
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Szopena 3, tel. 20-74.  
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MED.  
**Zygmunt Kudrewicz**  
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR MED.  
**J. Anforowicz-Szczepanowa**  
choroby skórne, weneryczne, kołecce.  
Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7.  
Zamkowa 3 m. 9.

DR MED. JANINA  
**Piotrowicz Jurcenkowa**  
ordynator szpitala Sawicz.  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-60.  
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR  
**Zeldowiczowa**  
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR MEDYCYNY  
**A. Cymnier**  
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe  
ul. Mickiewicza 12 (róg Pałarskiej), tel. 15-64  
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

**AKUSZERKI**  
AKUSZERKA  
**Maria Laknerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.  
— ul. Jakuba Jasińskiego 1 a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA  
**Smiałowska**  
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA  
**M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

**PLUSKWI** i inne robactwo wraz z zarodkami lepi radykalnie nowoczesnymi gazami oraz dezynfekuje mieszkania po chorobach  
**ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY „EXCELSIOR“**  
Wilno, Piłsudskiego 33 m. 9  
Telefon 22-77

**Stołpeckie**  
SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71  
Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebel oraz prowadzi komisową hurtownię soli.  
Skupuje: — zboże wszelkie — zają.  
oraz trzodę chlewną.  
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**REDAKTORZY DZIAŁÓW:** Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depešowe i telef.); Eugenia Masłewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9,30—15,30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Oddziały: Nowogrodzkie, Bazylińska 35, tel. 169;**  
**Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Ureńska 11; Łuck, Wojewódzka 5.**  
**Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowyż, Brześć n/B.**

**CENA PRENUMERATY** miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji 2,50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednostopniowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9,30—16,30 i 17—20.